



2 (140)

ZIELONA GÓRA LUTY 2008

# UNIWERSYTET ZIELONOGÓRSKI

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKIEJ  
ISSN 1644-7867

L

U

R

Y

L

U

R

Y

JUBILEUSZ  
PROF. BRONISŁAWA  
PASIERBA

15 LAT  
INSTYTUTU  
INFORMATYKI  
I ELEKTRONIKI

6.  
OGÓLNOPOLSKA  
KONFERENCJA  
RZECZNIKÓW  
PRASOWYCH  
I PRACOWNIKÓW  
BIUR PROMOCJI  
SZKÓŁ  
WYŻSZYCH



f e s t i w a l k a b a r e t o w y

e-mail: miesiecznikUZ@uz.zgora.pl

**UNIwersYTET  
ZIELONOGÓRSKI**

**REDAKCJA**  
ul. Podgórna 50  
65-246 Zielona Góra  
tel. (0-68) 328 2593,  
~2592, ~2354, ~2479

REDAKTOR PROWADZĄCY  
Ewa Sapeńko

WSPÓŁPRACA  
Anetta Barska, Marek Dankowski, Agnieszka Gąsiorowska,  
Paulina Komorowska-Birger, Lidia Kozdrowska, Dorota Krassowska,  
Pola Kuleczka, Barbara Literska, Andrzej Obuchowicz,  
Agnieszka Rożewska, Katarzyna Sanocka, Anna Urbańska,  
Janina Wallis

OPIEKA ARTYSTYCZNA  
Jan Berdyszak

PROJEKT GRAFICZNY I ŁAMANIE KOMPUTEROWE  
Lucyna Andrzejewska, Mamert Janion

WYDANIE INTERNETOWE  
<http://www.uz.zgora.pl/miesiecznikUZ.html>  
opr. Krzysztof Jarośniński

ZDJĘCIA  
Kazimierz Adamczewski

KOREKTA  
Helena Maria Trzeciak

Wyrażone opinie są osobistymi przekonaniami autorów i nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem kolegium, zespołu redakcyjnego i kierownictwa uczelni. Zachęcamy do wypowiedzi polemicznych. Redakcja zastrzega sobie prawo nadawania tekstom własnych tytułów, ich skracania i aduściacji; materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Za zamieszczane informacje odpowiedzialność ponoszą ich autorzy.

Oddano do druku 25 stycznia 2006 r.  
Nakład: 1000 egz.  
Druk: Zakład Poligrafii Uniwersytetu Zielonogórskiego  
Okładka: Zakład Poligraficzny „Filip” w Zielonej Górze

#### ...w numerze

Zarządzenia JM Rektora .....	4
Nominacja profesorska - Grzegorz Gabryś .....	5
Nowa habilitacja - Iwona Kowalkowska .....	7
<i>Jestem optymistą</i> – rozmowa z prof. Krzysztofem Urbanowskim, Prorektorem ds. Rozwoju .....	8
Jubileusz prof. Bronisława Pasierba .....	10
15 lat Instytutu Informatyki i Elektroniki .....	12
Wiele jeszcze przed nami rozmowa z prof. Marianem Adamskim .....	13
Złot piarowców na UZ-ecie .....	16
Marcin Garbat – Pełnomocnik Rektora ds. Niepełnosprawnych Studentów .....	17
Jakość kształcenia .....	18
Diariusz prawniczy .....	18
Akcja „Uniwersytet Dzieciom” .....	19
Wiadomości wydziałowe .....	20
Wydział Artystyczny .....	20
Wydział Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji .....	23
Wydział Humanistyczny .....	24
Wydział Inżynierii Łądowej i Środowiska .....	25
Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii .....	27
Wydział Mechaniczny .....	27
Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych .....	29
Serwis informacyjny pionu prorektora ds. nauki i współpracy z zagranicą .....	31
Nowy projekt unijny na UZ .....	36
Rekrutacja 2006-2007 .....	36
I Festiwal Kabaretu .....	37
FUNDACJA NA RZECZ NAUKI POLSKIEJ – program wspierania nauki w 2006 r. ....	38
Podwójne dyplomy .....	40
Z życia Parlamentu Studenckiego UZ .....	40
Fakty, poglądy, opinie .....	41
Nowości wydawnicze .....	44

Nic tak nie służy kształtowaniu pozytywnego wizerunku uczelni, jak duże, najlepiej cykliczne imprezy. A na naszej uczelni mieliśmy tylko w czasie ostatnich dwóch miesięcy wręcz nadmiar takich zdarzeń. Poczynając od *I Festiwalu Kabaretu, Zielona Góra 2005* - imprezy skazanej po prostu na sukces, poprzez *Gwiazdkę z żużłowcami* i *Koncert Noworoczny* z udziałem międzynarodowych gwiazd jazzu (obydwie te imprezy odbyły się w ramach IV już edycji *Akcji „Uniwersytet Dzieciom”*), aż po konferencje, spotkania i wykłady odbywające się niemal każdego dnia na całej uczelni.

W dniu kiedy ukaże się *Miesięcznik*, na UZ będą już gościć rzecznicy prasowi i pracownicy biur promocji 83 uczelni (publicznych i niepublicznych) w kraju. Nabierają rozpędu działania promocyjne przyszłorocznej rekrutacji, no i przygotowania do *Festiwalu Nauki* – sztandarowej imprezy na UZ. Także *Międzynarodowy Festiwal Improwizacji* odbywający się zwykle na przełomie maja i czerwca, wszedł już chyba na stałe do kalendarza imprez kulturalnych naszego uniwersytetu. Jest to impreza organizowana dotychczas wspólnie przez WNPiS, Zielonogórskie Stowarzyszenie Tańca Współczesnego i specjalistów z kanadyjskiego Uniwersytetu w Calgary. O studenckich *Bachanaliach* nie wspominając. Poza bachanaliami są to wszystko imprezy nowe, po raz pierwszy zorganizowane na naszym uniwersytecie. Na szczęście dużo się dzieje na uczelni, i kiedy w czerwcu będziemy obchodzić jubileusz 5-lecia Uniwersytetu Zielonogórskiego będzie się czym chwalić.

Ewa Sapeńko

# ZARZĄDZENIA JM REKTORA

## ....JM Rektor wydał zarządzenia:

**Nr 62** z dnia 6 grudnia 2005 r. w sprawie zmiany nazwy studiów doktoranckich na Wydziale Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji.

*Na wniosek Rady Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji zmieniona została nazwa prowadzonych na wydziale studiów doktoranckich na „studia doktoranckie w dziedzinie nauk technicznych w dyscyplinach informatyka i elektrotechnika”.*

**Nr 63** z dnia 7 grudnia 2005 r. w sprawie zmiany regulaminu organizacyjnego Uniwersytetu Zielonogórskiego.

*Wskutek zmian wprowadzonych na mocy tego zarządzenia w strukturze organizacyjnej pionu Kanclerza zniesione zostało stanowisko Administratora Bezpieczeństwa Sieci Teleinformatycznej, a w strukturze organizacyjnej pionu Rektora, pod Stanowiskiem ds. Ochrony Informacji Niejawnych, utworzone zostało Stanowisko Administratora Bezpieczeństwa Teleinformatycznego.*

**Nr 64** z dnia 7 grudnia 2005 r. w sprawie powołania Odwoławczej Komisji Stypendialnej na rok akademicki 2005/2006.

*JM Rektor powołał Odwoławczą Komisję Stypendialną w składzie :*

1. Paweł Horodek – Wydział Fizyki i Astronomii,
2. Ilona Matejko – Wydział Humanistyczny,
3. Arkadiusz Mieczysławski – Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych,
4. Barbara Wągiel – Wydział Nauk Pedagogicznych i Społecznych,
5. Barbara Bydalek – Dział Spraw Studenckich,
6. Teresa Kałmucka – Dział Spraw Studenckich,
7. Elżbieta Kaźmierczak – Dział Spraw Studenckich.

**Nr 65** z dnia 7 grudnia 2005 r. w sprawie powołania Zespołu Antykryzysowego Uniwersytetu Zielonogórskiego.

*JM Rektor powołał Zespół Antykryzysowy Uniwersytetu Zielonogórskiego w składzie:*

1. Przewodniczący - Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego,
2. Pierwszy Zastępca Przewodniczącego - Prorektor ds. Studenckich,
3. Drugi Zastępca Przewodniczącego - Komendant Obrony Cywilnej UZ,
4. Kanclerz,
5. Główny Specjalista ds. Osobowych,
6. Prezes UTBS,
7. Dyrektor Instytutu Biotechnologii i Ochrony Środowiska,
8. Dyrektor Centrum Komputerowego,
9. Dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej,
10. Stanowisko ds. Obronnych,
11. Stanowisko ds. Obrony Cywilnej,
12. Kierownik Sekcji ds. Bezpieczeństwa i Higieny Pracy,
13. Specjalista ds. Ochrony Przeciwpożarowej,
14. Główny Specjalista ds. Technicznych,
15. Kierownik Sekcji Głównego Energetyka,
16. Główny Specjalista ds. Gospodarczych,
17. Główny Specjalista ds. Zaopatrzenia,
18. Główny Specjalista ds. Inwestycji,

19. Kierownik Kancelarii Ogólnej.

*Celem Zespołu Antykryzysowego jest:*

1. *zapobieganie i przeciwdziałanie nadzwyczajnym zagrożeniom dla pracowników, studentów oraz obiektów Uniwersytetu mającym charakter:*

- ataku terrorystycznego,
- skażenia środowiska środkami chemicznymi, promieniotwórczymi i toksycznymi środkami przemysłowymi,
- innych nadzwyczajnych zagrożeń (pożar, katastrofa budowlana, itp.);

2. *planowanie i kierowanie realizacją zadań obrony cywilnej;*

3. *organizowanie szkoleń dla uniwersyteckich formacji obrony cywilnej oraz inicjowanie szkoleń pracowników i studentów z zakresu ochrony ludności przed skutkami zagrożeń;*

4. *organizowanie i kierowanie akcjami ratunkowymi na terenie Uniwersytetu Zielonogórskiego i likwidacja skutków zagrożeń.*

*Zadania oraz obowiązki osób wchodzących w skład Zespołu Antykryzysowego określone zostały w Regulaminie Zespołu Antykryzysowego stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia.*

*Zasady postępowania pracowników i studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego w razie zagrożenia terrorystycznego określa Instrukcja stanowiąca załącznik nr 2 do zarządzenia.*

**Nr 66** z dnia 7 grudnia 2005 r. w sprawie powołania Komisji do przeprowadzania kontroli i niszczenia nieaktualnych dokumentów kancelarii tajnej.

*JM Rektor powołał Komisję do przeprowadzania kontroli i niszczenia nieaktualnych dokumentów kancelarii tajnej w następującym składzie:*

1. Rozalia Sroka – Przewodnicząca,
2. mgr inż. Jerzy Rybicki – Zastępca Przewodniczącego,
3. Ewa Sznajderowska – członek Komisji.

**Nr 67** z dnia 29 grudnia 2005 r. w sprawie tworzenia kolekcji Zielonogórskiej Biblioteki Cyfrowej.

*Celem Zielonogórskiej Biblioteki Cyfrowej jest popularyzowanie dorobku naukowego środowiska akademickiego i jego zasobów edukacyjnych (rozpraw habilitacyjnych i doktorskich, monografii, podręczników, skryptów, czasopism i innych publikacji wydanych lokalnie), prezentacja zabytków piśmienniczych, kolekcji dzieł sztuki i materiałów regionalnych z zasobów Biblioteki Uniwersyteckiej.*

*Egzemplarz rozprawy habilitacyjnej i doktorskiej, a także wyróżnionej i nominowanej do nagrody pracy magisterskiej, powinien być umieszczony w Zielonogórskiej Bibliotece Cyfrowej – za zgodą autora – w ciągu miesiąca od uprawomocnienia się uchwały o nadaniu stopnia naukowego doktora lub doktora habilitowanego, a w stosunku do pracy magisterskiej – w ciągu miesiąca od uzyskania tytułu magistra. Wszystkie wydawnictwa uczelniane: monografie, podręczniki, skrypty, czasopisma, wydawnictwa ciągłe oraz inne publikacje, powinny być umieszczone w ZBC – za zgodą autora - po roku od wydania.*

**Nr 68** z dnia 29 grudnia 2005 r. zmieniające zarządzenie nr 57 Rektora UZ z dnia 14 listopada 2005 r. w sprawie



powołania Komisji ds. opracowania Statutu Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Na mocy tego zarządzenia dotychczasowy skład Komisji ds. opracowania Statutu Uniwersytetu Zielonogórskiego uzupełniony został o następujące osoby:

1. mgr Monika Duchoń-Gawryś – radca prawny,
2. mgr inż. Sławomir Szostak – przedstawiciel NSZZ „Solidarność”,
3. I st. kw. art. Zenon Polus – przedstawiciel ZOZ NSZZ „Solidarność – 80”,
4. dr inż. Krzysztof Łasiński – przedstawiciel ZOZ Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Wobec powyższego aktualny skład Komisji przedstawia się następująco:

1. dr hab. Krzysztof Urbanowski, prof. UZ - Przewodniczący,
2. dr hab. Stanisław Borawski, prof. UZ,
3. dr hab. Mirosław Frejman, prof. UZ,
4. dr hab. inż. Magdalena Graczyk, prof. UZ,
5. prof. dr hab. Michał Kisielewicz,
6. dr hab. Urszula Kołodziejczyk,
7. dr Mariusz Kwiatkowski,
8. dr hab. Jerzy Motyl, prof. UZ,
9. dr hab. inż. Andrzej Obuchowicz, prof. UZ,
10. dr inż. Marian Olszowy,
11. dr Cezary Piątkowski,
12. I st. kw. art. Bogumiła Tarasiewicz – Ciesielska,
13. Marcin Owsiany,
14. mgr Monika Duchoń – Gawryś – radca prawny,
15. mgr inż. Sławomir Szostak – przedstawiciel NSZZ „Solidarność”,
16. I st. kw. art. Zenon Polus – przedstawiciel ZOZ „Solidarność” – 80,
17. dr inż. Krzysztof Łasiński – przedstawiciel ZOZ Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Agnieszka Gašiorowska  
Biuro Prawne

## Nominacja profesorska

**Grzegorz Gabryś** urodził się 28 lipca 1956 roku w Bielsku-Białej, gdzie po wojnie osiadła jego rodzina przybyła ze Lwowa. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Asnyka w Bielsku-Białej rozpoczął studia na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na kierunku biologia nie-nauczycielska. Po zaliczeniu pierwszego roku kontynuował studia na Wydziale Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Studia ukończył 21 grudnia 1981 uzyskując tytuł magistra biologii na podstawie pracy „Analiza efektu kolchicyny w tkankach kalusowych *Arabidopsis Thaliana* (L.) Heyhn”.

W okresie studiów był aktywnym członkiem Koła Naukowego Biologów UŚ (sekcja ornitologiczna). Uczestniczył w dwóch wyprawach przyrodniczych: w 1979 roku na Bliski Wschód (Turcja, Syria, Jordania, Irak, Kuwejt) i w 1981 roku na Spitsbergen (wraz z Częstochowskim Klubem Speleologicznym). Będąc członkiem Polskiego Towarzystwa Turystyczno Krajoznawczego i Ligi Ochrony Przyrody ukończył kurs Strażnika Ochrony Przyrody i pełnił funkcję kierownika grupy SOP przy Wydziale BiOŚ, dwukrotnie organizując kursy dla studentów młodszych lat. W późniejszym okresie brał udział w dwóch wyprawach naukowo-poznawczych organizowanych przez Koło Naukowe Biologów UŚ: w 1982 roku w Deltę Dunaju i w 1984 do Iranu i Pakistanu.

Pierwszego marca 1982 roku został zatrudniony jako asystent-stażysta w Katedrze Zoologii Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Rok później został przeniesiony na etat asystenta, a 1 stycznia 1986 r.-starszego asysten-



FOT. Z ARCHIWUM PROF. G. GABRYŚA

ta. Od 1 czerwca 1990 r. do 30 września 2002 r. pracował tam na etacie adiunkta. Od 1 października 2001 roku pracował równolegle na etacie profesora nadzwyczajnego w Zakładzie Biologii Instytutu Biotechnologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Zielonogórskiego. Od 1 października 2002 r. pracuje na pierwszym etacie, na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Zakładzie Biologii Instytutu Biotechnologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Zielonogórskiego. Obecnie również na 1/2 etatu w Katedrze Zoologii i Ekologii Akademii Rolniczej we Wrocławiu.

Zainteresowania naukowe prof. Grzegorza Gabryśa koncentrowały się zawsze wokół systematyki roztoczy z grupy Parasitengona terrestria, skupiającej trzy nadrodziny: Calyptostomatoidea, Erythraeoidea i Trombidioidea. Były to roztocza słabo poznane pod względem biologii, ekologii i systematyki, a w literaturze krajowej poświęcono im zaledwie kilkanaście przyczynkarskich prac. Początkowo prowadził badania taksonomiczne i faunistyczne nad przedstawicielami rodziny Trombididae. Za namową Profesorów Jana Rafalskiego i Czesława Błaszka z Zakładu Morfologii Zwierząt Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, zajęł się bliżej rodzinami Erythraeidae i Microtrombididae.

19 kwietnia 1990 roku uzyskał stopień doktora nauk przyrodniczych w zakresie biologii na Wydziale Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego na podstawie rozprawy nt. „Erythraeidae (ATARI, Actinedida) Polski”. 19 maja 2000 roku, na podstawie pracy „The World Genera of Microtrombididae (ATARI, Actinedida, Trombidioidea)” uzyskał stopień doktora habilitowanego nauk biologicznych w zakresie biologia-zoologia, akarologia. Kolokwium habilitacyjne zostało przeprowadzone na posiedzeniu Rady Wydziału Biologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. 5 grudnia 2005 roku uzyskał tytuł naukowego profesora nauk biologicznych, na wniosek Rady Wydziału Biologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W 1990 roku, wraz z prof. dr. hab. Lechem Borowcem oraz doc. dr. hab. Dariuszem Iwanem zainicjował utworzenie Polskiego Towarzystwa Taksonomicznego. Był jego członkiem założycielem, a w okresie od 30.01.1990 do 30.10.1994 roku pełnił funkcję v-ce prezesa. Od 31.08.1990 do 31.12.1996 roku był zastępcą redaktora naczelnego, a następnie członkiem redakcji międzynarodowego czasopisma zoologicznego „Genus”- The International Journal of Invertebrate Taxonomy, powstałego przy polskim Towarzystwie Taksonomicznym.

Od 1980 roku jest członkiem Polskiego Towarzystwa Zoologicznego, a od 1993 roku członkiem EURAAC (European Association of Acarologists). Od 18 października 2003 jest członkiem Międzynarodowego Kolegium Redakcyjnego (International Scientific Board) czasopisma „Graellsia” wydawanego w Narodowym Muzeum Przyrodniczym w Madrycie (Museo Nacional de Ciencias Naturales (CSIC)). Od 27 marca 2004 jest członkiem (założycielem) Polskiego Towarzystwa Akarologicznego, w którym pełni funkcję skarbnika.

Profesor Grzegorz Gabryś pełnił i pełni różne funkcje społeczne: Prezesa Klubu PTTK „Carabus” przy oddziale Wrocław-Śródmieście, Prezesa Koła Ligi Ochrony Przyrody przy Katedrze Zoologii Akademii Rolniczej we Wrocławiu, członka Rady Naukowej „Pracowni na Rzecz Wszystkich Istot” z siedzibą w Bielsku-Białej. Był współzałożycielem Stowarzyszenia dla natury „Wilc”. 25 czerwca 2003 został powołany na członka Prezydium Zarządu Okręgu Ligi Ochrony Przyrody w Zielonej Górze, a od 1 października 2003 roku jest Prezesem Koła Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Przyrody „pro Natura” w Zielonej Górze. Jest również wieloletnim członkiem

Klubu Przyrodników-jednej z wiodących przyrodniczych organizacji pozarządowych w Polsce.

Dnia 21 maja 2002 roku został powołany w skład Wojewódzkiej Komisji Ochrony Przyrody a po wygaśnięciu kadencji i zmianie nazwy na Wojewódzką Radę Ochrony Przyrody został powołany ponownie na 5-letnią kadencję.

31 stycznia 2003 roku został powołany w skład Wojewódzkiej Komisji do Spraw Ocen Oddziaływania na Środowisko.

Propagując ideę ochrony przyrody prof. Grzegorz Gabryś współpracuje z Radiem „Zachód” biorąc udział w audycjach przyrodniczych.

Za działalność naukową i społeczną był czterokrotnie nagradzany Nagrodą Rektora a w 2001 roku Nagrodą Indywidualną Ministra Edukacji Narodowej za pracę habilitacyjną.

Prof. Grzegorz Gabryś jest autorem lub współautorem ponad 80 publikacji, z czego 62 stanowią oryginalne artykuły zamieszczone w renomowanych czasopismach, w tym 2 monografie i kilka rozdziałów w publikacjach zwartych. Wypromował jednego doktora, jeden przewód doktorski jest w toku, 31 magistrów i kilkunastu licencjatów. Aktualnie opiekuje się 3 doktorantami i 27 magistrantami (na Uniwersytecie Zielonogórskim i Akademii Rolniczej we Wrocławiu).

Uczestniczył czynnie w 17 międzynarodowych i 11 krajowych sympozjach, zjazdach i konferencjach. Prowadził wykłady w ramach „International Course on General and Applied Acarology” organizowanym przez Katedrę Entomologii Stosowanej SGGW-AR w Warszawie. Uczestniczył jako wykładowca w szkoleniu dla pracowników nadleśnictw RDLP w Zielonej Górze, zajmujących się tematyką ochrony przyrody. Był głównym organizatorem i Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego 28. Sympozjum Akarologicznego, które odbyło się 8-12 października 2003. w Łagowie Lubuskim, gromadząc ok. 70 akarologów z Polski oraz gości z Niemiec i Chin. W czasie pracy zawodowej odbył 2 staże krajowe i 26 staży zagranicznych. Siedmiokrotnie były to stypendia fundowane przez rządy przyjmujących państw: Włochy-Florencja (czterokrotnie), Finlandia-Turku i Hiszpania-Madryt (dwukrotnie).

Oprócz taksonomii roztoczy interesują go zagadnienia związane z teriologią (systematyka, biologia i ekologia ssaków), ochroną przyrody, a szczególnie ochroną zwierząt. Opublikował kilka prac z tego zakresu. Zakład Biologii UZ realizuje obecnie wieloletni program nt. „Ssaki woj. lubuskiego”. Opublikował kilka prac z tego zakresu. Te ostatnie zainteresowania zawdzięcza swojemu wieloletniemu opiekunowi na Akademii Rolniczej we Wrocławiu, wybitnemu entomologowi, fotografikowi i popularyzatorowi wiedzy przyrodniczej - prof. dr. hab. Władysławowi Strojnemu. Warto nadmienić, że Zakład Biologii UZ realizuje obecnie wieloletni program nt. „Ssaki woj. lubuskiego”.

Od 1 stycznia 2003 r. jest współkoordynatorem trzyletniego programu: „Ochrona płomykówki i nietoperzy w obiektach sakralnych województwa lubuskiego” (pod auspicjami Ligi Ochrony Przyrody) finansowanego przez WFOŚiGW w Zielonej Górze, GEF oraz Uniwersytet Zielonogórski.

Żonaty, dwoje dzieci. Żona dr hab. Beata Gabryś, prof. UZ, jest prodziekanem ds. nauki na Wydziale Inżynierii Ładowej i Środowiska UZ, oraz kierownikiem Zakładu Biologii w Instytucie Biotechnologii i Ochrony Środowiska UZ.

Od redakcji:

Rozmowa z prof. G. Gabryśem ukaże się w następnym numerze Miesięcznika.

# Nowa habilitacja

## Iwona Kowalkowska – duma polskiej wokalistyki

Od wielu lat (jako dawny kierownik Zakładu Dydaktyki Muzyki i wicedyrektor Instytutu Kultury i Sztuki Muzycznej) jestem świadkiem dokonań artystyczno-naukowo-dydaktycznych pani adiunkt Iwony Kowalkowskiej. Czuję się zaszczycona, że miałam przyjemność współpracować z tak znakomitą wokalistką i pedagogiem. Jest to osoba pełna energii twórczej, z bogatym doświadczeniem, dorobkiem artystycznym. Znana w Polsce i poza granicami naszego kraju, ze swego urzekającego, akusamitnego głosu. Warto zatem poznać ją bliżej.

Iwona Kowalkowska urodziła się w Poznaniu i tam ukończyła Państwowe Liceum Muzyczne im. M. Karłowicza w klasie fortepianu. Studia wyższe ukończyła na Wydziale Budownictwa w Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy oraz na Wydziale Wokalno-Aktorskim Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. Jest uczennicą nieżyjącej już Haliny Jaśkowiak – Walińskiej, solistki Opery Bałtyckiej. Przez ostatnie pięć lat pozostaje pod opieką pedagogiczną wybitnej polskiej śpiewaczki, profesor Krystyny Szostek-Radkowej. W latach 1987-1992 Iwona Kowalkowska była solistką Opera Nova w Bydgoszczy. W latach 1993-2002 była solistką Warszawskiej Opery Kameralnej. Na przełomie 2002 i 2003 r. uczestniczyła jako solistka (partia Donny Elwiry) w przygotowaniu spektaklu „Don Giovanni” W.A.Mozarta w Teatrze Wielkim w Warszawie, reżyserowanego przez Mariusza Trelińskiego z kostiumami Arkadiusa, pod batutą Jacka Kasprzyka. Współpracowała z wieloma zespołami kameralnymi min. z Capella Bydgosiensis pod dyrykcją Włodzimierza Szamańskiego i Grzegorza Sutta, Polskim Chórem Kameralnym pod dyrykcją Przemysława Stanisławskiego, „Arte dei Suaonatori”, Cantores Viridimontani pod dyrykcją Jerzego Markiewicza, Chórem „Polirytmia” pod kierownictwem prof. Janiny Nowak, AMFC Vocal Consort prowadzonym przez Rektora Akademii Muzycznej w Warszawie Ryszarda Zimaka i in. Współpracuje z Filharmonią Zielonogórską pod dyrykcją Czesława Grabowskiego. W swoim dorobku solistycznym posiada wiele partii w operach W.A.Mozarta, kompozytorów barokowych i innych. Śpiewała m.in. jako solistka w studio S1 PR im. W. Lutosławskiego biorąc udział w polskim prawykonaniu i potem nagraniu płytowym opery G.Bizeta „Don Procopio”, pod patronatem programu II Polskiego Radia i ambasady francuskiej. Płyta ukazała się w wydawnictwie DYNAMIC w czerwcu 2003 r. Dokonała powojennego prawykonania cyklu pieśni barona Leopolda Kronenberga w Muzeum Historycznym w Warszawie. Występowała na Zamku Królewskim wykonując kantaty G.F. Telemana pod batutą Włodzimierza Kłosewicza. Wielokrotnie, jako solistka śpiewała poza granicami Polski. W marcu 2004 roku wygrała konkurs „Internationaux de Chant et d'Art Lyrique - Superieur” w Paryżu. W lipcu 2004 dała recital w Narodowej Filharmonii Białorusi w Mińsku, a w marcu 2005 r. śpiewała partię II sopranu w Wielkiej Mszy c-moll W. A. Mozarta w Filharmonii Rzeszowskiej. Była kierownikiem „Studiów Podyplomowych z Emisji Głosu dla Nauczycieli Akademickich” - projektu MENiS, który realizowała według autorskiego programu nauczania. W kilku miastach w Polsce prowadziła warsztaty wokalne, była także jurorem na Międzynarodowym Wokalnym Festiwalu Integracyjnym dla Dzieci i Młodzieży w Tomaszowie Mazowieckim. Brała czynnie udział w wielu



FOT. Z ARCHIWUM IWONY KOWALKOWSKIEJ

konferencjach poświęconych zagadnieniom związanym z emisją głosu, w tym na Uniwersytecie Wrocławskim w Międzynarodowej Konferencji Logopedycznej. Aktywnie uczestniczyła w konferencjach międzynarodowych organizowanych przez IKSM, UZ „Edukacja artystyczna dzieci i młodzież”, „Sztuka a terapia”. Jest autorką kilku artykułów naukowych poświęconych tej tematyce. Przez kilka lat była nauczycielem śpiewu solowego w Studium Wokalno-Aktorskim im. D. Baduszkowej przy Teatrze muzycznym w Gdyni. Jest adiunktem w Instytucie Kultury i Sztuki Muzycznej Uniwersytetu Zielonogórskiego, gdzie prowadzi zajęcia z emisji głosu, oraz jest twórczynią autorskiego projektu studiów podyplomowych „Emisja Głosu” i „Interaktywne Techniki Kreacji Osobowości i Wizerunku Publicznego”. Od października 2005 roku współpracuje z Akademią Muzyczną im. F. Chopina w Warszawie – filia w Białymstoku, gdzie prowadzi klasę śpiewu solowego i kształci przyszłych adeptów polskiej wokalistyki. Oprócz działalności artystycznej Iwona Kowalkowska interesuje się problematyką emisji głosu, profilaktyki i rehabilitacji głosu. Świadczą o tym liczne artykuły temu poświęcone (m.in. „Wdrażanie prawidłowych nawyków artykulacyjnych od najmłodszych lat życia człowieka jednym ze środków zmniejszania kosztów ogólnospołecznych”, „Prawidłowa emisja głosu warunkiem higieny aparatu głosowego”). Jest także współredaktorem monografii zbiorowej pt. „Profilaktyka i rehabilitacja głosu, mowy” (w druku, wyd. UZ). Prowadziła także zajęcia ze słuchaczami studiów podyplomowych Terapia Pedagogiczna, Oligofrenopedagogika na Wydziale Pedagogicznym UZ. W maju 2005 roku obroniła w AMFC w Warszawie pracę doktorską habilitacyjną w zakresie wokalistyki, uzyskując stopień naukowy doktora habilitowanego sztuk muzycznych w zakresie wokalistyki.

Lidia Kataryńczuk-Mania

# Jestem OPTYMISTĄ



**Rozmowa  
z prof. Krzysztofem Urbanowskim,  
Prorektorem ds. Rozwoju**

nowa nazwa wskazuje, wszelka pomoc w pozyskiwaniu środków finansowych z programów europejskich, ale nie tylko – także z różnych innych źródeł. Oczywiście z wyjątkiem pieniędzy kierowanych na uczelnię przez lub poprzez MEiN.

**Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą co jakiś czas alarmuje o niewykorzystaniu przez nas pieniędzy na badania własne oraz statutowe. Czy pan nie obawia się, że również proponowane przez Pana programy unijne nie będą się cieszyły popularnością wśród naszych naukowców? Napisanie wniosku unijnego jest o wiele trudniejsze niż napisanie wniosku do ministerstwa.**

Oczywiście, zgadza się. Każdy projekt aspirujący do środków unijnych musi być lepiej przygotowany. Są określone wymogi, dokumenty. Dyscyplina czasowa realizacji również musi być 100 procentowa. Ale środki te są dużo większe niż ministerialne. Będziemy więc przekonywali naszych pracowników aby występowali o te pieniądze. Bo warto. Tym bardziej, że nasz Dział jest po to, aby pomóc w przygotowaniu takich wniosków. Możemy służyć pomocą w opracowaniu całej części opisowej i sprawdzić poprawność napisanego projektu w każdej jego części – po to, aby nie został odrzucony na starcie z powodu błędów w jego sformułowaniu. Zapewniamy większą część obsługi składanych wniosków. Trzeba jednak podkreślić, że cały merytoryczny fragment programu – pomysł, temat, rozpisanie zadania na poszczególne etapy, należy już do wnioskodawcy. Problemem może być poszukiwanie partnerów zagranicznych, ale nie wszystkie projekty ich wymagają.

**Funkcja prorektora nie jest dla Pana Profesora nowością, w pierwszej kadencji UZ był Pan prorektorem ds. studenckich teraz prorektorem ds. rozwoju. Zakres zadań dość zróżnicowany.**

To prawda że są różne, chociaż nie do końca. Wtedy byłem prorektorem ds. studenckich i kształcenia. Teraz jestem prorektorem ds. rozwoju i można powiedzieć, że finansów. Bo również taką rolę powierzył mi pan Rektor – nadzór nad finansami. W moim pionie znalazł się więc Dział Analiz i Planowania. Tamto doświadczenie przydaje mi się teraz, bo przecież kształcenie nie odbywa się za darmo, na pewno pomaga mi to teraz w pełnieniu mojej funkcji.

**Jaka jest Pana wizja uniwersytetu w obecnej sytuacji finansowej?**

Powiem tak - prorektorzy powinni realizować wizję Rektora. To on powinien nadawać kierunek rozwoju uczelni, a prorektorzy to ludzie powołani przez niego do realizacji określonych zadań. Nasza sytuacja finansowa jest rzeczywiście niewesoła, i moim zadaniem będzie wspomaganie Rektora w wyjściu z tej sytuacji. Krótko mówiąc m.in. pilnowanie wydawania pieniędzy i szukanie ewentualnych rezerw w organizacji pracy Uniwersytetu. Wiąże się to też z podpowiadaniem dziekanom jak szukać tych rezerw. Dla przykładu: na ostatnim kolegium rektora rozmawiając z dziekanami sugerowaliśmy, że takie rezerwy niewątpliwie są w siatkach godzin. Poza tym moim zadaniem jest pilnowanie wydatków, no i oczywiście poszukiwanie środków na zewnątrz. Już niedługo, jeżeli Rektor zatwierdzi zmiany w strukturze mojego pionu, nasz Dział Planowania i Analiz będzie nazywał się „Działem Analiz i Koordynacji Programów Europejskich”. Zadaniem mojego pionu będzie więc, jak

**Na UZ realizowane są już duże projekty unijne, jednak mimo wszystko jest to ciągle jeszcze nowością. Jak zamierzacie dotrzeć z informacją do zainteresowanych? A trzeba ich będzie jeszcze zachęcić.**

No tak. Mogłoby ich być dużo więcej. Nasz Dział zawsze przygotowuje obszerną informację o przygotowywanych projektach. Staramy się ją rozpropagować we wszystkich jednostkach. Będziemy organizować spotkania informacyjne na Wydziałach. Myślę, że uda nam się odpowiednio rozpropagować możliwości jakie dają programy europejskie. Niewątpliwie wstępna selekcja tych programów będzie się odbywała na poziomie naszego pionu, po to aby oddzielić projekty, np. te dla Wydziału Humanistycznego od tych przeznaczonych dla Wydziału Mechanicznego. Niestety, jesteśmy teraz trochę ograniczeni zbyt małą liczbą pracowników. Na szczęście, widząc szansę na pozyskanie dużych pieniędzy, Mamy zgodę Rektora, aby go trochę rozbudować. Podejmujemy starania, aby zatrudnić dodatkową osobę, która wspomże nas zarówno w działalności informacyjnej,



jak i też w przygotowywaniu wniosków. Na razie jednak, w związku z sytuacją finansową część moich pracowników w Dziale Analiz i Planowania zajmuje się symulacjami finansów naszej uczelni, a tylko niewielka część, na pewno zajmuje się przygotowaniem dokumentów do projektów. Myślę jednak, że jeszcze w trakcie tego roku akademickiego sytuacja zmieni się na tyle, że będziemy mogli w większym zakresie zaangażować się w pomoc wszystkim zainteresowanym projektami unijnymi.

#### **Informacje o programach są na stronie internetowej?**

Tak, ale nie każdy zagląda tam na bieżąco. Z doświadczenia wiemy, że ludzie wolą informować się bezpośrednio „u źródła”. Często przychodzą do nas i pytają w ramach jakiego zadania jest szansa na pomyślne sfinalizowanie swojego projektu. Wielu jest już w trakcie realizacji swoich pomysłów. W tej sytuacji nasz dział na bieżąco ma dużo roboty. Wolelibyśmy jednakże mieć tej „roboty” jeszcze więcej, gdyż wtedy byłaby szansa na to, że będziemy mieli więcej pieniędzy. Wszelkie projekty mają sens wtedy, kiedy są tak pomyślane, aby na uczelni został jakiś sprzęt, czy konkretna aparatura. Wtedy rzeczywiście to odciąża i wspomaga finansowanie uniwersytetu.

#### **Wróćmy jednak do Pańskiej wizji rozwoju UZ. Rozumiem, że realizuje Pan „wizję” Rektora, ale z pewnością ma Pan też własną.**

Oczywiście, z tym, że pewne zadania narzuciła nam nowa ustawa „Prawo o szkolnictwie wyższym”. Podstawowym zadaniem, jak to określił Rektor, a ja się z tym zgadzam i podpisuję obiema rękami, jest spełnienie do 2010 r. wszystkich warunków, które są zapisane w ustawie, abyśmy po tym terminie mogli się dalej nazywać Uniwersytetem Zielonogórskim. To oczywiście wiąże się z pozyskaniem uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora, których nam brakuje. A to przecież też kosztuje. Dlatego także jednym z moich zadań jest wspomoczenie na poziomie koncepcyjnym realizacji tych zamierzeń. Powołaliśmy już nowe kierunki (biologia, ekonomia – przyp. red.), ale za jakiś czas musimy wystąpić o uzyskanie uprawnień do doktoryzowania w tym zakresie. To zaś się wiąże z zatrudnieniem brakujących samodzielnych pracowników naukowych, a to z kolei wiąże się z pieniędzmi. Trzeba mieć środki na utworzenie tych kierunków, na zatrudnienie ludzi, na rozbudowę bazy. Na przykład na biologii musimy zapewnić studentom laboratoria, aby mieli możliwość realizacji standardów kształcenia. Na to wszystko potrzebne są pieniądze i pomimo tego, że jest ciężko musimy przede wszystkim skierować środki na realizację tych zadań. Nie możemy przecież liczyć na to, że przed rokiem 2010 zmieni się ustawa i będzie lżej.

#### **Ale zdążymy?**

Moim zdaniem tak. Ale to oznacza, że należy ostrożnie uruchamiać nowe kierunki. Uruchamiać przede wszystkim te, na których bazie można się ubiegać o prawa do doktoryzowania. Nie wolno nam otwierać żadnych kierunków opartych głównie na pracownikach zatrudnionych na drugich etatach. Jeżeli pod względem finansowym staniemy na nogi, to dopiero wtedy będziemy mogli pomyśleć o uruchamianiu innych kierunków niż te priorytetowe. A jeżeli chodzi o pozyskanie uprawnień, to nowa Ustawa o tytule i stopniach naukowych z 13 marca 2003 r. trochę przyspiesza proces podejmowania

decyzji przez Centralną Komisję. Gwarantuje ona, że w ciągu pół roku decyzja CK jest już znana. Przed wejściem w życie tej ustawy na decyzję czekało się bardzo długo. Przykładem może być Instytut Fizyki gdzie czekaliśmy prawie 2 lata na decyzję o przyznaniu uprawnień do nadawania stopnia doktora nauk fizycznych. Pozytywnym przykładem działania nowej ustawy jest już astronomia, gdzie czekaliśmy na decyzję CK „niecałe” pół roku. W związku z tym, jeżeli ta ustawa się nie zmieni, a mam nadzieję, że się nie zmieni, i przyjdzie pora na wystąpienie o przyznanie uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora czy to w zakresie nauk biologicznych, czy w zakresie nauk ekonomicznych, to w ciągu kilku miesięcy będziemy mieli decyzje. Moim priorytetowym zadaniem jest więc tak pilnować finansów, aby to można było zrealizować. I na pewno będę protestował, jeśli powstanie inicjatywa powołania jakiegoś kierunku, który jest kosztowny i nie przybliży nas do celu.

#### **A jaki kierunek następny otwieramy?**

Na razie bym się nie spieszył. Mamy biologię i ekonomię. Musimy doprowadzić do tego, aby pojawili się pierwsi absolwenci studiów zawodowych na tych kierunkach, no i kompletować kadrę. Nie tylko po ośmiu samodzielnych pracowników (co najmniej tytułu profesorów lub doktorów habilitowanych musi wykazać we wniosku jednostka ubiegająca się o uzyskanie uprawnień do doktoryzowania), ale nawet z zapasem. Moim zdaniem z wnioskami o uzyskanie uprawnień nie ma co startować jeśli nie będzie można wpisać do każdego z nich 10 lub więcej osób – specjalistów w zakresie odpowiedniej dyscypliny naukowej. Naszą szansą są właśnie nauki przyrodnicze – w tej dziedzinie nie powinniśmy mieć większych problemów z uzyskaniem wymaganych uprawnień, a jeżeli chodzi o nauki ekonomiczne, to jeśli umiejętnie wykorzystamy potencjał kadrowy Wydziału Zarządzania i Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonomometrii (ekonometria wchodzi w zakres nauk ekonomicznych) to także jesteśmy w stanie spełnić warunki w wymaganym terminie.

#### **Jest Pan optymistą?**

Nie mam wyjścia. Ale to wszystko kosztuje i na najbliższe kilka lat na tym powinniśmy się skoncentrować – wyjść z zadłużenia a wychodząc z zadłużenia znaleźć pieniądze na to, aby uzyskać wymagane uprawnienia.

#### **W 2003 r. powstał dokument Strategia Rozwoju Uniwersytetu Zielonogórskiego na lata 2003-2010. Co z tym dokumentem?**

Na pewno w części będzie z niego można korzystać. Trzeba jednak podkreślić, że ten dokument powstał jeszcze przed wejściem w życie nowej ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”. W 2003 roku przy konstruowaniu Strategii nie wiedzieliśmy nawet jakie będą założenia nowej ustawy. W czasie prac koncepcyjnych nad nią mówiło się o pewnych obostrzeniach, jeżeli chodzi o nowe uniwersytety. Ale też mówiło się o tym, że będzie się to odnosiło do uczelni nowo tworzonych, a prawo nie będzie obowiązywało wstecz. Zapis o tym, że trzeba będzie spełnić takie, a nie inne warunki do roku 2010 został doprecyzowany dopiero w końcowej fazie prac nad ustawą. I dlatego teraz pewne priorytety mamy po prostu narzucone z góry. I mimo, że są sprzeczne ze Strategią musimy je realizować.

### Co w takim razie ze Strategią? Będziemy z niej korzystać czy schowamy ją w szafie?

Strategia Rozwoju jest nam niezbędna. Chociażby przy ubieganiu się o środki unijne czy inne. W tej sytuacji Strategia będzie musiała być skorygowana. Tak, aby była zgodna z planami, które zostały już nakreślone. Ten dokument odegrał już niewątpliwie swoją pomocną rolę przy staraniach o pozyskanie środków na inwestycje, ale teraz trzeba go zmodyfikować uwzględniając zmiany, które wymusza nowa ustawa.

### Poza Strategią powstał też Program Inwestycyjny UZ na lata 2004-2013?

Już wiadomo, że przynajmniej część tego Programu w najbliższym czasie nie będzie realizowana. Chodzi oczywiście o budynek Wydziału Nauk Pedagogicznych i Społecznych. I tak jak Strategia Rozwoju tak i Program Inwestycyjny na pewno będzie musiał ulec zmianie. Planując jakieś inwestycje będziemy w większym stopniu opierali się na możliwości dofinansowania ze środków unijnych. Na razie, na pierwszy ogień idzie do realizacji Inkubator Przedsiębiorczości. No i musimy zająć się Kisielinem. Padło już hasło *park technologiczny*, nie mniej jednak jakieś pieniądze sami musimy również wyłożyć. To jest przecież warunek pozyskania pieniędzy z UE.

### Jeszcze jednym ważnym zadaniem został Pan obarczony na początku swojej kadencji – został pan Profesor przewodniczącym Komisji ds. opracowania Statutu Uniwersytetu Zielonogórskiego. Zmiany Statutu to kolejny obowiązek nałożony przez nową ustawę?

Tak, jeszcze w tym roku akademickim musimy opracować i przyjąć nowy Statut. Założyliśmy więc, że do końca marca przygotujemy jego projekt, aby jeszcze w kwietniu przedyskutować go na forum akademickim, a w maju przedstawić Senatowi. Nowa ustawa przewiduje szereg zmian w stosunku do starych przepisów. Wiele jest niewielkich, kosmetycznych, ale jest szeroki dział, który całkowicie się zmienił. Są to np. zasady zatrudniania pracowników. I tutaj szczegóły ma ustalać statut uczelni. Trzeba to dobrze przemyśleć i odpowiednio zapisać. W poprzedniej ustawie był zapis, że np. adiunkta zatrudnia się najwyżej na 9 lat chyba, że w Statucie będzie inny zapis. Podobnie było z zatrudnianiem asystentów. Okres ich zatrudnienia nie mógł przekroczyć 8 lat. Teraz nie ma takich ograniczeń, jest tylko przepis, że musi to sobie zapisać uczelnia w Statucie. Jeżeli tego nie zapiszemy, to będziemy mieli kłopoty wynikające z Kodeksu Pracy. W czasie stosowania starego Statutu okazywało się także, że czasami jego zapisy stwarzały problemy. Przykładem może być procedura obsadzania stanowiska dyrektora instytutu. Wg starego Statutu dyrektor instytutu jest nieusuwalny, a rektor nie ma wpływu na obsadę funkcji dyrektora. Na większości uczelni jest tak, że to rektor czy dziekan powołują (albo nie) dyrektora na podstawie wyników wyborów Rady Instytutu. Mamy też inne zapisy wymagające korekty. Ale tak jak powiedziałem, już w kwietniu będziemy o nich szeroko dyskutować. Myślę, że na łamach Miesięcznika również.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Ewa Sapeńko

## Jubileusz Prof. Bronisława Pasierba

W dniu 16 XII 2005 r. odbył się w palmiarni uniwersyteckiej jubileusz 70-lecia urodzin Prof. Bronisława Pasierba, połączony z wręczeniem Księgi, opublikowanej z tej okazji. Na uroczystość przybyli zaproszeni goście: rodzina, władze Uniwersytetu Zielonogórskiego z JM Rektorem prof. Czesławem Osękowskim oraz Dziekanem Wydziału Humanistycznego prof. Wojciechem Strzyżewskim, pracownicy Instytutu Politologii, którego założycielem i pierwszym dyrektorem był Jubilat, wreszcie przyjaciele Profesora z różnych zakątków kraju i ośrodków akademickich.

Uroczystość prowadziła Dyrektor Instytutu Politologii Bernadetta Nitschke, która przywitała Jubilata wraz z małżonką, jego rodzinę oraz wszystkich zaproszonych gości. Następnie laudację na część Profesora wygłosił jego współpracownik z Instytutu Politologii Jarosław Macała. O zasługach Bronisława Pasierba dla nauki polskiej, politologii oraz naszej uczelni przypomnieli w swoich wystąpieniach JM Rektor prof. Osękowski oraz długoletni przyjaciel Naszego Jubilata prof. Wojciech Wrzesiński z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego, a także inni Goście zabierający głos. Redaktorzy tomu jubileuszowego, Czesław Osękowski oraz Jarosław Macała, uroczystie wręczyli Prof. Pasierbowi dedykowaną mu Księgę. Następnie odbył się krótki koncert w wykonaniu muzyków z naszej uczelni.

Prof. Bronisław Pasierb wyraźnie wzruszony, w krótkim wystąpieniu dziękował rodzinie, przyjaciołom, współpracownikom za wspólne lata życia i pracy. Po tym przystąpił do wręczenia Księgi Pamiątkowej przyjaciołom, autorom, którzy ofiarowali tam swoje teksty.

Uroczystość zakończył skromny poczęstunek na cześć Jubilata oraz Jego Gości.

Jarosław Macała



## P R O F E S O R B R O N I S Ł A W P A S I E R B

Bronisław Pasierb urodził się 22 IV 1934 r. w Nowym Siole k. Zbaraża. W dzieciństwie doświadczył tragedii Kresów Wschodnich II RP. Władze sowieckie po 17 IX 1939 r. potraktowały jego rodzinę jako napływową, osadniczą, co spowodowało jej wysiedlenie na Syberię w pierwszej fali deportacji 10 II 1940 r. Jako dziecko B. Pasierb z rodziną trafił na „nieludzką ziemię”, do miejscowości Ozierki w Swierdłowskiej „obłasti”. Spędził tam 6 lat w przeżających warunkach. Do Polski wrócił w lutym 1946 r. i zamieszkał z rodziną we wsi Uciechów k. Dzierżoniowa. W tym mieście ukończył też w 1949 r. szkołę podstawową. Następnie rozpoczął naukę w LO Ojców Werbistów w Nysie, trafiając do nowego środowiska, dalekiego mu kulturowo i społecznie, bo zdominowanego przez Ślązaków. Liceum zostało w 1952 r. zlikwidowane przez komunistów, a Profesor musiał kontynuować dalszą naukę w LO w Dzierżoniowie. Maturę zdał w 1953 r., ale władze szkolne nie wydały mu świadectwa dojrzałości. Stąd konieczność ponownego zdawania egzaminu dojrzałości, tym razem już z dobrym skutkiem w 1954 r. w tej samej szkole.

Edukację akademicką Bronisław Pasierb rozpoczął w 1954 r., studiując historię na Uniwersytecie Wrocławskim, którą ukończył w 1958 r. przedstawiając pracę magisterską napisaną pod kierunkiem prof. Henryka Zielińskiego na temat „Uгода między Napieralskim a Korfantym w roku 1910, jej tło, geneza i następstwa”. Po ukończeniu studiów pracował jako nauczyciel, a później dyrektor we wrocławskich szkołach podstawowych.

Prof. Bronisław Pasierb przygotowywał się jednak także do pracy naukowej, gromadząc materiały do pracy doktorskiej, przygotowywanej pod kierunkiem ówczesnego docenta Mariana Orzechowskiego. W 1966 r. obronił na Uniwersytecie Wrocławskim rozprawę doktorską pt. „Wysiedlenie ludności niemieckiej z Dolnego Śląska w latach 1945-1947”.

Po doktoracie rozpoczął pracę naukowo-dydaktyczną jako adiunkt na Politechnice Wrocławskiej, a od 1970 r. trafił do świeżo zorganizowanego przez Mariana Orzechowskiego Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Dwa lata później uzyskał na Wydziale Filozoficzno-Historycznym tej uczelni stopień naukowy doktora habilitowanego w zakresie historii najnowszej na podstawie rozprawy „Ruch ludowy na Dolnym Śląsku w latach 1945-1949”. Zwieńczeniem kariery naukowej B. Pasierba stał się tytuł profesorski w zakresie nauki o polityce. W 1978 r. uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1988 r. profesora zwyczajnego.

Przez wiele lat prof. Pasierb był związany ze środowiskiem politologii wrocławskiej, stając się jednym ze współtwórców jego pozycji i sukcesów. W latach 1972-1988 r był dyrektorem Instytutu Nauk Politycznych UW. Natomiast w końcu lat 80-tych współorganizował Wydział Nauk Społecznych, którego został w latach 1988-1993 pierwszym dziekanem.

Od roku akademickiego 1995/1996 rozpoczął pracę w ówczesnej WSP w Zielonej Górze, gdzie podjął się organizacji Instytutu Politologii, który ruszył od 1996 r. Profesor był pierwszym jego dyrektorem /1996-1999/, dbałym o poziom naukowy, ale też warunki pracy studentów i kadry naukowej. Obecnie pracuje nadal w Instytucie Politologii jako emerytowany profesor.

Dorobek naukowy prof. B. Pasierba jest ogromny /ponad 400 publikacji/ i rozległy, bo obejmuje wiele dziedzin. Zwracają uwagę liczne prace poświęcone problemom mniejszościowym w Polsce, kwestie stosunków polsko-niemieckich. Profesor podejmował również często problematykę regionalną, zwłaszcza Dolnego Śląska. Należy do jednych z najbardziej znanych badaczy polskiej współczesnej myśli politycznej. W ostatnich latach sporo uwagi poświęca również zagadnieniom polityki ZSRR oraz Rosji, zwłaszcza wobec Polski. Sięgnął również po obszar badań słabo znany i zaniedbany, tzn. refleksji nad historycznym formowaniem się polskiej kultury politycznej. Nadal nie brakuje mu energii i twórczej inspiracji, niezbędnej w pracy naukowej.

Znaczący dorobek posiada również prof. Bronisław Pasierb w zakresie kształcenia kadry naukowej. Wypromował ponad 20 doktorów, opracował dziesiątki recenzji prac doktorskich i habilitacyjnych oraz opinii dotyczących tytułu profesorskiego. W latach 1983-1989 był członkiem Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych.







## Kalendarium 1991

- **4 stycznia** - Jan Krzysztof Bielecki został powołany na stanowisko premiera.
- **24 lutego** - na III Zjeździe NSZZ Solidarność Marian Krzaklewski zastąpił Lecha Wałęsę na stanowisku przewodniczącego związku.
- **31 marca** - w Moskwie rozwiązano wojskowe struktury byłego Układu Warszawskiego.
- 16 kwietnia - w Warszawie odbyła się pierwsza sesja giełdowa.
- 15 maja - Senat Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Zielonej Górze podjął uchwałę w sprawie wewnętrznej struktury organizacyjnej wydziałów; utworzenie Instytutu Informatyki i Elektroniki.
- **1-9 czerwca** - z czwartą pielgrzymką przybył do Polski papież Jan Paweł II.
- **5 lipca** - Sejm wprowadził ustawę o powszechnym podatku dochodowym od osób fizycznych.
- **17 sierpnia** - umowna data podłączenia Polski do Internetu - uruchomienie łącza 9600 bps do Kopenhagi.
- 1 września - Instytut Informatyki i Elektroniki rozpoczął działalność.
- **27 października** - przeprowadzono pierwsze po II wojnie światowej w pełni demokratyczne wybory do Sejmu i Senatu.
- **26 grudnia** - rozwiązano ZSRR.

## Nasza pierwsza pięciolatka...

Fragment *Uzasadnienia wniosku Dziekana w sprawie utworzenia Instytutu Informatyki i Elektroniki jako jednostki organizacyjnej* z dnia 13 maja 1991 r.:

(...) **Instytut Informatyki i Elektroniki proponuje utworzyć** łącząc zespół naukowo-dydaktyczny techniki cyfrowej wchodzący dotychczas w skład Instytutu Automatyki i Metrologii oraz grupę pracowników, których specjalnością jest elektronika analogowa. W skład Instytutu będzie wchodziło dwóch docentów (w tym jeden dr hab.), sześciu doktorów (w tym dwóch ma już ustalone terminy kolokwium habilitacyjnego) oraz jedenastu magistrów. (...)

Zespół kształtował się przez ostatnie 13 lat zachowując w tym czasie ciągłość organizacyjną i ciągłość prac związanych z różnymi dziedzinami informatyki i elektronicznej techniki cyfrowej. Obok pracowników z dużym doświadczeniem znaczną część zespołu stanowią pracownicy młodzi, najlepsi absolwenci IAIEM z kilku ostatnich lat, kończący w większości przypadków studia z wyróżnieniem, nagradzani Medalem Kopernika.

Wnoszą oni do pracy zespołu swój talent, pracowitość i zaangażowanie. Integracji zespołu służyły między innymi wspólne prace badawcze prowadzone w ramach CPBP i CPBR (cztery kilkuletnie projekty badawcze). (...)

**Organizatorami Instytutu** byli: Dziekan doc. dr inż. Antoni Wysocki i dr inż. Janusz Szajna, który został pierwszym dyrektorem. Pierwszą strukturę organizacyjną tworzyły: Zakład Informatyki, Zakład Elektroniki oraz Pracownia Informatyki i Elektroniki. Pierwsze stopnie naukowe w nowym Instytucie: Marian Adamski – doktor habilitowany (1991), Jarosław Mirkowski – doktor nauk technicznych (1994). Pierwszym międzynarodowym projektem realizowanym w Instytucie był TEMPUS (ACEP), kierowany przez dra hab. inż. Mariana Adamskiego. W 1993 r. z Zakładu Informatyki wydzielił się Zakład Techniki Cyfrowej. W 1996 r. zastępcą dyrektora został dr hab. inż. Andrzej Olencki.

**Udział w programach TEMPUS** Joint European Projects: 0449 - Advanced Computing Education Programme (ACEP) 1990-93 oraz 07648 - Courseware-Oriented Higher Education Restructuring in Electronics and Computer Engineering (COHERENCE) 1994-97.

Partnerzy zagraniczni: uniwersytety brytyjskie (Bristol, Manchester, UMIST, Bangor), portugalskie (Minho, Ave-

iro), Uniwersytet Techniczny w Brnie.

Rezultaty:

- kilkadziesiąt staży pracowników Instytutu o długości od 3 miesięcy do 1 roku, odbytych w Anglii i w Portugalii;
- ujednolicenie programów przedmiotów związanych z informatyką i techniką cyfrową z realizowanymi przez partnerskie uniwersytety w Bristolu i Manchesterze;
- rozbudowa bazy laboratoryjnej (udział w finansowaniu rozbudowy instytutowej sieci komputerowej, specjalistycznego oprogramowania, itp.);
- studia doktoranckie i magisterskie ukończone w Anglii przez pracowników Instytutu;
- opracowanie multimedialnych lekcji do nauczania informatyki.

**Projekty naukowo-badawcze** finansowane przez KBN:

- Opracowanie tablicowego miernika parametrów sieci - projekt celowy z firmą Lumel (kierownik: dr hab. inż. Andrzej Olecki, 1993-95);
- Specyfikacja i symulacja ASM w języku VHDL (kierownik: mgr inż. Paweł Wolański, 1995);
- Implementacja współbieżnych kontrolerów cyfrowych z wykorzystaniem PLD (kierownik: mgr inż. Marek Węgrzyn, 1995);
- Modyfikacja języka VDM umożliwiająca formalną specyfikację procesów równoległych (kierownik: mgr inż. Mariusz Walkowiak, 1995);
- Weryfikacja układów cyfrowych w oparciu o binarne diagramy decyzyjne (kierownik: mgr inż. Krzysztof Kolbuszewski, 1995-96).

Studentów **uczyliśmy**:

- informatyki (sieci komputerowe, nowoczesne techniki programowania, systemy operacyjne, bazy danych, metody sztucznej inteligencji, systemy komputerowe w zarządzaniu, architektura komputerów, układy i systemy mikroprocesorowe);
- techniki cyfrowej (projektowanie układów cyfrowych i specjalizowanych cyfrowych układów scalonych, metody formalne, CAD);
- elektroniki (konstrukcja urządzeń elektronicznych, metody CAD).

*Trudno zebrać na jednej karcie kilka lat historii. Zabrakło tu wielu dat i faktów równie ważnych, jak te wymienione. Najważniejsze, aby pamiętać, że to przede wszystkim ludzie - byli i obecni Pracownicy - swoją wiedzą, talentem i zaangażowaniem stworzyli 15 lat historii Instytutu Informatyki i Elektroniki*



# Wiele jeszcze przed nami

**Rozmowa  
z prof. Marianem Adamskim**

**Panie Profesorze, Instytut Informatyki i Elektroniki przygotowuje się do obchodów 15-lecia instytutu. Obchody zaplanowano na czerwiec, wrzesień i październik, ale już wiadomo, kto was odwiedzi.**

W czerwcu będziemy mieli znamienitych gości z całej Polski, choć te jedyne oficjalne uroczystości będą miały charakter kameralny, przybierając kształt krótkiej przedpołudniowej sesji na trzeciej już z kolei konferencji KNWS „Informatyka - sztuka czy rzemiosło”. Patronat nad konferencją objął JM Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego, prof. Czesław Osękowski oraz Polskie Towarzystwo Informatyczne. Wśród grona profesorów, przyjaciół Instytutu są między innymi również aktualni lub byli rektorzy i prorektorzy z wielu uczelni w kraju: prof. Ryszard Tadeusiewicz z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, prof. Andrzej Napieralski z Politechniki Łódzkiej, prof. Bolesław Pochopień – z Politechniki Śląskiej, prof. Leszek Pacholski z Uniwersytetu Wrocławskiego. Są oni członkami Komitetu Programowego konferencji. Atrakcją wieczornej części warsztatowej będzie spotkanie z prof. Janem Miodkiem, który będzie nas uczył poprawnego wystawiania się w języku polskim, również w ostrych, fachowych dyskusjach między informatykami. Pozostałe skromne imprezy jesienią będą spontanicznymi spotkaniami koleżeńskimi dla pracowników, a zwłaszcza byłych studentów, którzy zdobyli tytuł inżyniera lub magistra inżyniera, wykonując prace dyplomowe w Instytucie Informatyki i Elektroniki.

**Język techniczny, a zwłaszcza informatyczny, jest rzeczywiście wyjątkowy, często budzi wątpliwości, czy wyraz lub użyta forma gramatyczna jest rzeczywiście poprawna.**

W naszym Instytucie troska o język polski w informatyce jest bardzo ważnym elementem działań, związanych z humanizacją techniki. Staramy się, aby nasi studenci swoje prace dyplomowe pisali poprawnie w języku ojczystym. Promotorzy bardzo starannie przeglądają je pod względem stylu, gramatyki i ortografii. Rozpoczęliśmy i nadal kontynuujemy też kursy dla pracowników w zakresie dydaktyki, psychologii oraz techniki głosu – czyli, powiedzmy sobie, kursy typowe dla wydziałów humanistycznych lub pedagogicznych, a nie technicznych. Jeżeli chcemy porządnie uczyć studentów, to musimy cokolwiek wiedzieć o technikach nauczania, a nie tylko eksperymentować na sobie lub innych. Tak się złożyło, że pod względem średniej wieku naszych pracowników, nie licząc profesorów, Instytut Informatyki i Elektroniki jest chyba najmłodszym Instytutem na Wydziale. Tak jak w dużej rodzinie, razem rośniemy, stopniowo zdobywając coraz większy autorytet w Polsce i na świecie. Dlatego wszyscy razem się uczymy, pracujemy, a nawet bawimy. W pewnym momencie zdecydowaliśmy się, że



będziemy organizować nie tylko konferencje naukowe, ale też imprezy integracyjne oraz warsztaty szkoleniowe. Tak właśnie, z inicjatywy Zbigniewa Skowrońskiego i Joanny Kulińskiej, dwa lata temu narodziła się pierwsza Konferencja Naukowa i Warsztaty Szkoleniowe „Informatyka-sztuka czy rzemiosło”. Corocznie tradycją i gwoździem programu jest spotkanie z wyjątkowym gościem, nazywane przez nas Wieczorem z Mistrzem. Rok temu dyskutował z nami wielki autorytet, DHC Uniwersytetu Zielonogórskiego, prof. Ryszard Tadeusiewicz, który wygłosił interesujący, nieszablony wykład dotyczący meandrów rozwoju informatyki. W tym roku Mistrzem będzie prof. Jan Miodek z Uniwersytetu Wrocławskiego.

**Jaki był początek informatyki w Zielonej Górze?**

Trudno jest mówić o początku informatyki na naszej Uczelni. Informatyka, tak jak rzeka, powstała z wielu strumieni i wraz ze swoim biegiem się rozszerza i pogłębia. Kiedy był ten początek? Moim zdaniem tkwił on już w zrębach zespołu naukowego, sformowanego przez naszego długoletniego Dziekana, doc. Antoniego Wysockiego, jeszcze przed 1973 r., kiedy przyjechałem tutaj do pracy, stając się zielonogórzaninem. Wtedy informatyka jako dyscyplina nauki nie była jeszcze zbyt popularna, dopiero wyłaniając się z automatyki i elektroniki. Po trzyletnim okresie pracy w przemyśle poznańskim, miałem ambicję, aby przygotować pracę doktorską z pogranicza informatyki i elektroniki cyfrowej. Zdecydowałem, że spróbuję obronić doktorat na jedynym wtedy w Polsce Wydziale Automatyki i Informatyki na Politechnice Śląskiej. Po trzech latach, w 1976 r.

zostałem doktorem, kończąc rozprawę pod kierunkiem prof. Ferdynanda Wagnera. W Zielonej Górze, jeszcze przede mną, informatyką zajmowali się nie tylko koledzy z Wydziału Elektrycznego, tacy jak dr Edmund Łobocki, czy dr Rudolf Sandecki, ale i nasi współpracownicy z Ośrodka Obliczeniowego – tacy jak na przykład Edward Ciał. Pamiętam, jak w Ośrodku zostali zatrudnieni inżynierowie, Janusz Baranowski i Andrzej Janczak – absolwenci, którzy obecnie, po zdobyciu stopni naukowych zajmują odpowiedzialne stanowiska w Uczelni. Dr inż. Janusz Baranowski przez wiele lat wspierał swoją wiedzą informatyczną Instytut Informatyki i Elektroniki, zanim nie został dyrektorem uniwersyteckiego Centrum Komputerowego. Dr hab. inż. Andrzej Janczak jest cenionym pracownikiem naukowym w Instytucie Sterowania i Systemów Informatycznych. Zarówno doc. Antoni Wysocki, jak i mój pierwszy szef, dr inż. Mirosław Jeleniewicz widzieli konieczność wzmocnienia nurtu informatycznego. Jeśli popatrzymy na ówczesny profil naukowy Wydziału Elektrycznego, to możemy zauważyć, że choć był on wyraźnie ukierunkowany w stronę metrologii i automatyki, informatyka od razu znalazła w nim uprzywilejowane miejsce. Dzięki zapobiegliwości moich „szefów”, oprócz ośrodka obliczeniowego mieliśmy do dyspozycji najnowsze w Polsce maszyny analogowo-cyfrowe MEDA, które świetnie nadawały się do symulowania procesów technologicznych. Czy nie był to początek informatyki na miarę tamtych czasów i małej wtedy, Wyższej Szkoły Inżynierskiej? Nazywano to wówczas wykorzystywaniem technik obliczeniowych. Wykładaliśmy przedmioty takie jak *technika cyfrowa, maszyny analogowe i cyfrowe, programowanie komputerów*. Zanim pracę na Wydziale Elektrycznym podjął prof. Ferdynand Wagner, od którego przybycia na uczelnię liczy się początek informatyki w Zielonej Górze, odbyło się u nas pierwsze ogólnopolskie sympozjum na temat mikroprocesorów, zorganizowane przez młodych entuzjastów nowoczesnej technologii. Informatyka w Zielonej Górze nie zaczęła się więc skokowo, w formie „wielkiego wybuchu” dopiero w roku 1979 czy 1980, wraz z rozpoczęciem działalności naukowej prof. Ferdynanda Wagnera w Zielonej Górze. Był to jednak tak istotny przełom i wspinały, zauważalny przez wszystkich skok jakościowy, że od tego momentu datowałbym umownie początek informatyki na Wydziale Elektrycznym.

#### **Jaka była rola prof. Ferdynanda Wagnera w rozwoju zielonogórskiej informatyki?**

Przyjście profesora Wagnera miało dla nas olbrzymie znaczenie – znalazł się autorytet, który stwierdził, że trzeba jeszcze bardziej rozwijać informatykę i elektronikę cyfrową i swój zamiar konsekwentnie wprowadzał w życie. Nawet kosztem innych, tradycyjnych dziedzin! Prof. Ferdynand Wagner nie rozpocząłby tutaj pracy, gdyby w naszej Uczelni nie było już grupy osób zajmujących się informatyką. Zaliczam do nich, na przykład mgra inż. Zygmunta Mazurkiewicza, który dzisiaj jest szefem dużej firmy komputerowej, wybitnego specjalistę z techniki mikroprocesorowej, dra inż. Emila Michtę, dra hab. inż. Andrzeja Pieczyńskiego, naszego obecnie Dziekana. Trudno tutaj nie wspomnieć także o innym moim studencie, a potem długoletnim współpracowniku, dr. hab. inż. Januszu Szajnie, który pod wpływem dominującej osobowości prof. Wagnera przekształcił się z metrologa w informatyka. Kiedy wróciłem ze stażu w Brunel University (Anglia), zauważyłem jak bardzo nasz zespół naukowy okrzepł i że dzięki prof. Wagnerowi został zauważony w Polsce. No i wszystko wtedy się za-

częło na poważnie! Niestety, w 1986 r. prof. Ferdynand Wagner wyjechał na stałe z Polski i musieliśmy sami sobie dawać radę.

#### **A studenci?**

Białem się ostrej oceny, kiedy profesor Wagner zabrał się do recenzji pierwszych prac dyplomowych moich studentów. Ale kiedy przyniósł je, okazało się, że na jego liście od góry do dołu były wyniki: bardzo dobry, bardzo dobry... Profesor powiedział wtedy do mnie: Panie Marianie, nie spodziewałem się, że u was prace dyplomowe są na aż takim wysokim poziomie. Wtedy mieliśmy około 60 studentów, z których tylko trzydziestu szło na naszą specjalność. Do dzisiaj pamiętam ich imiona i nazwiska, a nawet wiem gdzie pracują niektórzy absolwenci z tej pierwszej trzydziestki, którą się opiekowałem. Wśród nich była na przykład czwórka studentów, którą na spotkaniach prowadzonego przeze mnie koła naukowego lub na zajęciach laboratoryjnych z techniki cyfrowej oraz maszyn analogowych i cyfrowych zawsze wyczytywałem kolejno według alfabetu: Mazurkiewicz, Michta, Pieczyński, Szajna. Proszę powiedzieć, który z nich nie zrobił kariery? Mgr inż. Zygmunt Mazurkiewicz został uznanym informatykiem – projektantem, menadżerem, dobrym praktykiem. Dr inż. Emil Michta najpierw wyspecjalizował się w dziedzinie systemów mikroprocesorowych, a następnie w przemysłowych sieciach komputerowych, teraz kończy rozprawę habilitacyjną. Jest niezwykle rzetelnym, pracowitym i utalentowanym nauczycielem akademickim. Andrzej Pieczyński – on był zawsze ze wszystkich studentów najlepiej oceniany – piątkowy student w najlepszym tego słowa znaczeniu! Poświęcił swój cały wysiłek uczelni, o której niektórzy niewdzięcznicy mówią, że jest niewiele warta. Ciężko pracował dla innych, zapominając o własnej karierze mierzonej w sposób formalny. Dzisiaj jest dziekanem Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji. O dr. hab. inż. Januszu Szajnie nie muszę długo mówić, bo wszyscy wiedzą, że jako prezes ADB - Polska jest człowiekiem sukcesu. Z dużą życzliwością wspominam tych pierwszych studentów, którzy osiągnęli sukces w informatyce, ale są też i następni, którymi mogę się pochwalić, na przykład doktorzy inżynierowie Krzysztof Biliński, Tomasz Kozłowski i Paweł Wolański, obecnie pracownicy ADB.

#### **Jaka była rola programów Tempus?**

Był taki, krótki na szczęście okres, że lepiej byliśmy widziani w Polsce, czy za granicą, niż na własnej uczelni. Byliśmy postrzegani jako fantaści naukowci. Mówiono nam, że w Polsce mikroelektronika, mikroinformatyka nigdy się nie zdomowić, nawet wtedy, gdy odosłaliśmy sukcesy w ramach Centralnego Programu Badań Podstawowych CPBP 0220. Obawiano się, że będzie ona domeną tylko państw rozwiniętych, takich jak Stany Zjednoczone, a w Polsce wystarczy nam tylko stukanie w klawiaturę, znajomość komputera i umiejętność sprawnego, ale bezmyślnego programowania. Program Tempus ACEP (1990-1993), który współorganizowałem i prowadziłem wspólnie z prof. Wojciechem Zamojskim z Politechniki Wrocławskiej pod kierunkiem prof. Erika Daglessa z Bristol University i wykazał, że jesteśmy w stanie wprowadzić do dydaktyki nowoczesną siatkę przedmiotów, wzorowaną na programach uczelni brytyjskich. Prof. Erik Dagless i prof. Martin Bolton byli tymi autorytetami, którzy utwierdzili mnie, że wybrany przez nas kierunek rozwoju jest słuszny i warto z nami współpracować. Kolejny program Tempus, COHERENCE

(1994-1997), kierowany w Zielonej Górze przez dr. Janusza Szajnę, pierwszego dyrektora Instytutu Informatyki i Elektroniki, ugruntował nasze wejście do Europy. Ja w tym czasie rozpocząłem trzyletnią pracę w Europie (1993-1996), jako profesor informatyki na jednym z najlepszych portugalskich uniwersytetów, Universidade do Minho.

### Tak było, a jak jest dzisiaj?

Pamiętam, jak w 1993 r., przywiozłem od prof. Martina Boltana zaproszenie do udziału naszego zespołu badawczego we wspólnych pracach naukowo-technicznych z firmą Thomson nad kompresją dźwięku i obrazu. Temat został podjęty i z sukcesem rozwijany przez dr. Janusza Szajnę. To był początek zielonogórskiej firmy ADB. Dzisiaj Instytut jest nadal partnerem dla światowego przemysłu mikroelektronicznego i informatycznego. Od 1998 r. przez długi czas współpracowaliśmy z amerykańską firmą informatyczną Aldec, dla której pisaliśmy lub testowaliśmy oprogramowanie oraz prowadziliśmy prace badawcze. Choć w tej chwili współpraca ta z wielu względów, głównie ekonomicznych, została zawieszona, wciąż otrzymujemy z tej firmy najnowsze wersje oprogramowania do testowania. Ponadto cały majątek, pozostały po intensywnym okresie współpracy, którego wartość mierzona jest w setkach tysięcy złotych, pozostał w uczelni i zasilil nasze laboratoria. Liczymy na to, że w Stanach Zjednoczonych spowolnienie rozwoju „high technology” minie i podejmiemy ponownie intensywną współpracę.

### A współpraca z uczelniami? Przez 15 lat istnienia Instytutu podjęliście przecież wiele przedsięwzięć międzynarodowych.

Braliśmy udział w międzynarodowych programach badawczych, takich jak 5 Program Ramowy Unii Europejskiej REASON.

Prowadzimy współpracę z licznymi ośrodkami naukowymi w całej Europie. Nadal współpracujemy z uniwersytetem w Bristolu (prof. Erik Dagless), chociaż teraz ma ona już bardziej charakter kurtuazyjny, niż roboczy. Dobrą współpracę utrzymujemy nadal z Uniwersytetem Technicznym w Ilmenau, z prof. Wolfgangiem Fenglerem. Szczególnie silne więzy łączą nas z prof. Wolfgangiem Halangiem z FernUniversität w Hagen. Wspólne prace naukowe prowadzimy z uniwersytetami z Portugalii (Universidade Nova de Lisboa, Universidade do Minho) i Hiszpanii (Universidade do Vigo). Szczególnie dobrze rozwija się współpraca z prof. Luisem Gomesem z Lizbony. Teraz nasz doktorant, Arkadiusz Bukowiec jedzie tam w ramach Programu SOCRATES, aby kontynuować swój doktorat. Ostatnio zintensyfikowały się kontakty z Universidade do Vigo w Hiszpanii. Tam dwukrotnie zostałem zaproszony do wygłoszenia wykładów. Rozpoczęliśmy wspólne prace badawcze nad testowaniem układów cyfrowych, przedstawionych w językach opisu sprzętu.

Prowadzimy współpracę z licznymi ośrodkami naukowymi w całej Europie. W związku z tą współpracą zdarzyła się pewna historia, obrazująca skalę trudności, jakie się piętrzą przed nami. Dyplomant, który osiągnął sukces i obronił dyplom, miał wrócić i realizować doktorat europejski, ale został zatrudniony przez jedno z poważnych

przedsiębiorstw informatycznych. Zainwestowaliśmy w badania, wykształciliśmy wysokiej klasy młodego specjalistę ze znajomością języka hiszpańskiego i straciłszy go. No cóż, takie są często koleje pracowników naukowych, że wykonują oni „szyfrowe prace”. Spróbujemy od początku! Można się pocieszyć, że jednym z naszych zadań jest „dostarczanie” specjalistów przemysłowi. Dostarczyliśmy ich wielu. Rozproszeni są po całej Polsce i świecie, pracują w firmach europejskich, amerykańskich, a nawet australijskich.

### Wielu odchodzi do przemysłu, jednak wielu zostaje. Jak dzisiaj wygląda kadra Instytutu?

Jak już powiedziałem, większość zespołu stanowią ludzie w wieku około trzydziestki, nie liczę tutaj 5 profesorów tytułarnych, profesora nadzwyczajnego i dwóch doktorów habilitowanych. W Instytucie pracuje 14 doktorów. Kiedy w 1997 r. obejmowałem funkcję dyrektora „osieroconego” Instytutu IiE doktorów prawie nie było. Z całej trzynastki młodych doktorów aż sześciu to moi kolejni doktoranci. Aby moi doktorzy mieli dyscyplinę informatyka udokumentowaną na dyplomie, wysyłałem ich do prestiżowych uczelni w Polsce, aby pod moim kierunkiem tam otwierali przewody doktorskie. Przytoczę teraz dowód na to, że Zielona Góra jest niezłym ośrodkiem informatycznym – na sześciu tych doktorów, aż pięciu zostało wyróżnionych w czasie obrony. Spośród czterech doktorów, którzy bronili prace w uznanej za jedną z najbardziej prestiżowych uczelni – Politechnice Warszawskiej – cała czwórka otrzymała wyróżnienia. Dwóch doktorów otrzymało Nagrodę Ministra (Marek Węgrzyn i Grzegorz Łabiak). Ze wszystkimi młodymi ludźmi w moim Instytucie pracuje mi się wyjątkowo dobrze. Dr inż. Anna Pławiak-Mowna podjęła współpracę z Instytutem Elektrotechniki w Warszawie, wyjechała na staż do Japonii, jest współautorką książek i doskonale sobie radzi w pracy naukowej. Wspaniałe osiągnięcia organizacyjne mają doktorzy Marek Węgrzyn i Zbigniew Skowroński. Mógłbym tutaj wymienić wszystkich pracowników po kolei i długo opowiadać o ich sukcesach.

### Jak Pan podsumowuje swoją karierę tuż przed swoimi 60. urodzinami i po 33 latach pracy na naszej uczelni?

Chciałbym podkreślić jedną rzecz – w długiej historii naszej uczelni wielu z nas pracowało na pograniczu swoich formalnych kompetencji. Kiedy byłem magistrem, prowadziłem wykłady jak doktor, kiedy byłem doktorem musiałem promować prace dyplomowe, jak profesor. Dziękuję Bogu, że chociaż miałem już więcej niż 50 lat, w krótkim czasie zmobilizowałem się aby przygotować dokumentację wniosków o tytuł naukowy, a zaraz potem o stanowisko profesora zwyczajnego. Obawiam się, że okres największej twórczości intelektualnej jest już za mną, ale mam świetny zespół. Ostatnio, trzecia z kolei konferencja międzynarodowa DESDes'06 organizowana przez nasz Instytut zdobyła afiliację międzynarodowej organizacji IFAC. Wydaliśmy książkę w wydawnictwie międzynarodowym Springer. Myślę, że wiele podobnych sukcesów jest jeszcze przed nami.

### Dziękuję za rozmowę

Rozmawiała Ewa Sapeńko

Prof. Marian Adamski od 1997 roku jest dyrektorem Instytutu Informatyki i Elektroniki. Profesor zwyczajny, informatyk i elektronik, specjalista z dziedziny inżynierii komputerowej

# Złot piarowców na UZ-ecie

W dniach 1-3 lutego br. odbędzie się na Uniwersytecie Zielonogórskim **VI Ogólnopolska Konferencja Rzeczników Prasowych i Pracowników Biur Promocji Szkół Wyższych**. W konferencji weźmie udział ok. 140 osób, będących na co dzień rzecznikami prasowymi, pracownikami biur promocji, public relations, informacji i marketingu wyższych uczelni.

Doroczne zjazdy akademickich piarowców organizowane są za każdym razem przez inną uczelnię. Wcześniejsze edycje odbyły się w Kazimierzu n/Wisłą (UMCS), Warszawie (UW), Krakowie (UJ), Wrocławiu (UW) i Białymstoku (UwB).

Uroczystego otwarcia konferencji dokona Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. Czesław Osękowski. W imieniu miasta gości przywita Elżbieta Polak, Dyrektor Gabinetu Prezydenta Miasta Zielonej Góry.

Gościem specjalnym Konferencji będzie prof. Ryszard Tadeusiewicz – *Doktor Honoris Causa* Uniwersytetu Zielonogórskiego, który wygłosi wykład nt. *Pracy rzecznika prasowego i biura promocji w odczuciu rektora*.

Zagadnienia poruszane podczas tegorocznej konferencji dotyczyć będą trzech głównych bloków tematycznych:

1. Środki Unii Europejskiej źródłem finansowania działalności promocyjnej szkoły wyższej
2. Internet jako narzędzie promocji i public relations szkół wyższych
3. Zarządzanie komunikacją w sytuacji kryzysowej w wydaniu akademickim.

Wykłady i warsztaty poprowadzą znakomici naukowcy i praktycy.

Uczestnicy konferencji wezmą udział w dyskusji panelowej dotyczącej środków UE i ich wykorzystania na promocję uczelni – prowadzonej przez Katarzynę Łasińską (UZ), Waldemara Ślugockiego (Urząd Marszałkowski), Krzysztofa Kaliszuka (Urząd Miasta Zielona Góra).

Dr Monika Kaczmarek-Śliwińska (Politechnika Koszalińska) zaprezentuje uczestnikom konferencji wyniki badań działań public relations w internecie w obszarze komunikacji zewnętrznej i wewnętrznej, pomiarów efektów Internet PR oraz kosztów prowadzenia działań tego typu – podejmowanych przez wyższe uczelnie państwowe.

Warsztaty na temat zagadnień dotyczących wykorzystania internetu w działaniach promocyjnych i marketingowych uczelni poprowadzą przedstawiciele firm specjalizujących się w świadczeniu tego typu usług (netPR, Communication Partners, SARE. Panel dyskusyjny poświęcony internetowi – jako narzędziu public relations szkoły wyższej poprowadzi dr Janusz Śnihur (UZ, Wydział Zarządzania).

Ponadto, w ramach 4-godzinnego warsztatu prowadzonego przez prof. Dariusza Tworzydło (WSliZ Rzeszów) uczestnicy konferencji poznają i przećwiczą procedurę przygotowania do sytuacji kryzysowych, a ponadto posiadają wiedzę dotyczącą zasad tworzenia scenariuszy kryzysu i konstruowania sztabu antykryzysowego. W ramach bloku dot. zarządzania komunikacją w sytuacjach kryzysowych zainicjowana zostanie dyskusja z udziałem osób reprezentujących służby, które w sytuacji kryzysowej odgrywają bardzo istotną rolę (policja, straż pożarna, media, rzecznik prasowy).

W czasie Konferencji będzie również mowa o roli monitoringu mediów (Press-Service Monitoring Mediów).

O codziennych problemach rzecznika prasowego i o tym jak sobie z nimi radzić na co dzień, uczestnicy Konferencji usłyszą w ramach warsztatu poprowadzonego przez dra Marka Zimnaka (Akademia Ekonomiczna Wrocław), zatytułowanego *Przełamanie z kapitańskiego mostku (Przewodnik dla rzecznika prasowego)*.

Organizatorem VI Konferencji jest Biuro Promocji Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Partnerami – sponsorami tegorocznej Konferencji są firmy:

EduLandia.pl, Edu.pracuj.pl, Wydawnictwo TELBIT, netPR, SARE, Press-Service Monitoring Mediów, IDEO, Senator Polska, DisplaySystem

Patronat medialny nad imprezą objęły:

Press, Forum Akademickiego, Piar.pl, internetPR, Epr oraz Gazeta Lubuska (partner regionalny)

Strona internetowa konferencji: [www.konferencjaPR.uz.zgora.pl](http://www.konferencjaPR.uz.zgora.pl)

Anna Urbańska  
Biuro Promocji





# Pełnomocnik Rektora ds. Niepełnospraw- nych Studentów



Podstawowym celem Pełnomocnika JM Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego Do Spraw Niepełnosprawnych Studentów powinno stanowić wsparcie i pomoc osobom niepełnosprawnym studiującym na naszym Uniwersytecie. Cel w zasadzie jest jeden: stworzyć takie warunki, aby osoby niepełnosprawne zdobyły wykształcenie na poziomie wyższym, a tym samym uzyskały możliwość walki o zatrudnienie. Większą szansę w tej rywalizacji z osobami sprawnymi powinno umożliwić zdobyte wykształcenie. Należy pamiętać o tym, iż wiedza jest najważniejszym atutem osoby niepełnosprawnej na rynku pracy, a tym samym w walce ze sprawną konkurencją o posadę.

W oparciu o dotychczasowe uregulowania osoby niepełnosprawne na Uniwersytecie Zielonogórskim mogą skorzystać przede wszystkim z pomocy materialnej. Pomoc ta jest realizowana poprzez:

1. dodatek z tytułu zwiększonych kosztów studiowania wynikających z niepełnosprawności doliczany do stypendium socjalnego,
2. częściowe zwolnienie z odpłatności za miejsce w domu akademickim,
3. uzyskanie częściowego lub całkowitego zwolnienia z odpłatności za studia płatne (zaoczne, wieczorowe) uzasadnione trudną sytuacją ekonomiczną,
4. możliwość uzyskania zasiłku losowego, uzasadnionej sytuacją życiową.

Jako pełnomocnik JM Rektora do Spraw Niepełnosprawnych Studentów chciałbym wprowadzić w życie następujące priorytety:

1. **Możliwość zdawania egzaminów wstępnych w alternatywnej formie**, po wcześniejszym zgłoszeniu takiej potrzeby pełnomocnikowi Rektora UZ ds. niepełnosprawnych studentów. W oparciu o ustaloną procedurę formalną, byłaby opracowywana indywidualna strategia egzaminacyjna, dostosowana do możliwości niepełnosprawnego kandydata.
2. W przypadku trudności, wynikających z niepełnosprawności, w realizacji zadań dydaktycznych w normalnym trybie - **możliwość indywidualizacji terminów, formy i czasu zaliczeń** (do ustalenia z wykładowcą i/lub dziekanem), włącznie z indywidualną organizacją studiów w ciągu całego czasu ich trwania. Niepełnosprawni studenci powinni zdawać egzamin zgodnie z takim samym regulaminem, jakiemu podlegają wszyscy kandydaci. Jednak studenci niewidomi, słabo widzący i niesłyszący powinni korzystać z wy-

dłużonego czasu egzaminu pisemnego o 50%.

3. **Likwidowanie barier** rozumianych bardzo szeroko – od barier fizycznych (architektonicznych, komunikacyjnych i funkcjonalnych) do barier społecznych (psychologicznych i mentalnych). Bardzo ważną sprawą jest przełamywanie stereotypów i uprzedzeń, które tkwią w społeczeństwie, także tym akademickim. Ważną sprawą na tej płaszczyźnie jest zmiana wizerunku osoby niepełnosprawnej oraz pokazanie osobom niepełnosprawnym i sprawnym, że sukces zawodowy i życiowy, dzięki wkładowi pracy w naukę, jest możliwy pomimo niepełnosprawności. Elementem wspomagającym osiągnięcie tych celów i uzyskanie pozytywnych efektów powinno być propagowanie osiągnięć naukowych i zawodowych osób niepełnosprawnych studiujących na Uniwersytecie Zielonogórskim.

4. **Informacja, wsparcie, porada, pośrednictwo w kontaktach z instytucjami zewnętrznymi** (organizacje non-profit, organizacje pożytku publicznego) oraz dziekanami, prorektorami, wykładowcami, itd.

5. **Studencka Rada Osób Niepełnosprawnych**: czyli zorganizowanie ciała doradczego Pełnomocnika szczególnie w zakresie: informacji, porady, pośrednictwa w kontakcie z osobami niepełnosprawnymi o podobnych problemach na UZ lub w innych szkołach wyższych. Aktywizacja środowiska studenckiego powinna być ważnym elementem działania tego kworum.

**Baza lokalowa Uniwersytetu Zielonogórskiego nie sprzyja osobom niepełnosprawnym ruchowo: większość budynków nie jest przystosowana do poruszania się osób na wózkach, choć powoli to się zmienia.** Po za tym bardzo ważnym problemem jest także niedostosowanie infrastruktury technicznej do specyficznych potrzeb osób niepełnosprawnych sensorycznie (niewidomych i niedowidzących, niesłyszących i niedosłyszących). Nowo budowane obiekty uwzględniają potrzeby tylko osób niepełnosprawnych poruszających się na wózkach inwalidzkich. Jak dotąd wydziałami bez barier architektonicznych, dostępne dla studentów z niepełnosprawnością ruchową, są: Wydział Mechaniczny, Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii, budowany Instytut Budownictwa, a także budynek akademika przy ulicy Wyspiańskiego. W miarę wykonywania bieżących remontów w istniejących budynkach, przeprowadzane będą prace adaptacyjne, udostępniające obiekt chociaż częściowo (dom akademicki „Wcześniak”). Zamierzeniem Pełnomocnika jest zwiększenie dostępności przede wszystkim do bibliotek (w tym szczególnie do zbiorów i książek) oraz poprawa infrastruktury w zakresie komunikacji na uczelni (oznakowania ciągów komunikacyjnych, tablic informacyjnych i innych elementów składających się na informację wizualną.

W najbliższym czasie trudno wyobrazić sobie kompleksową likwidację wszystkich barier architektonicznych na uczelni. Tymczasowym rozwiązaniem jest troska o to, aby informacja o osobach niepełnosprawnych na roku dotarła do osoby opracowującej rozkład zajęć: w miarę możliwości chciałbym wpływać na planowanie zajęć, szczególnie na niższych piętrach, w kolejności ograniczającej do niezbędnego minimum przemieszczanie się po piętrach.

**Marcin Garbat\***

**Siedziba: al. Wojska Polskiego 69 pok. 401  
telefon: 0\*68 328 31 79**

\*M.Garbat jest absolwentem AE w Poznaniu, tam też pisze doktorat na temat strategii aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych.

# Jakość kształcenia

Uczelnie zmieniły hierarchie funkcji realizowanych. Funkcja edukacyjna zdystansowała inne. Zapotrzebowanie na wyższe wykształcenie stało się powszechne. O jego znaczeniu piszą ekonomiści, psychologowie, socjologowie. Z nimi wiąże gospodarczy rozwój współczesnych społeczeństw. O pozytywnym powiązaniu przebiegu życia z poziomem wykształcenia są przekonani młodzi Polacy podejmujący studia wyższe.

Może przed wyrażeniem myśli o jakości kształcenia przydatne będzie odróżnienie wiedzy od wykształcenia. Ludzie zawsze różnili się zasobem zgromadzonej wiedzy a nie zawsze różnili się poziomem wykształcenia - np. w Grecji starożytnej. Poziom wykształcenia wyznacza instytucja edukacji, wiedzę można zdobywać poza taką instytucją. Wykształcenie trzeba niekiedy nostryfikować, wiedzy nie nostryfikujemy. Wykształcenie jest cechą społeczną, wiedza jest cechą osobową. Wiedza jest wartością produktywną, przy jej pomocy możemy tworzyć inne wartości, a nie przy pomocy dyplomu potwierdzającego poziom wykształcenia.

Dyskusja o jakości kształcenia będzie inna, gdy uznamy, że studujący chcą gromadzić wiedzę, a inna gdy założymy, że chcą uzyskać wyższe wykształcenie przy ograniczonym udziale własnym. Inne też będzie oczekiwanie w stosunku do nauczających oparte na pierwszym domyśle a inne oparte na drugim domyśle.

Jaka jest praktyka urzędowa? Na poziomie makrospołecznym działa Państwowa Komisja Akredytacyjna. Ustala ona czy uczelnia kształcąca magistrów na danym kierunku studiów ma wymaganą przez ustawę liczbę profesorów lub doktorów habilitowanych, czy plan studiów ma przedmioty zaliczone do minimum programowego, czy nazwy przedmiotów brzmią poprawnie, czy każdy wykładowca napisał program, który będzie realizował albo nie. Komisja sprawdza opakowanie i na tej podstawie orzeka o jakości kształcenia na danym kierunku studiów. Małą siłą argumentacyjną ma ogląd zajęć hospitowanych przez członków Komisji.

W codziennych relacjach zawodowych nauczycieli akademickich - student dokonuje się przekaz wartości, które nie podlegają reklamacji i nie podlegają kontroli zewnętrznej. Jakość kształcenia jest pochodną owych relacji i intelektualnej aktywności studenta przejawianej poza tą relacją.

Dbanie o jakość kształcenia zostało zinstytucjonalizowane, oparte na zewnętrznej kontroli, mierzone jest zgodnością zapisu dostępnego kontrolującym z procedurą, z normą regulaminu.

System edukacji w Polsce, od szkoły podstawowej do szkoły wyższej nie ma mechanizmów samoadaptacyjnych i samodoskonalących, co usprawiedliwia rozbudowę ze-

wewnętrznej kontroli instytucjonalnej. Taki system kontroli może wzmacniać motywację lękową u kształconych lub motywację ambicyjną, a przeciwdziałać wzmacnianiu motywacji poznawczej, najbardziej efektywnej motywacji uczenia się. Niedostatki tej motywacji są widoczne u studiujących.

Obecnie stosowany system kontroli jakości kształcenia powiększa jego koszty, natomiast dyskusyjny jest ekonomiczny walor tzn. wzrost produktywności kompetencji absolwentów, a to jest miarą przydatności kontroli zewnętrznej powszechnej praktyki społecznej - zinstytucjonalizowanej edukacji.

Oparta na kontroli zewnętrznej promocja kadry nauczającej w polskich uczelniach sprzyja realizacji zadań w/g algorytmów pewnych, zamiast generować dzieła poznawczo wartościowe, promuje nierzadko poprawność, a nie odkrywczość. Remedium proponowane to włączenie naukowych ośrodków zagranicznych do kontroli poziomu promocji naukowej na polskich uczelniach.

Nieefektywność zewnętrznej kontroli promocji naukowych, bardzo wydłużonej w Polsce, rzutuje na małą produktywność edukacji masowej na poziomie wyższym. Są to sprzężenia wzajemne.

Zewnętrzna kontrola jakości kształcenia jest wspomagająca, gdy jest organizowana na poziomie zakładu, katedry, instytutu. Wówczas składnikiem jej będzie opinia studentów o wiedzy im przekazywanej i sposobie przekazywania. Trudność dostrzegamy w wyodrębnieniu tych, którzy chcą uzyskać wiedzę lub opanować umiejętności wszak to ich opinia służyć może bardziej efektywnej realizacji celów edukacyjnych na poziomie wyższym.

Jakość kształcenia na poziomie wyższym jest wyznaczona przez układ czynników odpomych na zewnętrzną kontrolę:

- dydaktyczne umiejętności nauczycieli akademickich,
- ich motywacje wykorzystywania powinności dydaktycznych,
- umiejętności uczenia się studentów,
- ich motywację uczenia się,
- organizację zajęć dydaktycznych,
- rodzaj uczestnictwa studentów w procesie dydaktycznym,
- przekonanie studentów o powiązaniu przebiegu życia z uzyskaną wiedzą lub opanowanymi umiejętnościami.

Kontrola zewnętrzna obejmować może tylko te, z wymienionych, które tworzy kadra nauczająca. I tak postępują różne agendy od jakości kształcenia.

Żadna kontrola zewnętrzna nie przymusiła T. Kotarbińskiego do poinformowania studentów o tym, że z powodu nieprzygotowania wykładu odwołuje wykład lub do złożenia deklaracji, że to, co zagmatwał przedstawi bardziej komunikatywnie na następnym wykładzie, co też uczynił.

Jakość kształcenia na poziomie wyższym, także na niższych poziomach, jest problemem wyznaczonym przez hierarchie wartości jednostki a także przez relacje sprawcze w triadzie: Nauka-Edukacja-Postęp, czyli NEP-u, która może wejść do programu gospodarczego partii preferującej perspektywiczne myślenie o Polsce.

*Edward Hajduk\**

\*Prof. E. Hajduk jest pracownikiem Instytutu Pedagogiki Społecznej

## Diariusz Prawniczy

We wrześniu, październiku, listopadzie i grudniu ukazały się nowe przepisy prawne, ważniejsze z nich publikujemy:

- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2005 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2006 r. (Dz. U.05.177.1469);
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19 września 2005 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowych zasad, trybu i kryteriów udzielania, spłacania oraz umarzania kredytów i pożyczek studenckich, warunków i trybu rozliczeń z tytułu pokrywania odsetek należnych bankom od kredytów studenckich oraz wysokości oprocentowania

pożyczki i kredytu studenckiego spłacanego przez pożyczkobiorcę lub kredytobiorcę (Dz.U.05.186.1552);

- Ustawa z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych – tekst jednolity (Dz. U. 05.196.1631);
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 października 2005 r. w sprawie organizacji i funkcjonowania kancelarii tajnych (Dz.U.05.208.1741);
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 października 2005 r. w sprawie utworzenia Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz zniesienia Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ministerstwa Nauki i Informatyzacji (Dz. U.05.220.1879);
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 31 października 2005 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Ministra Edukacji i Nauki (Dz. U.05. 220.1886);
- Ustawa z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych (Dz.U.05.249.2104).

*Urszula Dziukuć*  
Dział Organizacyjno-Prawny



## Akcja „Uniwersytet Dzieciom”

Akcja „Uniwersytet Dzieciom” jest akcją charytatywną zainicjowaną przez Uniwersytet Zielonogórski już w 2002 roku. Jej koordynacją zajmuje się Biuro Promocji, a jej adresatem jest grono najbardziej potrzebujących dzieci z Zielonej Góry. Ideą akcji jest również zaznaczenie istnienia Uniwersytetu w życiu środowiska lokalnego Zielonej Góry. Stwarza ona także pole do działania i nabywania wartościowych doświadczeń dla dużej części studentów specjalności pedagogicznych angażujących się w to przedsięwzięcie.

Główną imprezą tegorocznej edycji Akcji była „Gwiazdka z Żużlowcami”, którą zorganizowano w grudniowe, niedzielne popołudnie. Gwiazdka jak zwykle (odbyła się już po raz trzeci) zorganizowana została przez firmę Gaja przy współudziale Biura Promocji Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz Zielonogórskiej Kabłówki i Fundacji „Bezpieczne Miasto”. Medialnie imprezie patronował Portal Sportowy [www.sport.zgora.pl](http://www.sport.zgora.pl). Niekorzystna aura nie zdołała na szczęście przestraszyć wszystkich kibiców, którzy mogli obejrzeć wyścigi kartingowe. Zawodnicy Falubazu starli się z ekipą All Stars - gwiazd żużla zaproszonych z całej Polski. Z powodu narastającej śnieżycy nie udało się jednak przeprowadzić licytacji speedway'owych gadżetów i zgodnie z zapowiedzią zrealizowano ją przez Internet. Do dzisiaj na konto Akcji z tej licytacji wpłynęło 7 500 zł. Podczas imprezy plenerowej prowadzono kwestę, dzięki której zebrano 1.000 zł. Na zakończenie rozblęły sztuczne ognie

Druga część imprezy, przeznaczona przede wszystkim dla dzieci odbyła się w Hali Sportowej przy ul. Szafrana. Zorganizowana została w formie zabawy sportowej, jako współzawodnictwo drużyn świetlic terapeutycznych. W sumie w imprezie udział wzięło ponad 450 dzieci z 20 świetlic. Zawody poprzedziła część oficjalna, na którą złożyło się wystąpienie J.M. Rektora Czesława Osękowskiego i wręczenie dorocznych tradycyjnych już „Indeksów Serc”. „Indeksy” wręczone osobom i instytucjom, to forma podziękowania za zaangażowanie w Akcję „Uniwersytet Dzieciom”. Otrzymali je m.in.: pani Jolanta Kwaśniewska, prof. Leszek Balcerowicz, prezydent miasta Bożena Ronowicz, dr Teresa Kisielewicz i prof. Michał Kisielewicz, prof. Ryszard Tadeusiewicz, prof. Tadeusz Kaczorek, prof. Jan Gawron, dr hab. Paulina Komorowska Birger, dyrektor Barbara Langner, kierownik SWFiS Władysław Leśniak, Janusz Rewers, Tomasz Puślecki, Marek Prędkiewicz, Łukasz Kotalla i Jacek Frontczak. W organizacji tej imprezy jak zawsze pomagali studenci wolontariusze z Kół Naukowych: mUŻa, Pomocy Dzieciom z Trudnościami Edukacyjnymi, Pedagogiki Opiekuńczej, Pedagogów Wolontariuszy oraz Kontakt. Jak każdego roku również Parlament Studencki wsparł nas organizacyjnie przy realizacji tej imprezy. Dla dzieci największą atrakcją była możliwość wspólnej zabawy ze sportowcami znanymi z największych polskich stadionów, no i oczywiście paczki ze słodyczami, których w tym roku rozdaliśmy już 500. Dla porównania: w 2002 r. było 360 dzieci objętych opieką świetlic terapeutycznych w naszym mieście.

Kolejną dużą imprezą w ramach Akcji był zorganizowany 18 stycznia w Auli Uniwersyteckiej Koncert Noworoczny poprzedzony licytacją przedmiotów i prac



plastycznych zgromadzonych przez organizatorów Akcji „Uniwersytet Dzieciom”. Darczyńcami byli m.in. przewodnicząca Honorowego Komitetu Organizacyjnego Regina Osękowska, Rektor prof. Czesław Osękowski, prof. Ryszard Tadeusiewicz, prof. Tadeusz Kaczorek, Jolanta Kwaśniewska, Tomasz Puślecki i artyści z Katedry Sztuki i Kultury Plastycznej UZ. Licytacja prowadzona przez Pana Mirosława Gancarza umożliwiła zebranie 4 645 zł. W koncercie wystąpił Big Band Uniwersytetu Zielonogórskiego pod dyrekcją Jerzego Szymaniuka, Chór Akademicki UZ pod dyrekcją Jerzego Markiewicza. Gwiazdami wieczoru były Ewa Uryga i Pliscilla Jones.

Mówiąc o tegorocznych darczyńcach nie można oczywiście pominąć Zielonogórskiego Zagłębia Kabaretowego, które jako organizator I Festiwalu Kabaretu, Zielona Góra 2005 przekaże na konto Akcji dochód z klubowych imprez towarzyszących Festiwalowi.

*mgj*



# wiadomości wydziałowe



MAREK GLINKOWSKI, KOLEKCJA / INSTALACJA GRAFIKA-INTAGLIO, GALERIA STARY BROWAR, POZNAŃ 2004

wydział  
artystyczny .....Instytut Sztuk Pięknych

## 29 GALERIA grafiki Biblioteki Sztuki

**Marek Glinkowski**

Z wielką przyjemnością na łamach Miesięcznika Uniwersytetu Zielonogórskiego prezentuję najbardziej interesujące mnie w sztuce tematy.

Przedmiotem moich zainteresowań od wielu lat jest rzeczywistość, nazwijmy ją „rzeczywistością obrazową”. To nic innego, jak cały ogrom otaczających nas obrazów ze swymi treściami, formą, przeznaczeniem. To świat obrazów docierających do nas za pośrednictwem różnych mediów, w różnych okolicznościach oraz gigantycznych ilościach.

Moje wypowiedzi przybierają formę artystycznego obrazu i pozwalają mi poruszać się w świecie bardziej otwartym, bogatym, naturalnym dla mnie.

Raczej nikomu nie obce są wątpliwości na temat napotykanych codziennie sytuacji. Nie zawsze jednak znajdują one odpowiednie wyjaśnienie. Uważam, że nie wszystkie dylematy muszą zostać rozwikłane. Zapytajmy się np. o to:

Jakimi słowami oceniamy rzeczywistość?  
Jakimi środkami wyrażamy swoje opinie o sztuce?  
Czym jest dla nas estetyka (co jest piękne i interesujące?)  
Czego tak naprawdę pragniemy dla siebie?

Co chcemy oglądać?

Po co nam sztuka i kontakty z nią?

Po co muzea, galerie, obrazy?

Po co poezja, literatura i biblioteki?

Po co muzyka, koncerty, nagrania?

Co dostaniemy w zmian za bycie wrażliwymi ludźmi?  
/oglądaczami świata/

Czy patrzeć na sztukę jako na zwierciadło lub szkło powiększające?

Czy sztuka potrafi działać jak magnes, luneta czy mikroskop?

Czy my możemy być badaczami?

Czy możemy być twórcami?

...

Sięgam do bogatego języka sztuki by opisywać świat, który mnie otacza. Wydzierając z niego banalność i zastępując ją artystyczną myślą tworzę jakość wyjątkową.

W moich pracach szukam ścieżek, którymi można prześlizgnąć się do obszaru komfortowego i bezpiecznego dla nas. Tak, by móc pozostać tam choć przez chwilę.

Tworzę pole dla wyobraźni. Dla nieskrępowanej wolności, oderwanej od surowych zasad, etykiety i prawa. Podejmuję osobliwy dialog z wiedzą, który staje się elementem mojej pracy. Tworzywem samym dla siebie. To on ogląda często siebie jako obraz, stojąc w samym centrum lub znajdując się w tle. Jednak nie pozostaje sam. Nie może się odnaleźć bez swojej wrażliwości i wyobraźni. Wobec obrazów nie przechodzi obojętnie. Nie ucieka, nie milczy.

Uwielbiam posługiwać się kontekstami, zmieniać je, powoływać w innym obszarze. Niekiedy bardzo subtelnie modyfikując lub wyolbrzymiając dotychczas nie znaczące ich aspekty.



Sztuka doskonale odnajduje się w obszarach, gdzie w przekonaniu wielu występować nie powinna.

Zaś galerie, muzea i salony przepełnione sztuką już od wieków, pozwalają moim zdaniem na poruszanie się w bezcennym świecie cytatów. Tam odnajduję opozycję do świata zewnętrznego, enklawę, do której wchodzimy na specjalne zaproszenie.

Stając wobec sztuki jesteśmy wciągani w mechanizm połączonych mitów, zachowań i standardów. Mimo wolnie podążmy utartymi szlakami wodzeni intuicją i wiedzą. Innym razem przewodnikiem jest sam artysta – twórca. To rozróżnienie jest bardzo istotne gdyż odkrywa tajemnicę naszej percepcji. Mając świadomość tego, że jesteśmy sterowani mamy szansę bezpiecznego penetrowania obszaru samego dzieła. Nasza postawa w trakcie oglądania sztuki świadczy o unifikacji indywidualnych preferencji: karzą nam oglądać na stojąco-stoimy, mamy siedzieć-siedzimy, mamy spoglądać z dystansu – nie podchodzimy bliżej, mamy czytać-czytamy, spacerować z uwagą, spokojem i szacunkiem-tak też robimy... I tak z pokolenia na pokolenie jesteśmy uczeni jak żyć, patrzeć, myśleć i co robić w danych sytuacjach.

... o obrazach i tym wszystkim co z ich oglądaniem się wiąże najszerzej wypowiadam się w pracy pt. „Kolekcja c.d.” To graficzne obrazy ram do obrazów. Rzeko- mo pusta przestrzeń w ramie jest obrazem, lub może być zbiorem naszych wyobrażeń. Oglądając „Kolekcję” można uświadomić sobie iż wszystkiemu co nas otacza towarzyszą ramy. Już nawet wyobrażenia nie jest ich pozbawiona. Będąc w „ramach galerii” oglądamy obrazy „w ramach wystawy”. Rama jest więc czymś bez czego nic i nikt obyć się nie może. To wyuczone lub wynikające z natury sposoby określania, myślenia, poruszania się, percepcji świata, budowania wszystkiego i uczestniczenia we wszystkim. Nie da się funkcjonować bez ram. Są one wszechobecne.

Innym razem oglądający moją pracę widzą zamiast obrazów na ścianach słowa, którymi określają sztukę na wystawie „piękna nowoczesna”. Jednocześnie widzą projekcję na, której twarze innych widzów podobnie jak ich samych oglądających sztukę wyrażają radość, zainteresowanie, znużenie, zdziwienie itp. Jasne jest, że nie jesteśmy sami oglądając wystawę i określenia jakich używamy do opisanego tego co widzimy też nie należą tylko do nas.

Podsumowując:

pozwalam sobie na manipulację obrazem, przewartościowania, subtelną grę z powagą i patosem kultury. Oddzielam popularność masowego produktu od wyjątkowości i „prawdziwych wartości”.

Powielając pewne obrazy traktuję je jak metaforę codzienności. Koresponduję z najbardziej intymnymi i indywidualnymi aspektami postrzegania kultury. Sam w tym wszystkim podobnie uczestnicząc.



**GALERIA grafiki**  
**Biblioteki Sztuki**

W piątek, 24 lutego 2006 o godz. 11.00 odbędzie się otwarcie wystawy prac Andrzeja DUDKA - DÜRERA. Artysta zaprezentuje prace z następujących cykli:

1. Sztuka żywej rzeźby Andrzeja Dudka-Dürera, Sztuka butów - Sztuka spodni,
2. Cykl prac Apokaliptyczne Identyfikacje,
3. Cykl prac Wizualizacje-Metafizyczne, oraz wykład pt. „Meta... Korelacje między tradycją a współczesnością”, który zakończy spotkanie dyskusją.

Janina Wallis

## ...Katedra Sztuki i Kultury Plastycznej



**GALERIA**  
**STARA WINIARNIA**

**Kilka słów o katedrze – tak w wąskim, jak i w szerokim tego słowa znaczeniu. (tekst wygłoszony dla grupy przyjaciół z Katedry Sztuki i Kultury Plastycznej 18.12.2005 w galerii „Stara Winiarnia”)**

Katedra znaczy po prostu krzesło. Miejsce wygodnego siedzenia, jedzenia, nauczania – łatwiej powiedzieć czego nie można na krześle robić, niż wymienić wszystkie jego możliwe zastosowania.

Na rozległych płaszczyznach Niziny Francuskiej gotyckie katedry widać już z daleka, trochę jak tajemniczy, wielki obiekt, który spadł nagle z nieba. Do dziś są to najwyższe budynki w miastach, w których stoją, wyglądają, jakby były tylko dodatkiem, scenografia dla głównego aktora. Miała być bowiem katedra *summą* światów – widzialnego i duchowego. Światło to główny budulec. Jak pisał biskup Suger, wielki budowniczy z opactwa Saint-Denis:

*„W tej światłości początkowej, nie stworzonej i stworzonej, uczestniczy wszelkie stworzenie. Wszelkie stworzenie otrzymuje i przekazuje światło boskie wedle swojej możliwości, to znaczy zależnie od szczebla, jaki zajmuje na drabinie istot, zależnie od poziomu na jakim umieściła je w hierarchii myśli boża. Wywiedziony ze światła wszechświat sam wysyła potoki jasności, a światło emanujące z Istoty Pierwszej Wyznacza nieodmiennie miejsce wszystkiemu, co stworzone. Ale też i wszystko zespała”.*

Wiemy zatem, że katedra to coś więcej, niż instytut. To próba odnajdywania niewysłowionego i kontaktu z absolutem. To wieloletnie budowanie konstrukcji idealnej, raju na Ziemi, budowli bez ścian, z samego światła. Budowli, w trakcie stwarzania której zdobywa się nowe, niezwykle umiejętności w trakcie wspólnej pracy. Bez wspólnoty myśli i kompetencji zbudowanie takiej budowli jest niemożliwe. Bez odrobiny tajemniczości i chęci zbudowania wspólnoty.

I jeszcze żeby być bardzo pewnym swego, nie po to, żeby budować coś na siłę, tylko dla innych, dla chwały, jeśli nawet nie Boga, to sztuki i nauczania. W jakimś sensie powinniśmy być celebriansami tych pojęć, jak mówi przywoływany już opat:

*„Niechaj sam pótokrąg kaplic, a bardziej jeszcze to jednoczące światło skupią i zestroją w unisono wszystkich celebriansów. Niech w nim właśnie ich jednoczesne gesty staną się jednym, jak głosy stopione w pełni chóralnego śpiewu. Niechaj skąpane w tym samym świetle równoległe obrzędy przemieniają się w jeden obrzęd. Oto symfonia.”*

I jeśli nawet ciągle się coś nie udaje, to pamiętajmy – katedrę Notre Dame de Paris budowano ok. 87 lat. Albi to 203 lata. Amiens to tylko 60 lat. Ale – można przypomnieć – Chartres to tylko 4 lata. Więc może można krócej – choć nie ma reguły. Jeśli zaś myślimy o ograniczeniach zewnętrznych, to znowu stary opat nas pocieszy:

*„Musiałem przerwać prace z braku kamieni szlachetnych, w które nie mogłem zaopatrzyć się w dostatecznej ilości, rzadkość ich uczyniła je drogimi bardzo. I oto z trzech opactw, z Citeaux i innego jeszcze opactwa tej samej reguły, i z Fontevrault (w klasztorach tych pojmano wówczas regułę benedyktyńską w sposób asce-*



1

*tyczny; praktykowano ściślejsze ubóstwo i powstrzymywano się od zdobienia przyklasztornych kościołów) zjawili się w naszej izdebce przy kościele bracia i zaproponowali zakupienie obfitości drogich kamieni, ametystów, szafirów, rubinów, szmaragdów, topazów, jakich nie byłbym zdobył nawet przez lat dziesięć”.*

Zawsze trzeba mieć nadzieję, że pojawią się bracia,

pomocnicy, przyjaciele, którzy pomogą w budowie, przyniosą dary swoich umiejętności, wspomogą w zbożnym celu stwarzania nowej jakości.

Katedra ma przejmować podziwem i grozą. Pamiętajmy o tym, budując ją wbrew wszystkim oby nie wbrew sobie.

(wszystkie cytaty za: Georges Duby, Czasy katedr, 1986, tłum. Krystyna Dolatowska)

Wojciech Kozłowski



2



4



3

1 - Radosław Czarkowski „Chodź za mną poprowadzę Cię w górę strumienia”, mural, 125x120 (lewa), Ryszard Woźniak „Making Art Abstract” wg obrazu Wilhelma Sasnala pt. „Świniopolak”, akryl, 5 x 100x81 (prawa); 2 - Magdalena Gryśka „Złote drzwi”, obraz olejny, 120 x 200; 3 - Paulina Komorowska-Birger, „Maszyna do szycia”, obiekt; 4 - Alicja Lewicka-Szczegóła „Maski”, film czarno-biały, 8 min. FOT. Helena Kardasz

## ....Academic Developer Day

14 grudnia 2005 r. odbyła się na Uniwersytecie Zielonogórskim otwarta konferencja informatyczna Academic Developer Day. Przedsięwzięcie organizowane było wspólnymi siłami członków Koła Naukowego Informatyki UZ.NET, pracowników Instytutu Informatyki i Elektroniki oraz firmy Microsoft, pod patronatem medialnym Akademickiego Radia INDEX.

Była to już druga konferencja na Uniwersytecie Zielonogórskim pod szyldem Academic Developer Day. Pierwsza miała miejsce w czerwcu ub. r., zaś jej celem było przedstawienie różnorodnych zagadnień związanych z tworzeniem oprogramowania dla platformy Microsoft .NET. W ramach konferencji poruszono takie tematy, jak przedstawienie platformy .NET, wykorzystanie języka XML w aplikacjach .NET, czy wreszcie tworzenie grafiki z wykorzystaniem rozszerzeń pakietu DirectX 9.0c.

W tym roku akademickim organizatorzy przygotowali prezentacje poświęcone najnowszym rozwiązaniom dla aplikacji na urządzenia przenośne oraz aplikacji internetowych. W ramach otwarcia konferencji uczestników przywitani: dziekan Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji dr hab. inż. Andrzej Pieczyński, dyrektor Instytutu Informatyki i Elektroniki prof. dr hab. inż. Marian Adamski oraz dyrektor programu akademickiego polskiego oddziału firmy Microsoft Karol Wituszyński, który przed rozpoczęciem sesji technicznych opowiedział o programach akademickich dla studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego. W ramach prezentacji omówił programy MSDN AA i ITAcademy oraz zachęcił uczestników do wzięcia udziału w prestiżowym, międzynarodowym konkursie Imagine Cup.

Pierwszą z zaplanowanych prezentacji technicznych przygotował Tomasz Cieplak, niezależny ekspert od technologii mobilnych uhonorowany tytułem MVP. Pokazał on, jak zaprogramować prostą grę na urządzenia SmartPhone z użyciem .NET Compact Framework 2.0. W ramach prezentacji zostały omówione wybrane algorytmy kolizji i odbić, prelegent wskazał również potencjalne trudności przy programowaniu gier dla urządzeń mobilnych oraz metody ich przewyżnienia. Uważni słuchacze za poprawne odpowiedzi na pytania zadawane w czasie sesji otrzymali książki wydawnictwa MS PRESS.

W ramach kolejnej prezentacji Aleksander Polak, przewodniczący Koła Naukowego Informatyki UZ.NET, opowiedział o najnowszej technice tworzenia aplikacji internetowych - AJAX. Słuchacze mieli okazję poznać wady klasycznego modelu aplikacji Web oraz sposoby ich przewyżnienia z wykorzystaniem AJAX. Bogatą część teoretyczną uzupełniały praktyczne przykłady wykorzystania nowego modelu w aplikacjach internetowych napisanych w technologii ASP.NET.

Po zakończeniu prezentacji, przedstawiciele zielonogórskiej firmy XLogics zapowiedzieli atrakcyjny konkurs dla studentów programujących w technologii .NET, następnie odbyła się sesja pytań do uczestników konferencji. Nagrodami za poprawne odpowiedzi były książki wydawnictwa MS PRESS, pakiet oprogramowania Visual Studio .NET 2003 oraz mysz optyczna. Dla wszystkich uczestników, którzy zarejestrowali się na wydarzenie na portalu codeguru.pl, przygotowany był ponadto zestaw materiałów konferencyjnych.

Miniony Academic Developer Day należy zaliczyć do udanych. Konferencja spotkała się z przychylnym przyjęciem zarówno ze strony studentów, jak i pracowników Uniwersytetu Zielonogórskiego.

*Aleksander Polak*

**wydział  
elektrotechniki,  
informatyki  
i telekomunikacji**



UCZESTNICZY ACADEMIC DEVELOPER DAY W AULI UNIWERSYTECKIEJ



## wydział humanistyczny .....Instytut Filologii Polskiej



KATARZYNA HERBERTOWA, ŻONA POETY.



### Literaturoznawcy na Warsztatach Herbertowskich

Przemawiał słowem. Stworzył kanon utworów znanych niemal każdemu. Zbigniewa Herberta-poetę znają wszyscy. Niewielu jednak wie, że autor Pana Cogito był także rysownikiem.

W listopadzie ubiegłego roku Koło Literaturoznawców Uniwersytetu Zielonogórskiego wraz ze swym naukowym opiekunem, dr Małgorzatą Mikołajczak, już po raz drugi zostało zaproszone do uczestnictwa w Warszawskim Festiwalu Poezji im. Zbigniewa Herberta. Tym razem spotkanie poświęcone było nie tyle twórczości literackiej, ile geniuszowi artysty, który objawił się w Herbertowskich szkicownikach. Temat przewodni brzmiał: „Zmysł wzroku, zmysł sztuki”.

Tegoroczna jesienna edycja Festiwalu adresowana była zarówno do mieszkańców stolicy i uczniów tamtejszych szkół, jak i do uczestników naukowych warsztatów, które odbyły się w Oborach. Obok znakomitego grona filologów polskich do wzięcia udziału w spotkaniu zaproszono historyków sztuki i to właśnie oni wypełnili swymi wykładami pierwszy dzień czterodniowej konferencji. Historycy sztuki przybyli z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i Uniwersytetu Gdańskiego. Opierając się na Herbertowskich zbiorach: *Barbarzyńca w ogrodzie*, *Martwa natura z wędzidłem* i *Labirynt nad morzem* konfrontowali artystyczne szkice poety z konkretnymi dziełami sztuki malarskiej. Warto podkreślić, że wszystkie wykłady wzbogacane były przygotowanymi wcześniej prezentacjami multime-

dialnymi. Jednakże nie samymi wykładami wypełniono program oborskich warsztatów. Każdy z zaprezentowanych wykładów był żywo, a nieraz burzliwie, omawiany, dyskutowany.

Drugi dzień dał okazję do zapoznania się z opiniami historyków literatury. Rozmawiano m. in. o sztuce podróżowania i czytania dzieł malarskich, zaprezentowanej w poezji i esejach Herberta. Ten dzień był także okazją do wizyty w Filharmonii Narodowej. Udaliśmy się tam, by uczestniczyć w spotkaniu ze szwedzkim poetą, Tomaszem Tranströmerem. Wieczór poświęcony był promocji tomiku poetyckiego *Podsluchany horyzont* – jego egzemplarz każdy z uczestników oborskich warsztatów otrzymał w prezencie od organizatorów. Tranströmer – ponad 70-letni psycholog z wykształcenia, pianista z zamiłowania i poeta z powołania należy do grona najbardziej znanych autorów szwedzkich. Z powodu wylewu włada sprawnie tylko jedną ręką. Nie przeszkodziło mu to, aby pogodnie, z uśmiechem zagrać na fortepianie utwór skomponowany specjalnie dla niego. Mieliśmy także okazję usłyszeć wiersz Tranströmera przeczytany w języku szwedzkim przez małżonkę poety. Całość zakończyła recytacja wybranych utworów z promowanego tomiku.

Kolejny dzień upłynął na wykładach i dyskusjach; zamknął go natomiast nastrojowy wieczór. W jednym z salonów przy blasku świec słuchaliśmy recytacji Herbertowskich wierszy, a następnie koncertu „Poeta swego losu”. Przy akompaniamencie fortepianu, skrzypiec i gitary rozbrzmiewała poezja śpiewana. Co ciekawe, dzięki temu wykonaniu niektóre z wierszy otwarły przed nami nowe możliwości interpretacyjne. Wieczór artystyczny niepostrzeżenie przeszedł w wieczór towarzyski. Była to kolejna okazja do nawiązania ciekawych znajomości i wymiany poglądów. W Oborach spotkali się bowiem wykładowcy i studenci ze wszystkich większych ośrodków akademickich Polski (m.in. Krakowa, Warszawy, Gdańska, Poznania, Katowic i Zielonej Góry). Dyskusje dotyczące poezji (i nie tylko) trwały do późnych godzin nocnych.

Niedzielne przedpołudnie wypełniły kolejne wykłady oraz – na ich zakończenie – msza św.; potem był już tylko obiad i czas na pożegnania – z nadzieją rychłego spotkania się ponownie.

Niewątpliwie Warszawski Festiwal Poezji im. Zbigniewa Herberta to wielkie wydarzenie kulturalne, zainicjowane przez wielkiego miłośnika twórczości Herberta, autora książki poświęconej poecie – Józefa Marię Ruszara. Ranga tematu i zapraszanych prelegentów podkreśla prestiż Warsztatów. Obiecujące są także plany na najbliższe lata, wśród nich m.in. wycieczki po Europie śladami Herberta! Miejmy nadzieję, że „grupa zielonogórska” będzie w nich czynnie uczestniczyć.

*Marcin Jerzynek*

### ...Instytut Filozofii

#### Wykład dra Macieja Witka w ramach Zielonogórskiego Konwersatorium Filozoficznego

13. grudnia 2005 r. odbyło się spotkanie, inaugurujące cykl tegorocznych posiedzeń Zielonogórskiego Konwersatorium Filozoficznego, podczas którego dr Maciej Witek wygłosił referat pt. „Spór o intencjonalność w kontekście teorii czynności mowy”. W Instytucie Filozofii Uniwersytetu Zielonogórskiego od kilku lat odbywają się spotkania w ramach ZKF. Głównym celem Konwersatorium było dotychczas zapraszanie wybitnych

filozofów zarówno z naszego kraju, jak też z zagranicy, aby wygłaszając referaty w naszej uczelni, podzielili się wynikami swych najnowszych badań. Sprzyjało to rozwojowi życia naukowego Instytutu Filozofii. W ubiegłym roku akademickim odwiedzili nas m.in. profesorowie: Adam Grobler (Uniwersytet Opolski), Janina Gajda-Krynica (Uniwersytet Wrocławski), Jan Woleński, Miłowit Kuniński (obaj z Uniwersytetu Jagiellońskiego) oraz doc. dr hab. Robert Piłat (IFiS PAN). Dotychczasową formułę spotkań w ramach ZKF rozszerzono. W tym roku rozpoczął bowiem swą działalność Zielonogórski Oddział Polskiego Towarzystwa Filozoficznego, pod którego auspicjami będą się odbywać kolejne spotkania Konwersatorium Filozoficznego. Poszerzenie formuły spotkań ma na celu zachęcenie przedstawicieli zielonogórskiego środowiska akademickiego do wzięcia udziału w kolejnych posiedzeniach ZKF, ale w innej niż dotychczas roli – roli prelegenta. Przyświeca temu również pewien szczególny cel, aby stworzyć możliwość przedstawienia i przedyskutowania na forum publicznym pomysłów (np. na doktorat, habilitację, artykuł), których autorami są nasi pracownicy naukowcy.

Maciej Witek, podczas swego wykładu, przedstawił zarys rozwiązania jednego z kluczowych problemów, którym zamierza się zająć w swej rozprawie habilitacyjnej. Omawiając problematykę dotyczącą trzech różnych odmian intencjonalności – intencjonalności stanów mentalnych, intencjonalności form językowych oraz intencjonalności działań – prelegent rozważał kwestię, czy określenie „intencjonalność” jest tutaj homonimem, i mamy wobec tego trzy całkowicie różne formy intencjonalności, czy może któraś z odmian intencjonalności

jest pierwotna. Jeśli natomiast któraś z nich jest pierwotna, to czy w sensie pojęciowym (wówczas pojęcia pozostałych można by zdefiniować za pomocą pojęcia tej źródłowej) czy w sensie genetycznym (tzn. jedna z form intencjonalności miałaby pojawić się jako pierwsza). Zdaniem dra Witka intencjonalność działań jest pierwotna. Plan uzasadnienia tej tezy i udzielenia odpowiedzi na drugie z pytań, zarysowany przez Macieja Witka, był przedmiotem dyskusji, w której brał udział głównie prof. Wojciech Żelaniec, zgłaszający swe wątpliwości. Były to jednak jedyne uwagi krytyczne, z jakimi prelegent się spotkał. Maciej Witek – nie po raz pierwszy – zaprezentował swój znakomity warsztat naukowy, co sprawiło, że nawet prof. Kazimierz Jodkowski, znany ze swego krytycyzmu i wysokich wymagań (dwukrotnie zdobywca tytułu Belfra Roku, w kategorii Największy Killer) nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń. Można więc mieć nadzieję, że już wkrótce dr Witek przedstawi swą rozprawę habilitacyjną, która – podobnie jak jego doktorat – spotka się z wysokim uznaniem w kręgach filozoficznych.

Idea spotkań w ramach ZKF jest już znana nie tylko w naszym środowisku akademickim, ale również poza nim. Do promocji Konwersatorium Filozoficznego poza murami naszej uczelni przyczynił się m.in. red. Konrad Stanglewicz (słuchacze Radia Zachód mieli sposobność wysłuchania wywiadów z niektórymi gośćmi ZKF). Panu redaktorowi dziękujemy za dotychczasową współpracę, zapraszając na kolejne spotkania Zielonogórskiego Konwersatorium Filozoficznego nie tylko jego, lecz także inne osoby, w szczególności tych spośród naszych pracowników, którzy zechcieliby wystąpić z referatem.

Stanisław Hanuszewicz

## Z posiedzenia Rady Wydziału

Na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 7. grudnia, któremu przewodniczył dziekan prof. Tadeusz Kuczyński odbyła się publiczna obrona rozprawy doktorskiej mgr Magdy Hudak. W części zamkniętej posiedzenia Rada Wydziału podjęła uchwałę w sprawie nadania doktorantce stopnia doktora nauk technicznych w dyscyplinie budownictwo.

W dalszej części Rada Wydziału pozytywnie zaopiniowała wniosek o przyznanie nagrody Ministra Nauki i Informatyzacji prof. Krzysztofowi Wilmańskiemu za osiągnięcia naukowe.

Na posiedzeniu Rady Wydziału w dniu 20. grudnia, któremu przewodniczył dziekan prof. Tadeusz Kuczyński, zaopiniowano i podjęto ustalenia m.in. w następujących sprawach:

- Podjęto uchwałę w sprawie nadania stopnia doktora nauk technicznych w dyscyplinie budownictwo mgr Joannie Kaliszuk.
- Podjęto uchwałę w sprawie nadania stopnia doktora nauk technicznych w dyscyplinie inżynieria środowiska mgr Sebastianowi Węclewskiemu.
- Zatwierdzono Plan Rzeczowo-Finansowy na rok 2006.
- Powołano Wydziałową Komisję Rekrutacyjną na rok akademicki 2006/2007.

## Seminaria naukowe

### W Zakładzie Ochrony i Rekultywacji Gruntów

W końcu ubiegłego roku odbyły się dwa seminaria, prowadzone przez pracowników ZOIRG:

- 16.11.05 – mgr inż. **Sebastian Węclewski** – Stosowanie osadów ściekowych na terenach zieleni miejskiej jako metoda ich zagospodarowania (doktoranckie seminarium instytutowe);

- 14.12.05 – prof. inż. **Andrzej Greinert**, – Czynniki siedliskowe, a stres ekologiczny w środowisku miejskim.

W styczniu odbyły się:

- 10.01.06 – prof. inż. **Michał Drab**, prof. inż. **Henryk Greinert** – Glebotwórcze znaczenie zabiegów rekultywacyjnych wobec gruntów bezglebowych na przykładzie terenu pokopalnianego w okolicy Nowych Czapli;
- 18.01.06 – mgr inż. **Barbara Walczak** – Pyły drogowe jako czynnik wpływający na stan środowiska miejskiego (doktoranckie seminarium instytutowe).

Zakład zaplanował też seminarium na:

- 08.03.06 – mgr inż. **Jolanta Marcinonis** – Glebotwórcze znaczenie rekultywacji leśnej gruntów bezglebowych, deponowanych na zwalówiskach KWB Turów (doktoranckie seminarium instytutowe).

**Uwaga!** Zakładowe seminaria naukowe odbywają się od godziny 9:30, natomiast instytutowe od godz. 11:00, w sali 104 Instytutu Inżynierii Środowiska (budynek A12). Są to spotkania otwarte – zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

### W Zakładzie Konstrukcji Budowlanych odbyły się następujące seminaria naukowe:

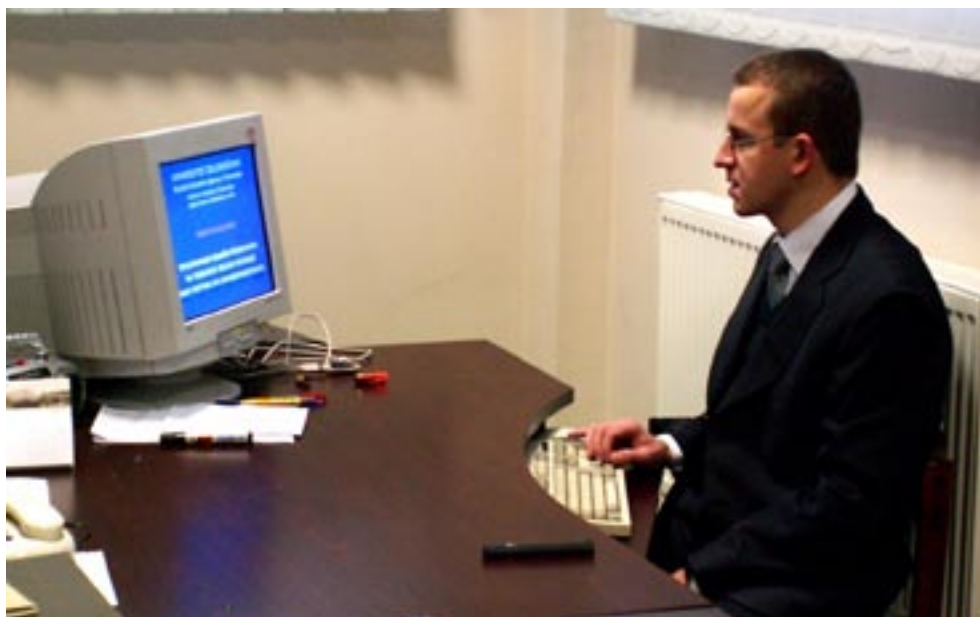
- 29.11.05 – mgr **Włodzimierz Dyszak** – Żywotność mostów tymczasowych;
- 06.12.05 – mgr **Grzegorz Burczyński** – Program „Robot” w dydaktyce;
- 13.12.05 – dr **Gerard Bryś** – Problemy dostosowania projektowania konstrukcji stalowych do EC-3;
- 10.01.06 – dr **Elżbieta Grochowska** – Program „Cosmos” w dydaktyce.

Przypominamy, że seminaria w ZKB odbywają się we wtorki o godz. 9:15 w Sali 308 Bud. A-2.

wydział  
inżynierii  
ładowej  
i środowiska

## Nowi doktorzy

### Sebastian Węclewski – pierwszy doktorat w dyscyplinie *Inżynieria Środowiska* obroniony na Wydziale Inżynierii Łądowej i Środowiska



20. grudnia 2005 roku Rada Wydziału Inżynierii Łądowej i Środowiska Uniwersytetu Zielonogórskiego przyjęła publiczną obronę rozprawy doktorskiej mgr inż. **Sebastiana Węclewskiego** pt. *Stosowanie osadów ściekowych na terenach zieleni miejskiej jako metoda ich zagospodarowania*. Promotorem pracy był prof. Andrzej Greinert, a recenzentami prof. Adam Koćmit z Akademii Rolniczej w Szczecinie oraz prof. Michał Drab. Decyzją Rady Wydziału mgr inż. Sebastianowi Węclewskiemu został nadany stopień naukowy doktora nauk technicznych w dyscyplinie *Inżynieria Środowiska*. Rada Wydziału przegłosowała także z wynikiem pozytywnym wyróżnienie rozprawy.

**Dr inż. Sebastian Węclewski** urodził się 16.03.1975 roku we Wschowie. Z wyróżnieniem i nagrodą Dziekana ukończył w roku 2000 studia na Politechnice Wrocławskiej – kierunek Ochrona Środowiska ze specjalnością Systemy Ochrony Wód i Gleby.

Został zatrudniony w Politechnice Zielonogórskiej w roku 2000 na stanowisku pracownika inżynierijno-technicznego w Zakładzie Odnowy Środowiska IiŚ. Od 01.10.2001 roku do dziś pracuje jako asystent, początkowo w Zakładzie Odnowy Środowiska, a obecnie w Zakładzie Ochrony i Rekultywacji Gruntów IiŚ.

W trakcie swojej pracy wykazał się umiejętnością prowadzenia zajęć dydaktycznych – ćwiczeń audytoryjnych, laboratoryjnych i projektowych (hydrologia i hydrogeologia, geologia inżynierska, gospodarka surowcami mineralnymi, melioracje terenów miejskich i przemysłowych, architektura krajobrazu) oraz dużym zaangażowaniem naukowym (udział w przygotowaniu i prowadzeniu 4 konferencji organizowanych przez naszą uczelnię, w tym 2 międzynarodowych, 12 publikacji naukowych, 1 redakcja wydawnicza ZN UZ, 1 ekspertyza, cykl badań zleconych).

Przedstawiona praca doktorska dotyczyła zagadnienia zagospodarowania osadów ściekowych z komunalnej oczyszczalni ścieków w sposób bezpieczny dla środowiska przyrodniczego. Warunek ten spełnia stosowanie osadów do nawożenia roślin ozdobnych, ze

względu na nie stanowienie przez nie pożywienia dla zwierząt i ludzi. Dr inż. Sebastian Węclewski, w ramach pracy doktorskiej przeprowadził pełen cykl doświadczalny, obejmujący doświadczenie polowe, doświadczenie wazonowe, cykl analiz laboratoryjnych oraz analizy

statystyczne wyników. Osiągnięte wyniki stanowią niezaprzeczalny wkład naukowy doktoranta do wiedzy współczesnej, będąc z uwagi na odniesienie do środowiska miejskiego, całkowicie nowym potraktowaniem zagadnienia.

Panu doktorowi życzymy dalszych sukcesów i satysfakcji z pracy zawodowej.

Andrzej Greinert

### Magda Hudak

7. grudnia 2005 roku Rada Wydziału Inżynierii Łądowej i Środowiska Uniwersytetu Zielonogórskiego przyjęła publiczną obronę rozprawy doktorskiej mgr inż. **Magdy Hudak** pt. *Wpływ warunków gruntowych i konstrukcji filtrów na wydajność studni głębinowych*. Promotorem pracy był prof. Tadeusz Chrzan, a recenzentami prof. Jerzy Kowalski z Akademii Rolniczej we Wrocławiu, prof. Andrzej Kotowski, z Politechniki Wrocławskiej oraz prof. Urszula Kołodziejczyk. Decyzją Rady Wydziału mgr inż. Magdzie Hudak został nadany stopień naukowy doktora nauk technicznych w dyscyplinie *Budownictwa*.

Pani doktor życzymy dalszych sukcesów i satysfakcji z pracy zawodowej.

### Joanna Kaliszuk

20. grudnia 2005 roku Rada Wydziału Inżynierii Łądowej i Środowiska Uniwersytetu Zielonogórskiego przyjęła publiczną obronę rozprawy doktorskiej mgr inż. **Joanny Kaliszuk** pt. *Analiza niezawodności konstrukcji i elementów konstrukcji za pomocą sztucznych sieci neuronowych*. Promotorem pracy był prof. Zenon Waszczyszyn z Politechniki Krakowskiej, a recenzentami prof. Leonard Ziemiański z Politechniki Rzeszowskiej, prof. Andrzej Machowski z Politechniki Krakowskiej oraz prof. Jakub Marcinowski. Decyzją Rady Wydziału mgr inż. Joannie Kaliszuk został nadany stopień naukowy doktora nauk technicznych w dyscyplinie *Budownictwa*. Pani doktor życzymy dalszych sukcesów i satysfakcji z pracy zawodowej.

Marek Dankowski



OD LEWEJ - RENATA DUDEK, AGNIESZKA SUCHOCKA, ROBERT DYLEWSKI, KOLEJNY MEZCZYŻNA - ANDRZEJ CEGIELSKI



wydział  
matematyki,  
informatyki  
i ekonometrii

W dniach 10-13 listopada 2005 roku odbyła się konferencja Third German-Polish Conference on Optimization Methods and Applications zorganizowana przez Instytut Matematyki Uniwersytetu Technicznego w Ilmenau (Niemcy) oraz Uniwersytet Zielonogórski. Miała ona miejsce w Ośrodku Konferencyjnym Instytutu Matematycznego PAN w Będlewie, położonym około 20 km od Poznania.

Na zaproszenie prof. Andrzeja Cegielskiego i prof. Armina Hoffmanna przybyli i wygłosili swoje referaty sławni specjaliści z dziedziny optymalizacji:

- **Moritz Diehl** (Heidelberg), Adjoint Methods for Fast Optimal Control with Inequality Constraints,
- **Krzysztof C. Kiwiel** (Warszawa), Bundle methods with approximate subgradient linearizations,
- **Friedemann Leibfritz** (Trier), Theory and Application of Nonlinear Semidefinite Programming,
- **Stanisław Migórski** (Kraków), Modeling, Analysis and Optimal Control of Systems Described by Hemivariational Inequalities,
- **Andrzej Nowakowski** (Łódź), Sufficient Optimality Conditions for Multidimensional Control Problems,
- **Nikolai Osmolovskii** (Warszawa), Second Order Optimality Conditions for a Control with Continuous

and Bang-Bang Components,

- **Stefan Volkwein** (Graz), Proper Orthogonal Decomposition Surrogate Models for Nonlinear Dynamical Systems: Error Estimates and Suboptimal Control,
- **Andrea Walther** (Dresden), Automatic Differentiation and Equality-Constrained Optimization.

Nie zabrakło również referatów wygłoszonych przez młodych naukowców z Polski, Niemiec i Czech, którzy mogli przedstawić swoje osiągnięcia z tej dziedziny.

Z Wydziału Matematyki, Informatyki i Ekonometrii, z Zakładu Teorii i Metod Optymalizacji czynny udział wzięli mgr Renata Dudek, dr Robert Dylewski i mgr Agnieszka Suchocka.

Wyniki prezentowane na konferencji zostaną opublikowane, po wcześniejszych recenzjach, w specjalnym wydaniu *Discussiones Mathematicae. Differential Inclusions, Control and Optimization* w 2006 roku.

Aby bliżej zapoznać się z tematyką konferencji oraz jej uczestnikami, zapraszamy na stronę internetową: <http://www.wmie.uz.zgora.pl/badania/konferencje/GPCO2005.htm>.

Renata Dudek,  
Robert Dylewski, Agnieszka Suchocka

Dr Róży Dąbrowskiej  
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci MAMY  
składają  
pracownicy Wydziału Matematyki, Informatyki  
i Ekonometrii Uniwersytetu Zielonogórskiego

Dr Andrzejowi Kasperskiemu  
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci OJCA  
składają  
pracownicy Wydziału Matematyki, Informatyki  
i Ekonometrii Uniwersytetu Zielonogórskiego

## ....Instytut Edukacji Techniczno-Informatycznej

### Konferencja Naukowa

**Praca – Zawód – Rynek Pracy,  
Zielona Góra, 23-24 listopada 2005r.**

W dniach 23 -24 listopada 2005 roku Uniwersytet Zielonogórski gościł osobistości naukowe z Polski i zagranicy, zajmujące się pedagogiką pracy. Okazją ku temu była zorganizowana przez **Instytut Edukacji Techniczno-Informatycznej** pod przewodnictwem prof. dra hab. Bogusława Pietrulewicza **Międzynarodowa Konferencja Naukowa**, pod hasłem: „Praca – Zawód – Rynek Pracy”.

Zorganizowana w naszym ośrodku uczelnianym Konferencja była już X (jubileuszową) z cyklu: „Przygotowanie i doskonalenie zawodowe pracowni-

ków”. Organizacji konferencji patronował

Zespół Pedagogiki Pracy Polskiej Akademii Nauk przy współpracy:

- Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego w Tarnopolu,
- Uniwersytetu w Poczdamie – Instytutu Pracy i Techniki,
- Organizacji Pracodawców Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze,
- Ośrodka Kształcenia Kursowego „Mada” w Głogowie.

Uroczystego otwarcia konferencji dokonał **Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą prof. Józef Korbicz**. Otwarcie konferencji uświetniły wystąpienia okolicznościowe: **prof. Stefana Kwiatkowskiego** z Instytutu Badań Edukacyjnych w Warszawie, **Andrzeja Bocheńskiego** – Marszałka Województwa i **prof. Bogdana Pietrulewicza** z Instytutu Edukacji Techniczno – Informatycznej UZ.

wydział  
mechaniczny



Istotne aspekty naukowe, które przedstawione zostały w licznych referatach i dyskusjach dotyczyły bardzo ważnej problematyki związanej z ogólnie pojętym rynkiem pracy. Określony hasłowo: **PRACA – ZAWÓD – RYNEK PRACY**, szeroki profil konferencji umożliwił przekazanie przemyśleń, wyników badań, poglądów i dokonań oraz nakreślenia wizji perspektywicznych kierunków rozwoju w zakresie obejmującym wieloaspektowość tej problematyki, tj.:

- *pedagogika pracy jako subdyscyplina naukowa i jej praktyczne wymiary,*
- *problemy rozwoju zawodowego pracowników,*
- *teoretyczne i praktyczne problemy kształcenia i doskonalenia zawodowego pracowników,*
- *kształcenie pracownicze w zakładach pracy i organizacjach alternatywnych,*
- *problemy poradnictwa i doradztwa zawodowego,*
- *zagadnienia współczesnego rynku pracy,*
- *zagadnienia przedsiębiorczości i kariery zawodowej,*
- *problemy pośrednictwa pracy.*

Problematyka konferencji wpisuje się w zagadnienia poszukiwania najlepszego włączenia człowieka w procesy pracy, edukacji, kształtowania własnej aktywności zawodowej i pozazawodowej, jej wspomagania w osiągnięciu celów oraz realizacji aspiracji zawodowych itd. Zakresy treściowe konferencji objęły zarówno teoretyczny jak i praktyczny wymiar stawania się i rozwoju zawodowego człowieka. W tym zakresie istotne znaczenie miała debata, w której udział wzięli zarówno pracownicy naukowcy jak i przedstawiciele wiodących w Zachodniej Polsce przedsiębiorstw, zakładów pracy, biur pośrednictwa pracy, doradztwa zawodowego, itp. W forum dyskusyjnym uczestniczyła również duża rzesza studentów – przyszłych pracobiorców. Zagadnieniem wiodącym debaty była „Istota, cele, mechanizmy funkcjonowania i kierunki oddziaływań w zintegrowanej przestrzeni edukacyjno – zawodowo – społecznej”. Dyskusja miała bardzo merytoryczny charakter ścierających się poglądów teoretycznych i praktycznych a wnioski z niej wypływające z pewnością przyczynią się do lepszego przygotowania kompetencji absolwentów kształconych w naszej uczelni (o tym mówili pracodawcy) jak również do zacieśnienia współpracy pracodawców z instytucjami naukowymi.

Uczestnicy konferencji i zaproszeni goście bardzo komplementowali komitet redakcyjny i radę redakcyjną pierwszego numeru półrocznika „**Problemy profesjologii**”, poświęconego problemom rozwoju zawodowego człowieka. Oddany do rąk czytelnika półrocznik ma pełnić funkcję synchronizując – harmonizującą trud i dobroć przedstawicieli wielu różnych dyscyplin szczegółowych, zajmujących się określonymi fragmentami pracy człowieka, kładąc szczególnie mocny akcent na szerokopasmową problematykę pracy zawodowej tak, aby w konsekwencji poczynionych zabiegów uzyskać efekt

współbrzmienia oraz maksymalizację osiągnięć pracy w służbie człowieka jako jej sprawcy i twórcy zarazem.

Czasopismo „**Problemy Profesjologii**” powołane zostało do życia przez Pedagogów Pracy środowiska zielonogórskiego.

Konferencji towarzyszyły „**Prezentacje Projektów Europejskich**” Instytutu Technologii i Eksploatacji w Radomiu.

Niebawem zostaną wydane w formie zwartej materiały pokonferencyjne, zainteresowanych zapraszamy do lektury. Z komplementujących opinii uczestników konferencji i gości zaproszonych wynika, że warto.

Mirosław Matyjaszczyk

\* \* \*

W dniu 8-12-2005 r. na zaproszenie pracowników Zakładu Automatykacji Procesów Produkcyjnych na Wydziale Mechanicznym odbyło się otwarte seminarium poświęcone prezentacji komputerowej techniki pomiarowej na przykładzie wirtualnych przyrządów pomiarowych w LabView.

Prezentację poprowadził przedstawiciel National Instruments Poland z Warszawy Paweł Hoerner dr Roithberg.

**Przyrząd wirtualny** (Virtual Instrument) to ostatnio bardzo modne pojęcie w dziedzinie Metrologii. Wywodzi się ono w prostej linii z innego bardziej ogólnego: rzeczywistość wirtualna (Virtual Reality), nieodłącznie związanej z informatyką i technikami multimedialnymi, a zrodziło się w wyniku rewolucji w rozwoju techniki komputerowej. Wobec powszechnej dostępności komputerów osobistych (PC) producenci przyrządów pomiarowych musieli pogodzić się z koniecznością dostosowania do trendów rozwojowych. Pojawiły się zupełnie nowe koncepcje w dziedzinie technik pomiarowych oraz projektowania systemów pomiarowych.

Najbardziej istotne elementy ewolucji technik pomiarowych, które doprowadziły do powstania przyrządu wirtualnego scharakteryzować można w następujący sposób:

- Przyrządy analogowe: ręczna obsługa płyty czołowej, żmudna obserwacja wskaźnika wychyłowego, ręczne zapisywanie wyników pomiaru.
- Przyrządy cyfrowe: ręczna obsługa płyty czołowej, wskaźniki cyfrowe, możliwość wysyłania wyników pomiaru na drukarkę oraz do komputera (z użyciem standardowego interfejsu).
- Interfejsy specjalizowane (np. CAMAC): automatyzacja pomiarów, rozwój mało ekspansywny, brak powszechnej standaryzacji.
- Interfejs IEC-625: zdalna obsługa przyrządów, bezpośrednie przesyłanie wyników do kontrolera, pełna automatyzacja pomiarów, standaryzacja, unifikacja (625.2).
- Inteligentne przyrządy pomiarowe: przyrządy autonomiczne wyposażone w procesory - bezpośrednie wykorzystanie Cyfrowego Przetwarzania Sygnałów.
- Przyrządy wirtualne (VI): rodzaj inteligentnego przyrządu pomiarowego stanowiącego połączenie sprzętu nowej generacji ze standardowym mikrokomputerem i przyjaznym dla użytkownika oprogramowaniem.

Zatem **przyrząd wirtualny** to rodzaj inteligentnego przyrządu pomiarowego, stanowiącego połączenie pewnego sprzętu nowej generacji z mikrokomputerem osobistym ogólnego przeznaczenia i przyjaznym dla użytkownika oprogramowaniem, które umożliwi użytkownikowi współpracę z mikrokomputerem na zasadach takich jakby obsługiwał tradycyjny przyrząd autonomiczny.

Prezentacja spotkała się z dużym zainteresowaniem wśród pracowników i studentów Wydziału Mechanicznego.

Piotr Kuryło



## Witamy Nowy Rok

Pracownicy Wydziału Nauk Pedagogicznych i Społecznych spotkali się 20 grudnia 2005 roku w Palmiarni, przy al. Wojska Polskiego 69. Pierwsze na Wydziale spotkanie świąteczno-noworoczne, zorganizowane przez Zespół Dziekański, uświetnili swoją obecnością JM Rektor – prof. Czesław Osękowski oraz Prorektor ds. Jakości Kształcenia – prof. Wielisława Osmańska-Furmanek. Dziekan Wydziału – prof. Zbigniew Izdebski powitał licznie zgromadzonych i poprosił JM Rektora o zabranie głosu. Studenci III roku Animacji Kultury – Lidia Czech, Marek Pakoński, Katarzyna Batarowska, Adrianna Borek, Urszula Czechanowska, Anna Macko, Beata Małecka, Emilia Rogala, Łukasz Sawiński, Monika Wiechowska – przygotowali adaptację utworu Ernesta Brylla *Pójdźmy wszyscy do stajenki. Wybór misterii na Boże Narodzenie*. Dane nam było wysłuchać koncertu: pastorałki *Tryumfy Króla Niebieskiego*, amerykańskiej pieśni bożonarodzeniowej *Whiten Christmas* i kolędy *Bóg się rodzi*, w wykonaniu Ewy i Wojciecha Jaske. Stworzony w ten sposób nastrój sprzyjał składaniu sobie życzeń z okazji Świąt Bożego Narodzenia i zbliżającego się Nowego Roku.

Justyna Zbączyńskiak

## Studia pedagogiczne na Uniwersytecie Palackiego w Ołomuńcu

W ostatnich latach Wydział Pedagogiki oraz Wydział Kultury Fizycznej Uniwersytetu w Ołomuńcu wykazują zainteresowanie współpracą z Uniwersytetem Zielonogórskim. Składana ponad rok temu oferta współpracy nie została jednak podjęta, co moim zdaniem świadczyło o braku otwarcia na kontakty zewnętrzne. Ostatnio zostałem zaproszony do tego Uniwersytetu z okazji habilitacji z antropologii pracownika Katedry Antropologii i Wiedzy o Zdrowiu Wydziału Pedagogiki na Konferencję „Zdrowie i ruch”.

W czasie pobytu prześledziłem program studiów pedagogicznych, specjalności i programy szczegółowe niektórych przedmiotów. Podstawowymi specjalizacjami są tam:

1. Pedagogika specjalna obejmuje specjalność pedagogikę wieku przedszkolnego, andragogikę, technikę komunikacji, pedagogikę specjalną.
2. Pedagogika ogólna ze specjalizacjami: logopedia, szkoły macierzyństwa, wychowanie rodzinne, nauczanie przedmiotów społecznych i zdrowotnych w szkole średniej i w szkołach zawodowych.

W porównaniu do programów studiów w uczelniach polskich uwagę zwraca duży udział przedmiotów związanych z człowiekiem, jego biologią i zdrowiem. Nauczanie to jest zintegrowane w

## wydział nauk pedagogicznych i społecznych

Katedrze Antropologii i Wiedzy o Zdrowiu. Pracownicy tej katedry wykładają antropologię ogólną, biologię człowieka – stosownie do specjalizacji biologię wieku przedszkolnego, auksologię, gerontologię: higienę, somatologię, propedeutykę zdrowia, edukację prozdrowotną, żywienie, pierwsza pomoc, demografię, antropologię kulturową i społeczną, seksuologię. Dużo jest w programach wiedzy medycznej: neurologia, psychiatria, otolaryngologia i foniatria, oftalmologia, pediatria, czy wychowanie fizyczne – np. joga.

Sądzę, że wymiana wykładowców i pracowników w zakresie umowy finansowanej przez programy Erasmus – Tempus byłaby dla obu uczelni bardzo korzystna. Oprócz pedagogiki mogłyby z niej korzystać wydział artystyczny naszego uniwersytetu.

Andrzej Malinowski  
(Fot.: Pola Kuleczka)



OD LEWEJ PROREKTOR DS. JAKOŚCI KSZTAŁCENIA PROF. WIELISŁAWA OSMAŃSKA-FURMANEK, JM REKTOR – PROF. CZESŁAW OSĘKOWSKI, DZIEKAN WYDZIAŁU – PROF. ZBIGNIEW IZDEBSKI



STUDENCI III ROKU ANIMACJI KULTURY



## ....Instytut Socjologii

### Nowy profesor w Instytucie Socjologii

W tym roku akademickim z Instytutem Socjologii naszego Uniwersytetu zaczęła współpracę dr hab. Marta Zahorska, prof. UZ. Profesor jest specjalistką w zakresie socjologii edukacji. Jej wydana w 2002 roku rozprawa habilitacyjna zatytułowana została: „Szkoła między państwem, społeczeństwem a rynkiem”. Zainteresowania Profesora koncentrują się wokół zagadnień dotyczących oświaty i edukacji w Polsce w okresie transformacji ustrojowej. Profesor Marta Zahorska uczestniczyła i nadal uczestniczy w wielu projektach badawczych poświęconych problemom polskiej edukacji, szczególnie tych związanych z wprowadzaniem i realizacją reformy szkolnej. Obecnie współpracuje z zespołem realizującym grant z KBN, którego zadaniem jest określenie uwarunkowań wpływających na poziom wyników egzaminów zewnętrznych w polskich szkołach. Jedną z jej ostatnich książek jest zatytułowana: „Edukacja przedszkolna w Polsce – zagrożenia i szanse”. Pani Profesor dwukrotnie przebywała na pobytach badawczych na uniwersytetach w USA, a od tego roku akademickiego wyklada na naszym Uniwersytecie. Życzymy Pani prof. Marcie Zahorskiej wielu sukcesów naukowo – dydaktycznych i serdecznie witamy w naszej braci akademickiej.

Katarzyna Szafer

### Rozmowa z prof. Martą Zahorską

**Szanowna Pani Profesor, jest Pani specjalistą w zakresie socjologii oświaty. Które z zagadnień badawczych w tej dziedzinie, uważa Pani za najważniejsze i dlaczego?**

- Stałym wątkiem rozważań socjologii edukacji są społeczne nierówności edukacyjne. Niestety, rozstaliśmy się szybko ze złudzeniami, że publiczna, obowiązkowa i bezpłatna oświata wyrówna szanse dzieci z różnych środowisk. Tylko nielicznym krajom udało się zmniejszyć rozpiętości pomiędzy dziećmi z rodzin zamożnych i wykształconych oraz niezamożnych i słabo wykształconych. Dokonały tego oczywiście kraje skandynawskie. W wielu pozostałych te rozpiętości stale rosną.

**Uczestniczyła Pani w badaniach dotyczących oceny reformy oświaty polskiej przez samych nauczycieli. Jakie są najważniejsze wnioski po tych badaniach?**

- Jedno z badań, na ogólnopolskiej próbie nauczycieli, realizowaliśmy jeszcze przed wprowadzeniem reformy, badając jakie są nastroje wśród nauczycieli i czego oczekują po nadchodzących zmianach. Z relacji nauczycieli można było wyczytać ogromną nieufność wobec reformatorów, połączoną często z brakiem wielu informacji oraz niechęć wobec zmian. Obawy wyrażali wtedy zwłaszcza nauczyciele szkół podstawowych bojąc się utraty pracy. Wielu z nich starało się zdobyć miejsce w tworzących się gimnazjach. W wywiadach, jakie prowadziłam już po wprowadzeniu reformy – wielu tej decyzji żałuje. Gimnazjum okazało się niezwykle trudną szkołą i to zwłaszcza dla nauczycieli. Wielu z nich przytłacza ogrom problemów wychowawczych.

**Czy raporty z badań socjologicznych o polskiej edukacji trafiają do Ministerstwa Edukacji? Czy ma Pani informacje o ich wykorzystaniu przez Ministerstwo w jakikolwiek sposób?**

- Ministerstwo to ogromna instytucja zatrudniająca bardzo wielu pracowników. Niektórzy z nich czytają prace socjologiczne inni nie. Ekipa, która wprowadzała reformę była naszymi badaniami bardzo zainteresowana.

Godziła się je finansować, podobnie jak prowadzone przez dwa lata badania monitorujące wprowadzania reformy. Niestety, po zmianie ekipy rządzącej zainteresowanie takimi badaniami zanikło.

**W tym roku akademickim zaczęła Pani współpracę z Instytutem Socjologii na naszym uniwersytecie. Uniwersytet Zielonogórski jest jeszcze „na dorobku” boryka się z wieloma trudnościami. Jak Pani Profesor ocenia szanse jego rozwoju? Czy jest to szansa także dla miasta i regionu?**

- Jednym z największych sukcesów w polskiej edukacji jest rozwój szkolnictwa wyższego, a zwłaszcza jego decentralizacja. Wszystkie nowopowstałe uczelnie, zwłaszcza te z prawdziwego zdarzenia – takie jak Uniwersytet Zielonogórski – nie tylko spełniają swe podstawowe zadanie, jakim jest uczenie młodych ludzi, ale też wpływają na rozwój miasta i jego okolic. Szansą dla tutejszego uniwersytetu jest także współpraca i wymiana intelektualna z Niemcami. Dla socjologów tutejsze tereny są fascynującym polem obserwacji i analiz – zresztą ciekawie przez miejscowych badaczy wykorzystywanym.

**Życzę w imieniu całej naszej braci akademickiej wielu sukcesów dydaktycznych i naukowych. Dziękuję za rozmowę.**

- To ja bardzo dziękuję.

rozmawiała Katarzyna Szafer

\* \* \*

**I już po warsztatach, spędziliśmy miłe chwile ze studentami z całej Polski, ale jak wszystko co dobre szybko się kończy, powracamy do realizacji dalszych projektów.**

1 i 2 grudnia br. Koło Naukowe Socjologów przeprowadziło warsztaty socjologii wizualnej pt. „Na uboczu? Zielona Góra w perspektywie fotografii społecznej”. Specjalnie na to wydarzenie przyjechali do nas studenci ze Szczecina, Wrocławia, Gdańska, Torunia, Poznania i Krakowa. Dużo emocji wśród słuchaczy wywołał gość specjalny fotoreporter Gazety Wyborczej Bartosz Makowczyński, który przybliżył realia fotografii społecznej na co dzień, niekiedy w sposób kontrowersyjny.

Podczas czwartkowych prelekcji odbyły się również prezentacje filmów udostępnionych przez Pracownię Socjologii Wizualnej UAM, filmy te oprócz wartości merytorycznych zawierały też sporą dawkę humoru, były to „Buty”, „Przystanki” oraz fotoesej „Spacer po akademiku”.

Piątkowy dzień nie sprzyjał robieniu zdjęć, gdyż było bardzo zimno, mimo chłodu i przemarznięcia udało się ich zrobić wiele. Materiał ten został następnie zaprezentowany na pokazie w auli B, po którym wywiązała się żywiłowa dyskusja, podczas której prowadząca Anna Gruszka musiała chwilami studzić zapał rozmówców.

Warsztaty zakończyły się zadowoleniem uczestników, poczuciem dobrze spędzonego czasu. Przyczyniły się one do nawiązania rokujących kontaktów oraz promocji KNS w innych ośrodkach.

Koordynatorem projektu była Anna Gruszka, którą wspomagała grupa robocza w składzie A. Chutko, Justyna Jankowiak, Bartek Kamiński, Janek Chutko, Kasia Walentyłowicz, Agnieszka Urbaniak, a pomagali: Cecylia Skrzypczak, Aneta Foltyniewicz, Marysia Jasiewicz, Ania Dziublewska oraz Michał Gacek. Projekt oparty był o konsultację z opiekunami koła: dr Żywią Leszkowicz-Baczyńską i mgr Anną Mielczarek-Żejmo.

Jan Chutko

Koło Naukowe Socjologów

## ....Dział Nauki

### Wnioski o nagrodę Ministra Edukacji i Nauki

Uprzejmie informujemy, że w bieżącym roku akademickim przy występowaniu z wnioskiem o przyznanie **nagrody Ministra Edukacji i Nauki** obowiązuje rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 16 lipca 2002 r. w sprawie zasad podziału funduszu nagród i ich przyznawania nauczycielom akademickim (Dz.U. nr 121, poz. 1036).

Zgodnie z ww. rozporządzeniem Minister będzie przyznawać **nauczycielom akademickim** nagrody indywidualne i zespołowe za wybitne i twórcze osiągnięcia naukowe, dydaktyczne i artystyczne **uzyskane w minionym roku kalendarzowym**.

Nagrody Ministra przyznawane są w szczególności za:

- oryginalne i twórcze (udokumentowane) osiągnięcia naukowe,
- kształcenie kadr naukowych,
- poprawę warunków pracy dydaktycznej, wyników kształcenia i poziomu prac dyplomowych,
- autorstwo lub współautorstwo wyróżniających się podręczników, skryptów przewodników metodycznych itp.

Publikacje lub osiągnięcia współautorskie mogą stanowić uzasadnienie wyłącznie wniosku o nagrodę zespołową. Wniosek powinien dotyczyć **wszystkich współautorów**, a ich udział musi być procentowo określony, zaś ewentualna rezygnacja z części finansowej nagrody – potwierdzona stosownym oświadczeniem.

Do nagrody mogą także kandydować autorzy **prac doktorskich i habilitacyjnych**, które w toku przewodu uznane zostały za **wyróżniające się**. Praca doktorska powinna być w całości lub fragmentach opublikowana, zaś uchwała o nadaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego zatwierdzona przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów. W odniesieniu do tego rodzaju wniosków „rok poprzedzający przyznania nagrody” oznacza rok nadania stopnia naukowego doktora bądź też uprawomocnienia się uchwały o nadaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Wnioski przygotowywane są w jednostkach organizacyjnych kandydatów do nagród lub jednostkach poza-wydziałowych.

Wnioski należy składać w Dziale Nauki do dnia **06 marca 2006 roku**.

Szczegółowe informacje dostępne są na stronie internetowej Działu Nauki pod adresem:

[http://www.dn.uz.zgora.pl/pl/kadra/nagrody\\_pl.html#MEN](http://www.dn.uz.zgora.pl/pl/kadra/nagrody_pl.html#MEN)  
Anna Ucińska

### Finansowanie badań naukowych

W dniach 12-14 grudnia 2005 r. odbyło się w Zakopanem seminarium *Finansowanie badań naukowych w szkołach wyższych i jednostkach naukowo-badawczych*. Seminarium prowadzone było przez naukowców Polskiej Akademii Nauk. Uczestniczyło w nim około 90 pracowników naukowych i administracyjnych uczelni publicznych i niepublicznych. Poniżej przedstawiam istotne regulacje prawne omawiane na spotkaniu odnoszące się do finansowania badań.

**Zasady i procedury aplikowania o finansowanie badań** reguluje rozporządzenie Ministra Nauki i Informatyzacji z dnia 4 sierpnia 2005 r. w sprawie kry-

teriów i trybu przyznawania i rozliczania środków finansowych na naukę. Rozporządzenie to określa kryteria i tryb przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na naukę, przeznaczanych na cele określone w art. 8-4 ustawy z dnia 8 października 2004 r. o zasadach finansowania nauki.

Wyróżnia się następujące podstawowe rodzaje finansowania badań naukowych lub prac rozwojowych, służących rozwojowi określonej dyscypliny bądź specjalności naukowej:

- **projekty badawcze** – jako określone zadanie badawcze przewidziane do rozwiązania w ustalonym okresie, na określonych warunkach; oraz
- **projekty celowe** – jako przedsięwzięcie przewidziane do realizacji w ustalonym okresie, na określonych warunkach.

### Finansowanie projektów badawczych

Minister, w ramach środków finansowych przeznaczonych na projekty badawcze, wyodrębnia w planie finansowym środki na:

1. projekty zamawiane;
2. projekty własne, w tym projekty habilitacyjne;
3. projekty rozwojowe;
4. projekty promotorskie;
5. projekty specjalne.

Minister dokonuje podziału środków finansowych, o których mowa, po zasięgnięciu opinii komitetu polityki naukowej i naukowo-technicznej Rady Nauki.

**Projekty badawcze** kwalifikowane są do finansowania na podstawie wyników przeprowadzonego konkursu wniosków lub ofert. Okres od zamknięcia konkursu do podjęcia decyzji o finansowaniu nie powinien być dłuższy niż 6 miesięcy.

Konkurs dotyczący projektów **zamawianych i projektów specjalnych** może być rozstrzygnięty także wówczas, gdy złożono jedną ofertę lub jeden wniosek. Oferta taka lub wniosek jest oceniany w sposób określony w rozporządzeniu bez prowadzenia dalszej procedury konkursowej.

W przypadku projektów badawczych związanych z koniecznością wykonania doświadczeń na zwierzętach do postępowania konkursowego mogą być przyjęte wyłącznie wnioski, do których dołączono zgodę właściwej komisji etycznej, wymaganą na podstawie przepisów o doświadczeniach na zwierzętach.

W przypadku projektów badawczych dotyczących prowadzenia badań nad gatunkami roślin, zwierząt i grzybów objętych ochroną gatunkową lub na obszarach objętych ochroną, do postępowania konkursowego mogą być przyjęte wyłącznie wnioski, do których dołączono zgodę lub zezwolenie wymagane na podstawie przepisów o ochronie przyrody.

W przypadku projektów badawczych związanych z prowadzeniem badań nad organizmami genetycznie zmodyfikowanymi lub z zastosowaniem takich organizmów do wniosku dołącza się oświadczenie kierownika jednostki naukowej, w której ma być realizowany projekt, o posiadaniu zgody wymaganej na podstawie przepisów o organizmach genetycznie zmodyfikowanych.

### Finansowanie projektów zamawianych

Zakres tematyczny projektów zamawianych obejmuje:

- tematykę wybraną spośród priorytetowych kierunków badań naukowych lub prac rozwojowych określonych w krajowym programie ramowym.

pion  
prorektora  
ds. nauki  
i współpracy  
z zagranicą

- tematykę badań naukowych lub prac rozwojowych ustaloną w programie wieloletnim ustanowionym zgodnie z przepisami o finansach publicznych.

Minister ogłasza publicznie w dzienniku o zasięgu ogólnokrajowym oraz na stronach internetowych ministerstwa konkursy na realizację projektów zamawianych.

Ogłoszenie o konkursie na realizację projektu zamawianego zawiera:

- tytuł projektu,
  - zakres tematyczny i okres realizacji projektu,
  - termin składania ofert
- oraz inne warunki uczestniczenia w konkursie, w szczególności dotyczące zarządzania realizacją projektu zamawianego.

W przypadku projektów zamawianych z zakresu obronności państwa konkursy na realizację projektów zamawianych mogą być ogłaszane jako konkursy zamknięte.

Ofertę na wykonanie projektu zamawianego, według wzoru dostępnego na stronie internetowej Działu Nauki [http://www.dn.uz.zgora.pl/pl/formularze\\_pl.html#MNI](http://www.dn.uz.zgora.pl/pl/formularze_pl.html#MNI), składa w czterech egzemplarzach jednostka naukowa, jednostka naukowa reprezentująca sieć naukową lub jednostka naukowa reprezentująca konsorcjum naukowe.

#### Finansowanie projektów własnych

Projekt własny obejmuje badania podstawowe z określonej dyscypliny naukowej lub badania interdyscyplinarne, w tym prowadzone w celu przygotowania rozprawy habilitacyjnej. Do postępowania konkursowego przyjmuje się wyłącznie projekty własne zawierające sposób rozwiązania przedstawionego problemu, które nie zawierają fazy studiów służących opracowaniu koncepcji przyszłych badań. Konkursy o finansowanie projektów własnych są zamykane dwa razy w roku, w dniu 31 stycznia i w dniu 31 lipca.

Wniosek o finansowanie projektu własnego sporządza się w czterech egzemplarzach, według wzoru stanowiącego załącznik nr 14 do rozporządzenia (strona internetowa Działu Nauki <http://www.dn.uz.zgora.pl/forms/kbn/MNI-zalacznik14.doc>). Wniosek sporządza się także w języku angielskim, jeżeli wnioskodawca uważa za wskazane dokonanie oceny tego wniosku przez recenzenta zagranicznego lub gdy w toku oceny wniosku stwierdzono potrzebę uzyskania opinii recenzenta zagranicznego. Wniosek o finansowanie projektu własnego składa kierownik projektu za zgodą kierownika jednostki naukowej, w której ma być realizowany projekt. Kierownik projektu własnego przyjętego do realizacji dysponuje środkami finansowymi przekazanymi jednostce naukowej na realizację projektu, zgodnie z umową, z tym że jego dyspozycje są wykonywane po uzyskaniu zgody kierownika jednostki naukowej.

Wnioski o finansowanie projektów własnych ocenia komisja badań na rzecz rozwoju nauki rady nauki.

Wniosek o finansowanie projektu własnego ocenia się uwzględniając następujące kryteria:

- wartość naukową projektu;
- poprawność przyjętych metod badawczych;
- zasadność planowanych kosztów w stosunku do przedmiotu i zakresu badań, w tym zakupów aparatury naukowo-badawczej;
- możliwość wykonania projektu, w tym dorobek naukowy i kwalifikacje wykonawców oraz wyposażenie jednostki naukowej;
- prawidłowość wywiązywania się kierownika projektu i jednostki naukowej z zadań realizowanych uprzednio ze środków finansowych na naukę;

- w odniesieniu do projektu mającego na celu przygotowanie rozprawy habilitacyjnej – dorobek naukowy wykonawcy projektu powstały w okresie od uzyskania stopnia naukowego doktora.

Wniosek o finansowanie projektu własnego kierowany jest do opiniowania do trzech recenzentów. Jeżeli wniosek skierowano do recenzenta zagranicznego, opiniowaniu przez tego recenzenta podlega wyłącznie zawartość merytoryczna wniosku.

Wnioski przesyłane są do recenzentów z określonych dziedzin nauki i dyscyplin naukowych, z uwzględnieniem zgodności przedmiotu wniosku ze specjalnością naukową recenzenta.

Wniosek nie może być recenzowany przez osobę, która ma być wykonawcą projektu lub jest zatrudniona w tej samej jednostce naukowej co wnioskodawca.

Recenzent ocenia przesłane do niego wnioski w skali od 1 do 10 punktów.

Warunkiem dalszego rozpatrywania wniosku jest uzyskanie opinii o projekcie od co najmniej dwóch recenzentów.

#### Finansowanie projektów promotorskich

Projekt promotorski, mający na celu przygotowanie przez doktoranta rozprawy doktorskiej, obejmuje badania naukowe z określonej dyscypliny naukowej.

Do postępowania konkursowego mogą być przyjęte wyłącznie projekty promotorskie, do których dołączono:

- udokumentowane potwierdzenie otwarcia przewodu doktorskiego przez wykonawcę projektu;
- oświadczenie, że w skład zespołu wykonawców poza doktorantem i promotorem wchodzi tylko personel pomocniczy;
- oświadczenie, że promotor nie uczestniczy w kosztach projektu.

Konkursy o finansowanie projektów promotorskich są zamykane dwa razy w roku, w dniu 31 stycznia i w dniu 31 lipca.

Wniosek o finansowanie projektu promotorskiego składa promotor rozprawy doktorskiej wraz z kierownikiem jednostki naukowej, w której ma być realizowany projekt. Wniosek sporządza się w czterech egzemplarzach, według wzoru stanowiącego załącznik nr 14 do rozporządzenia (<http://www.dn.uz.zgora.pl/forms/kbn/MNI-zalacznik14.doc>).

Wniosek o finansowanie projektu promotorskiego kieruje się do opiniowania do dwóch recenzentów.

Wniosek o finansowanie projektu promotorskiego ocenia komisja badań na rzecz rozwoju nauki rady nauki, uwzględniając następujące kryteria:

- oryginalność zadania naukowego będącego przedmiotem projektu;
- prawidłowość przyjętego sposobu rozwiązania postawionego problemu;
- dorobek naukowy doktoranta;
- kwalifikacje i doświadczenie promotora w zakresie danej dyscypliny naukowej;
- zasadność planowanych kosztów.

Na podstawie list rankingowych lub sporządzonych ocen minister podejmuje decyzje o finansowaniu projektów badawczych lub o odmowie przyznania środków finansowych.

Decyzję ministra w sprawie przyznania lub odmowy przyznania środków finansowych na realizację projektu badawczego doręcza się właściwej jednostce naukowej i kierownikowi projektu.

Kierownik projektu może wystąpić o udostępnienie treści recenzji.



Projekt umowy o wykonanie projektu badawczego podpisany przez kierownika jednostki naukowej i głównego księgowego tej jednostki oraz kierownika projektu składa się w ministerstwie w terminie nie dłuższym niż 3 miesiące od dnia otrzymania decyzji o przyznaniu środków finansowych.

Niedotrzymanie tego terminu traktuje się jako rezygnację jednostki naukowej z zawarcia umowy o finansowanie projektu badawczego.

Realizacja projektu badawczego nie może trwać dłużej niż 3 lata. W szczególnie uzasadnionych przypadkach okres ten może być przedłużony do 5 lat.

Zmiana warunków realizacji projektu badawczego określonych w umowie może być dokonana na wniosek jednostki naukowej, w której jest realizowany projekt, złożony nie później niż 3 miesiące przed terminem zakończenia realizacji projektu określonego w umowie.

Nie uważa się za zmianę warunków realizacji projektu badawczego zwiększenia lub zmniejszenia środków finansowych w poszczególnych pozycjach kosztorysu lub harmonogramu nie więcej niż o 15 %.

Jednostka naukowa, której zostały przekazane środki finansowe na realizację projektu badawczego, wraz z kierownikiem projektu składa raporty roczne i raport końcowy sporządzane według wzorów stanowiących załączniki do rozporządzenia: [http://www.dn.uz.zgora.pl/pl/formularze\\_pl.html#MNI](http://www.dn.uz.zgora.pl/pl/formularze_pl.html#MNI).

- nr 17 – w odniesieniu do projektów zamawianych;
- nr 18 – w odniesieniu do projektów własnych i promotorskich;
- nr 19 – w odniesieniu do projektów rozwojowych;
- nr 20 – w odniesieniu do projektów specjalnych

Raport roczny składa się w terminie do dnia 31 marca następnego roku, nie wcześniej jednak niż po upływie 6 miesięcy od dnia rozpoczęcia realizacji projektu badawczego określonego w umowie.

Raport końcowy składa się w terminie 60 dni od dnia zakończenia realizacji projektu badawczego określonego w umowie.

### Finansowanie projektów rozwojowych

Projekt rozwojowy obejmuje badania stosowane lub prace rozwojowe ukierunkowane na zastosowanie w praktyce.

Do postępowania konkursowego przyjmuje się projekty rozwojowe, których planowanym rezultatem jest określone zastosowanie uzyskanych wyników w praktyce gospodarczej lub społecznej.

Konkursy o finansowanie projektów rozwojowych są zamykane dwa razy w roku, w dniu 31 maja i w dniu 30 listopada.

Wniosek o finansowanie projektu rozwojowego składa kierownik projektu wraz z kierownikiem jednostki naukowej, w której ma być realizowany projekt. Wniosek sporządza się w czterech egzemplarzach według wzoru stanowiącego załącznik nr 15 do rozporządzenia (<http://www.dn.uz.zgora.pl/forms/kbn/MNI-zalacznik15.doc>).

Wniosek o finansowanie projektu rozwojowego ocenia komisja badań na rzecz rozwoju gospodarki rady nauki. Wniosek ocenia się uwzględniając następujące kryteria:

- nowoczesność proponowanych rozwiązań w porównaniu do aktualnego stanu wiedzy w zakresie objętym projektem;
- społeczną lub gospodarczą użyteczność planowanych wyników projektu;
- możliwość wdrożenia lub innego zastosowania wyników projektu;

- możliwość wykorzystania wyników projektu przez więcej niż jeden podmiot;
- zasadność planowanych kosztów w stosunku do przedmiotu i zakresu projektu;
- prawidłowość i ocenę wywiązywania się kierownika projektu i jednostki naukowej z realizowanych uprzednio zadań finansowanych ze środków finansowych na naukę.

### Finansowanie projektów specjalnych

Projekt specjalny obejmuje badania naukowe lub prace rozwojowe będące częścią międzynarodowego programu nie podlegające współfinansowaniu z zagranicznych środków finansowych.

Wniosek o finansowanie projektu specjalnego składa kierownik jednostki naukowej, w której ma być realizowany projekt, w imieniu tej jednostki lub w imieniu grupy jednostek organizacyjnych podejmujących współpracę w ramach programu międzynarodowego, wraz z kierownikiem projektu.

Wniosek o finansowanie projektu specjalnego, sporządzony według wzoru stanowiącego załącznik nr 16 do rozporządzenia (<http://www.dn.uz.zgora.pl/forms/kbn/MNI-zalacznik16.doc>) składa się w ciągu całego roku w czterech egzemplarzach. Z tym, że wnioski wywołujące skutki finansowe w danym roku składa się nie później niż do dnia 30 września.

Do wniosku o finansowanie projektu specjalnego powinny być dołączone:

- informacje o programie międzynarodowym, którego część stanowi projekt;
- informacje o partnerach krajowych i zagranicznych uczestniczących w realizacji projektu.

### Finansowanie projektów celowych

Projekt celowy dotyczy realizacji przedsięwzięcia technicznego, technologicznego lub/ oraz organizacyjnego, obejmującego – odpowiednio do przedmiotu projektu – badania stosowane, prace rozwojowe, badania przemysłowe lub badania przed konkurencyjne.

Dofinansowanie ze środków finansowych na naukę badań stosowanych i prac rozwojowych objętych projektem celowym może stanowić nie więcej niż 70% łącznych nakładów na te badania.

Dofinansowanie ze środków finansowych na naukę badań przemysłowych i badań przed konkurencyjnych objętych projektem celowym, nie może przekraczać maksymalnej intensywności pomocy publicznej określonej w przepisach wydanych na podstawie art. 16 ust. 2 ustawy.

Do badań przemysłowych lub badań przed konkurencyjnych objętych projektem celowym stosuje się przepisy o pomocy publicznej.

Działalność wdrożeniowa i inwestycyjna związana z realizacją projektu celowego jest finansowana w całości ze środków finansowych wnioskodawcy.

Wniosek o dofinansowanie projektu celowego składa się w ciągu roku w czterech egzemplarzach, według wzoru stanowiącego załącznik nr 21 do rozporządzenia (<http://www.dn.uz.zgora.pl/forms/kbn/MNI-zalacznik21.doc>).

Wniosek o dofinansowanie projektu celowego może złożyć, z inicjatywy własnej, z inicjatywy ministrów albo organów samorządu województwa:

- przedsiębiorca lub grupa przedsiębiorców, w której imieniu występuje przedsiębiorca wskazany w porozumieniu o utworzeniu grupy przedsiębiorców;
- dyrektor generalny lasów państwowych, w imieniu państwowych jednostek organizacyjnych leśnictwa nie mających osobowości prawnej;

- jednostka organizacyjna reprezentująca konsorcjum naukowe wskazana w umowie o utworzeniu konsorcjum, a także
- jednostka naukowa, jeżeli posiada zdolność do bezpośredniego zastosowania w praktyce wyników projektu.

Wnioskodawca projektu celowego składa wniosek samodzielnie albo wspólnie z jednostką naukową, w której będą w całości lub w części realizowane badania lub prace, o których mowa w § 53 ust. 1.

Do wniosku dołącza się:

1. odpis uzyskany w centralnej informacji krajowego rejestru sądowego albo dokument potwierdzający prowadzenie działalności gospodarczej – wydany w okresie 3 miesięcy poprzedzających złożenie wniosku;
2. w przypadku spółek handlowych, w tym z udziałem kapitału zagranicznego – umowę lub statut spółki;
3. zaświadczenie uzyskane z banku, w którym jest prowadzony rachunek bieżący podmiotu, o posiadaniu przez zleceniodawcę środków finansowych w wysokości niezbędnej do realizacji projektu lub o jego zdolności kredytowej;
4. kopię sprawozdania finansowego za kwartał poprzedzający kwartał, w którym złożono wniosek, oraz za rok poprzedzający rok złożenia wniosku, a w przypadku wnioskodawców nie zobowiązanych do sporządzania rocznych sprawozdań finansowych – kopię rachunku wyników działalności gospodarczej za rok poprzedzający rok złożenia wniosku;
5. zaświadczenia uzyskane z urzędu skarbowego o nie zaleganiu przez podmiot z wpłatami z tytułu należności budżetowych;
6. zaświadczenia uzyskane z zakładu ubezpieczeń społecznych o nie zaleganiu przez podmiot z opłacaniem składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne;
7. informację o wysokości uzyskanej pomocy publicznej, sporządzonej na podstawie przepisów o postępowaniu w sprawach pomocy publicznej.

Do wniosku składanego przez konsorcjum naukowe lub grupę przedsiębiorców dołącza się:

- informację o podmiotach tworzących konsorcjum naukowe lub grupę przedsiębiorców oraz o podziale zadań związanych z realizacją projektu celowego pomiędzy członków konsorcjum lub przedsiębiorców tworzących grupę, a także o sposobie finansowania tych zadań.

Wniosek o dofinansowanie projektu celowego rozpatruje się uwzględniając odpowiednio następujące kryteria:

- innowacyjność przedsięwzięcia;
- zapotrzebowanie na wynik projektu celowego.

Wniosek o dofinansowanie projektu celowego jest opiniowany przez dwóch recenzentów właściwych merytorycznie ze względu na zakres prac objętych projektem. Recenzentów wyznacza członek komisji rady nauki upoważniony przez przewodniczącego komisji.

Do recenzentów kierowany jest wniosek sprawdzony pod względem finansowo-ekonomicznym oraz w zakresie zgodności udzielenia pomocy z przepisami o pomocy publicznej.

Oceny wniosków o dofinansowanie projektów celowych sporządza komisja badań na rzecz rozwoju gospodarki rady nauki.

Wnioskodawca projektu celowego składa raporty roczne z realizacji projektu celowego, sporządzane wg wzoru stanowiącego załącznik nr 22 do rozporządzenia (<http://www.dn.uz.zgora.pl/forms/kbn/MNI-zalacznik22.doc>) w terminie do dnia 31 marca, nie wcześniej jednak niż

po upływie 6 miesięcy od dnia zawarcia umowy oraz raport końcowy, sporządzony według wzoru stanowiącego załącznik nr 23 do rozporządzenia (<http://www.dn.uz.zgora.pl/forms/kbn/MNI-zalacznik14.doc>) w terminie 60 dni od zakończenia realizacji projektu celowego.

Wnioskodawca projektu celowego jest obowiązany do przedłożenia informacji o wykorzystaniu wyników projektu celowego, w tym o korzyściach społecznych i efektach gospodarczych prac wdrożeniowych po upływie roku od dnia uznania umowy za wykonaną, wg wzoru stanowiącego załącznik nr 24 do rozporządzenia (<http://www.dn.uz.zgora.pl/forms/kbn/MNI-zalacznik14.doc>).

Bożena Bieżańska

## ....Dział Współpracy z Zagranicą

### Spotkanie z delegacją z Uniwersytetu Technologii Elektronicznych w Guilin, Chiny

W sobotę, 10 grudnia 2005 r., w Sali Senatu Uniwersytetu Zielonogórskiego odbyło się spotkanie z delegacją z Uniwersytetu Technologii Elektronicznych w Guilin, Chiny.

Umowa o współpracy bilateralnej pomiędzy Politechniką Zielonogórską, a Uniwersytetem w Guilin została podpisana w maju 2000 r. W ramach podpisanej umowy zadeklarowaliśmy wymianę kadry naukowej i dydaktycznej, publikacji, dorobku naukowego, inicjowanie wspólnych programów badawczych, udostępnienie zaplecza laboratoryjnego w ramach wspólnie realizowanych projektów. Zobowiązaliśmy się również do współpracy w dziedzinie integracji z europejskimi i światowymi programami naukowymi, organizacji konferencji naukowych oraz opracowywania wspólnych publikacji. Przyjęte formy współpracy dotyczą koordynowania i realizacji wspólnych projektów badawczych, przygotowywania prac naukowych tj. monografii, artykułów, referatów na konferencje naukowe, recenzowania prac naukowych, w tym rozpraw doktorskich i habilitacyjnych.

Celem grudniowego spotkania było omówienie dalszych form współpracy pomiędzy naszymi uczelniami. Szczegółowo zostały przedstawione możliwości utworzenia międzynarodowych grup na studiach drugiego stopnia, jak również podjęcia studiów doktoranckich w Instytucie Sterowania i Systemów Informatycznych (ISSI) Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji (WEIT) w roku akademickim 2006/2007.

Program studiów informatycznych drugiego stopnia, oferowany przez ISSI, opracowany przez dr. hab. inż. Andrzeja Pieczyńskiego, Dziekana WEIT, obejmuje okres 2 lat, w trakcie których wykłady i ćwiczenia będą prowadzone w języku angielskim w grupach międzynarodowych. Naszym strategicznym partnerem w utworzeniu takiej formy studiów jest Uniwersytet w Guilin, jednak docelowo Instytut chciałby zaprosić do skorzystania z oferty również studentów z innych zaprzyjaźnionych uniwersytetów, pragnących kontynuować naukę na UZ.

Prof. Andrzej Obuchowicz, kierownik Zakładu Analizy Systemowej i Obliczeń Inteligentnych ISSI, zaprezentował możliwości podjęcia studiów doktoranckich w dziedzinie *informatyki* lub *inżynierii elektrycznej*. Student studiów doktoranckich przez okres 4 lat jest zobowiązany pod okiem wyznaczonego opiekuna z Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji w ramach indywidualnego ustalonego z promotorem programu stworzyć i obronić rozprawę doktorską. Program studiów zostanie ustalony zgodnie z programem ramowym

zaakceptowanym przez Radę Wydziału.

Dyrektor Instytutu Inżynierii Elektrycznej (IIE), dr hab. inż. Zbigniew Fedyczak, przedstawił program studiów w IIE, który w przyszłości stanie się również integralną częścią całościowej oferty dla studentów zagranicznych na WEIT.

W ramach chińsko-polskiej współpracy naukowo-badawczej podpisaliśmy propozycje wspólnych projektów:

- *Intelligent control for hysteresis in ultra-precision manufacturing*
- *Modelling, identification and control of discrete time dynamic processes and processes with delays.*

Przy okazji spotkania z delegacją z Uniwersytetu Technologii Elektronicznych w Guilin i możliwości uruchomienia grup międzynarodowych na studiach 2 stopnia i studiów doktoranckich, nie bez znaczenia dla jakości życia w Polsce i funkcjonowania na Uczelni staje się potrzeba uruchomienia programu nauki języka polskiego dla naszych studentów zagranicznych. Prowadzenie zajęć w języku angielskim na wybranym kierunku z pewnością umożliwi zdobycia wykształcenia w Polsce, ale w wybranych sytuacjach życiowych znajomość języka polskiego, jego podstaw, jest niezbędna. Już dziś Uniwersytet Zielonogórski powinien być przygotowany na uruchomienie kursów języka polskiego dla przyszłych studentów, aby zainteresować ich polską kulturą i obyczajowością, a także umożliwić im komunikację z żakami polskimi, wśród których spędzą kilka kolejnych owocnych w doświadczenia lat.

Uniwersytet Technologii Elektronicznych w Guilin reprezentowali:

- dr Gu Tianlong, Prorektor
- prof. Zhao Ming, Dyrektor Biura Współpracy Międzynarodowej
- prof. Tang Qinggan, Zastępca Dyrektora Departamentu Nauk Informatycznych i Matematyki Stosowanej
- prof. Gu Zhengfei, Zastępca Dyrektora ds. Studiów Doktoranckich

Gospodarzami spotkania byli:

- prof. Józef Korbicz, Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą

- prof. Wielisława Osmańska-Furmanek, Prorektor ds. Jakości Kształcenia
- dr hab. Andrzej Pieczyński, Dziekan Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji
- dr hab. Zbigniew Fedyczak, Dyrektor Instytutu Inżynierii Elektrycznej, WEIT
- prof. Andrzej Obuchowicz, Kierownik Zakładu Analizy Systemowej i Obliczeń Inteligentnych, WEIT
- dr Krzysztof Patan, Instytut Sterowania i Systemów Informatycznych, WEIT
- mgr Katarzyna Żmudzin, Kierownik Działu Współpracy z Zagranicą
- mgr Agnieszka Rożewska, Sekretariat Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą.

Katarzyna Żmudzin



## NOWY projekt unijny na UZ



Uniwersytet Zielonogórski otrzymał z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa dofinansowanie na realizację Projektu pt. **Podnoszenie kwalifikacji językowych osób pracujących w województwie lubuskim**, w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego, Priorytet II, Działanie 2.1.

1 stycznia 2006 r. rozpoczęto realizację Projektu, a jego zakończenie przewidziano na 31.01.2008 r. Projekt dotyczy nauki języków obcych. Skierowany jest do pracujących osób dorosłych chcących podnosić swoje kwalifikacje i przyczyniających się do rozwoju społeczno-gospodarczego województwa lubuskiego. Potrzeba realizacji Projektu została poparta przeprowadzonymi badaniami na grupie 2177 osób.

Udział w Projekcie Beneficjentów Ostatecznych jest dobrowolny. Charakterystyczną cechą Projektu jest sposób organizowania zajęć. Nauczanie ma odbywać się w wybranych urzędach gmin (Jednostkach Samorządu Terytorialnego) województwa lubuskiego, do których będą dojeżdżać lektorzy. Podejście to, jest innowacyjne dla uczelni i różne od dotychczas organizowanych form nauki języków obcych.

Projekt przewidziany jest na 2 lata i składa się z czterech semestrów. Zajęcia odbywać się będą po godzinach pracy, 3 razy w tygodniu po 2 godziny lekcyjne dla grupy. Zajęcia prowadzone będą w grupach 8-osobowych. Łącznie w 27 grupach jest 216 miejsc. Do realizacji przewidzianych jest 528 godzin na jedną osobę/grupę. Każdy semestr kończy się egzaminem. Uczestnicy na zakończenie otrzymają świadectwo oraz będą mieli możliwość uzyskania certyfikatu TELC na poziomie B1.

W związku z powyższym, zostały podjęte również działania mające na celu utworzenie *Bazy Lektorów*. Osoby, które zarejestrują się w *Bazie Lektorów* będą miały możliwość uczestniczenia w realizacji Projektu. Dodatkowo będą miały możliwość otrzymywania bieżących informacji o podejmowanych przez Uniwersytet Zielonogórski działaniach edukacyjnych z zakresu nauczania języków obcych. Oferta skierowana jest do osób posiadających uprawnienia do nauczania języków obcych. **W ramach obecnie**

**realizowanego Projektu oferta skierowana jest w szczególności do osób posiadających uprawnienia do nauczania j. niemieckiego i j. angielskiego.**

Adres strony Internetowej Projektu:  
<http://ala.snhs.uz.zgora.pl/projekty/up/>

### Partnerzy Projektu:

1. Urząd Miejski w Gubinie (niemiecki)
2. Urząd Gminy w Bobrowicach (angielski)
3. Urząd Gminy w Bytnicy (niemiecki)
4. Urząd Gminy w Maszewie (niemiecki)
5. Urząd Miejski w Świebodzinie (niemiecki)
6. Urząd Miejski w Zbąszynku (angielski)
7. Urząd Gminy w Skąpem (niemiecki)
8. Urząd Gminy w Szcząncu (angielski)
9. Urząd Miejski w Babimoście (niemiecki)
10. Urząd Miejski w Kargowej (niemiecki)
11. Urząd Miejski w Nowogrodzie Bobrzańskim (niemiecki)
12. Urząd Gminy w Sulechowie (angielski)
13. Urząd Gminy w Trzebiechowie (angielski)
14. Urząd Gminy w Zielonej Górze (niemiecki)
15. Starostwo Powiatowe w Żaganiu (angielski)
16. Urząd Miejski w Gozdniczy (niemiecki)
17. Urząd Miejski w Iłowej (niemiecki)
18. Urząd Miejski w Szprotawie (niemiecki)
19. Starostwo Powiatowe w Żarach (angielski)
20. Urząd Miejski w Łęknicy (niemiecki)
21. Urząd Miasta w Jasieniu (niemiecki)
22. Urząd Miejski w Lubsku (niemiecki)
23. Urząd Gminy w Brodach (niemiecki)
24. Urząd Gminy w Lipinkach Łużyckich (niemiecki)
25. Urząd Gminy w Przewozie (niemiecki)
26. Urząd Gminy w Trzebielu (niemiecki)
27. Urząd Gminy w Żarach (angielski)

Osoby zainteresowane otrzymaniem szczegółowych informacji o realizacji Projektu proszone są o kontakt z Koordynatorem Projektu.

e-mail: [projekt\\_PKJ@uz.zgora.pl](mailto:projekt_PKJ@uz.zgora.pl)

Robert Wysocki

## Rekrutacja 2006/2007

Intensywne działania promocyjne rekrutacji roku akademickiego 2006/2007 rozpoczęliśmy udziałem w Targach Edukacyjnych w Lubinie już 18 listopada 2005 r. Następne targi odbyły się 4 stycznia 2006 r. w Głogowie. Uniwersytet Zielonogórski uczestniczył w nich już kolejny raz.

Nasze stoisko w Głogowie odwiedzili uczniowie 55 klas maturalnych, tj. ok. 1465 uczniów i uczniowie 55 klas przed maturalnych ze szkół ponadgimnazjalnych z terenu Powiatu Głogowskiego oraz zaproszeni maturzyści z powiatów ościennych. Głównym celem udziału Uniwersytetu było przybliżenie maturzystom oraz innym zainteresowanym uczniom szkół ponadgimnazjalnych swojej oferty edukacyjnej.

W najbliższym czasie Biuro Promocji będzie reprezentowało UZ w kolejnych imprezach targowych, które odbędą się m.in. w Poznaniu, Wrocławiu, Legnicy, Gorzowie Wlkp. i Nowej Soli.





# I Festiwal KABARETU

I Festiwal Kabaretu, Zielona Góra 2005 to już historia. Wykonawcy wyjechali z Zielonej Góry wywożąc statuetki Ericha von Patisohna, ale tylko te brązowe. Z przyjemnością należy odnotować, że te najważniejsze nagrody trafiły w ręce zielonogórczan. I to nie dlatego, że coś było tutaj wręczane „po znajomości”. Po prostu Zielonogórskie Zagłębie Kabaretowe jest najlepsze. I mimo tego, że codziennie rozśmieszały publiczność do łez po trzy zespoły biorące udział w tym spotkaniu, to po pierwsze: główną nagrodę czyli srebrną statuetkę Ericha von Patisohna otrzymała Joanna Kołaczkowska (Kabaret „Hrabi”) – można powiedzieć „pionierka” (mimo młodego wieku) zielonogórskiego „kabareciarstwa”; a po drugie: Nagrodę Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego otrzymało ZZK w całości, za zorganizowanie tego przedsięwzięcia. Szczególnie należy podkreślić tutaj rolę Janusza Rewersa (Kabaret „Ciach”), który mam nadzieję, że jak już ochłonie po swoim dyrektorskim debiucie, i zapomni o kłopotach z organizacją imprezy, już niedługo zacznie przygotowania do II Festiwalu...

Cieszy nas, że część splendorów po tym sukcesie przypadła Uniwersytetowi. Trudno sobie wyobrazić, abyśmy nie przyłączyli się do współorganizacji imprezy skazanej na sukces. Przyjęcie przez uczelnię roli współorganizatora wydaje się zupełnie naturalne – przecież to w uczelnianych klubach rodziła się dzisiejsza legenda Zielonogórskiego Zagłębia Kabaretowego. Słynny w całym kraju Klub Gęba jest przecież „kabaretowym inkubatorem”. Tam mimo małego metrażu (a może właśnie dlatego?) młodzi artyści wywodzący się ze studenckiego środowiska znajdują niepowtarzalną atmosferę, zapal i pomysły do obszmiewania otaczającej nas rzeczywistości.

esa



Poza tym odbywać się będą wyjazdowe spotkania z młodzieżą, na które zapraszani są nauczyciele ze wszystkich wydziałów UZ.

Zaplanowano już Dni Otwartych Drzwi (podczas których odwiedzi naszą uczelnię kilka tysięcy osób. W obu kampusach UZ dyżuować będą przedstawiciele wszystkich wydziałów oraz osoby, które wyczerpująco będą udzielały odpowiedzi na nurtujące młodych ludzi pytania związane z programem studiów, kierunkami studiów.

Przewidziane są również działania promocyjne w internecie, udział w Wirtualnych Targach Edukacyjnych, gdzie internauci będą mieli możliwość poznania propozycji naszej uczelni. Planowane są też emisje reklam prasowych m. in. w Gazecie Wyborczej (wydania zielonogórsko-gorzowskie), Gazecie Lubuskiej.

Patrycja Łykowska  
Biuro Promocji

# FUNDACJA NA RZECZ NAUKI POLSKIEJ

– program wspierania nauki w 2006 r.



Co roku Fundacja na rzecz Nauki Polskiej realizuje kilkanaście programów adresowanych do naukowców wszystkich dziedzin. Nasza oferta programowa obejmuje: konkurs o Nagrodę FNP, uznawaną za najważniejszą w Polsce wyróżnienie za osiągnięcia naukowe, różne programy o charakterze stypendialnym skierowane przede wszystkim do młodych uczonych oraz kilka innych programów wieloletnich, przeznaczonych dla zespołów i instytucji naukowych, poprzez które Fundacja stara się możliwie elastycznie reagować na różne potrzeby środowiska naukowego.

**W programie na rok 2006 Fundacja wprowadziła znaczące zmiany w stosunku do lat ubiegłych, wynikające z przyjęcia długofalowej strategii zwiększania bezpośredniego wsparcia dla najlepszych uczonych i zespołów badawczych.**

Podjęto m.in. decyzję o zakończeniu realizacji programów MILAB i TECHNE. W opinii Fundacji programy te wyczerpały swój potencjał, co wynika przede wszystkim ze zmian w otoczeniu zewnętrznym i pojawienia się innych możliwości finansowania modernizacji laboratoriów, jak też wspierania transferu technologii. Ubieganie się o środki Fundacji na modernizację bazy laboratoryjnej będzie odtąd możliwe w niewielkim zakresie w **programie NOVUM**, który został wprowadzony w miejsce zlikwidowanego programu SUBIN.

W roku 2006 Fundacja uruchamia ponadto dwa programy skierowane do młodych uczonych. Pierwszy z nich – **POWROTY**, adresowany jest do badaczy powracających do kraju po zagranicznym stażu podoktorskim, drugi – **FOCUS**, do uczonych będących na etapie tworzenia własnego zespołu badawczego.

Realizacja jednego z celów statutowych FNP, jakim jest wspieranie rozwiązań aplikacyjnych, będzie się obecnie odbywać w innej formie niż dotychczas, w ramach rozpoczynającego się w 2006 r. **programu INNOWATOR**.

Zmiany objęły także program TRANSLACJE, którego cele zostały określone bardziej precyzyjnie, i będą realizowane jako rozszerzenie programu MONOGRAFIE.

Mamy nadzieję, że powyższe zmiany spotkają się z pozytywnym odbiorem społeczności naukowej i przyczynią się do większej przejrzystości i spójności naszej oferty programowej.

W 2006, czyli piętnastym roku swej działalności, Fundacja zamierza przeznaczyć na wspieranie nauki kwotę **22,7 mln zł**.

Wszystkie programy Fundacji mają charakter konkursowy, zaś dewiza, jaką się w swych działaniach kieruje, to „wspiera najlepszych, aby mogli stać się jeszcze lepsi”

*Pełna wersja oferty programowej FNP na rok 2006 dostępna jest w postaci broszurki w biurze FNP lub jako plik PDF na stronie internetowej Fundacji:*

<http://www.fnp.org.pl/aktualnosci/documents/Progr2006www.pdf>

*Wszystkie informacje o zasadach konkursów, formularze wniosków oraz dane kontaktowe zamieszczone są w dziale Aktualne programy FNP na stronie internetowej Fundacji:*

[http://www.fnp.org.pl/programy\\_aktualne/aktualne\\_programy.html](http://www.fnp.org.pl/programy_aktualne/aktualne_programy.html)

Poniżej zamieszczamy skrócony przegląd tegorocznych propozycji programowych Fundacji.

## NAGRODY I STYPENDIA

### \*\*\* Nagroda FNP

Indywidualna nagroda dla wybitnych polskich uczonych za szczególne osiągnięcia i odkrycia naukowe, przyznawane w czterech głównych dziedzinach nauki. Kandydatów do Nagrody FNP mogą zgłaszać dotychczasowi laureaci Nagrody FNP oraz wybitni przedstawiciele nauki zaproszeni imiennie przez Radę Fundacji.

Procedura konkursowa podzielona jest na dwa etapy. Etap pierwszy obejmuje zgłaszanie kandydatów do Nagrody. Osoby uprawnione do zgłaszania powinny przedstawić wniosek z krótkim omówieniem istoty osiągnięcia naukowego kandydata oraz określić jedną z czterech dziedzin, do której należy wniosek zakwalifikować. **Termin zgłaszania kandydatur do Nagrody FNP upływa 15 lutego.**

W kolejnym etapie procedury konkursowej Rada Fundacji zwraca się do osób nominowanych do Nagrody o wyrażenie zgody na udział w konkursie oraz prosi je o dostarczenie dodatkowych materiałów i informacji, pozwalających na dokonanie wszechstronnej merytorycznej oceny osiągnięcia. Odpowiednio uzupełnione wnioski poddawane są następnie ocenie powołanych przez Radę FNP niezależnych recenzentów, wybitnych specjalistów w danych dziedzinach. Biorąc pod uwagę ich opinie, Rada Fundacji podejmuje decyzję o wyłonieniu laureatów.

### \*\*\* Subsydia profesorskie – program MISTRZ

Trzyletnie subsydia dla wybitnych uczonych umożliwiająca intensyfikowanie już prowadzonych prac lub podejmowanie nowych kierunków badań (jest to konkurs zamknięty). W roku 2006 konkurs adresowany jest do przedstawicieli nauk humanistycznych. Przewiduje się przyznanie **do 12 subsydiów w wysokości 300 tys. zł** (100 tys. zł rocznie).

## STYPENDIA KRAJOWE

### \*\*\* Stypendia krajowe dla młodych uczonych

#### – program START

Roczne stypendium dla najzdolniejszych młodych naukowców (do 30 lat, lub do 32 dla tych, którzy byli na urlopie wychowawczym) z dorobkiem naukowym udokumentowanym publikacjami. Corocznie Fundacja przyznaje ok. stu stypendiów; w 2005 r. wysokość rocznego stypendium wyniosła 20 tys. zł.

Stypendium można przedłużyć na drugi rok, na podstawie oceny rezultatów osiągniętych w pierwszym roku.

Termin składania wniosków o stypendia na rok 2007: **do 31 października 2006 r.** Mogą się o nie ubiegać osoby urodzone w 1976 r. i później.

### \*\*\* Krajowe stypendia wyjazdowe

#### – program WSPÓŁPRACA KRAJOWA

Finansowanie kilkumiesięcznych wyjazdów badawczych młodych naukowców z tytułem doktora (do 35 lat lub do 37 dla tych, którzy byli na urlopie wychowawczym) na staże do wiodących ośrodków naukowych w Polsce. Wysokość stypendium, przyznanego na okres od 1-3 miesięcy, wynosi od 4000 – 5000 zł miesięcznie. Na wniosek instytucji goszczącej stypendium może zostać przedłużone, nie więcej jednak niż o 3 miesiące.

Termin składania wniosków: **do 15 kwietnia.**

### \*\*\* Subsydia dla powracających

#### – program POWROTY (Homing) ► NOWY PROGRAM

Dwuletnie (z możliwością przedłużenia) subsydia dla młodych badaczy powracających z dłuższego (ponad 9 miesięcy) zagranicznego pobytu naukowego, przyznawane na cel poprawy warunków ich pracy w kraju poprzez udoskonalanie ich warsztatów badawczych oraz wspieranie nawiązanej przez nich międzynarodowej współpracy naukowej. Fundacja przyzna w 2006 r. **nie mniej niż 6 subsydiów w wysokości co najmniej 53 tys. zł rocznie.** Subsydium obejmuje imienne stypendium laureata oraz środki subwencyjne na kontynuację współpracy zagranicznej oraz na realizację projektu badawczego.

Termin składania wniosków: **do 30 kwietnia.**

### \*\*\* Subsydia na tworzenie zespołów naukowych - program FOCUS ► NOWY PROGRAM

Trzyletnie subsydia służące pomocy młodym badaczom będącym na początkowym etapie budowania własnego zespołu naukowego oraz posiadającym liczący się dorobek naukowy w wybranej, corocznie określonej przez Fundację sferze badań naukowych. **W roku 2006 będzie to modelowanie matematyczne procesów biologicznych.**

Fundacja przyzna do pięciu subsydiów, które wypłacane będą przez trzy kolejne lata. Wysokość jednego subsydium wyniesie **240 tys. zł** (80 tys. zł rocznie). Na kwotę subsydium składają się: część stypendialna dla laureata i współpracujących z nim doktorantów i młodych doktorów, część subwencyjna na finansowanie: zakupów, podróży służbowych, wymiany osobowej z zagranicą, kosztów konferencji itp. oraz środki przeznaczone na koszty administracyjne i techniczne.

Laureaci programu będą mogli, w ramach zamkniętego konkursu, ubiegać się o dodatkowe środki finansowe (grant) na udoskonalenie warsztatu badawczego. Suma środków przeznaczonych na granty w tegorocznej, pierwszej edycji programu wynosi 2 mln zł.

Termin składania wniosków upływa **15 października**.

### \*\*\* Stypendia dla emerytowanych uczonych - program NESTOR

Finansowanie kilkumiesięcznych (do 4 miesięcy) wyjazdów emerytowanych, lecz nadal aktywnych zawodowo uczonych do wybranych krajowych placówek badawczych w innym mieście. Z wnioskiem o przyznanie stypendium uczonemu powinna wystąpić jednostka zapraszająca, po uprzednim uzgodnieniu z osobą zainteresowaną celem, terminu i okresu trwania stypendium.

Wysokość stypendium wynosi 5000 zł miesięcznie. Strona goszcząca zobowiązana jest do pokrycia kosztów zakwaterowania osoby zapraszanej.

Wnioski można składać w 2 terminach: **do 31 marca i do 15 listopada**.

## STYPENDIA ZAGRANICZNE

### \*\*\* Stypendia dla młodych doktorów – program KOLUMB

Stypendia dla młodych polskich uczonych (do 35 lat lub do 37 dla tych, którzy byli na urlopiach wychowawczych) na odbycie podoktorskich staży (od 6 do 12 miesięcy) w najlepszych ośrodkach naukowych za granicą. Wysokość stypendiów odpowiada stypendiom typu *postdoc* na Zachodzie i wynosi średnio 2200-3000 euro (lub równowartość tej kwoty w innej walucie) miesięcznie. Fundacja pokrywa ponadto koszty podróży stypendysty i jego współmałżonka, o ile zamierza on przebywać ze stypendystą co najmniej przez połowę okresu trwania stypendium, pokrywa także koszty ubezpieczenia stypendysty w czasie pobytu za granicą.

W ramach programu stypendiów zagranicznych można się również ubiegać o stypendium dla kandydata z dziedziny nauk ścisłych, przyrodniczych lub technicznych na odbycie staży w wyróżniającym się ośrodku naukowym w USA (jest ono finansowane z niewykorzystanych środków funduszu „Maria Skłodowska-Curie Joint Fund II”) oraz stypendium na prowadzenie badań w zakresie studiów nad problematyką polską w School of Slavonic and East European Studies University College London (SSEES) lub też badań związanych z problematyką europejską w European University Institute we Florencji.

Po powrocie do kraju stypendyści mogą ubiegać się o przyznanie **grantu wspomagającego** w wysokości do 40 tys.

Termin składania wniosków: **do 15 marca**.

### \*\*\* Stypendia na kwerendy za granicą – program KWERENDA

Finansowanie wyjazdów uczonych ze stopniem doktora na zagraniczne kwerendy biblioteczne i archiwalne, służące realizacji oryginalnych prac badawczych. Wysokość stypendium zależy od miejsca jego realizacji i wynosi średnio 2200 euro miesięcznie (lub równowartość tej kwoty w innej walucie).

Termin składania wniosków: **do 15 września**.

### \*\*\* Stypendia konferencyjne

Dofinansowanie kosztów udziału polskich naukowców (w wieku do 35 lat) w zagranicznych konferencjach, sympozjach i kongresach naukowych.

Wnioski należy składać w Towarzystwie Naukowym Warszawskim /www.tnw.waw.pl/, zajmującym się procedurą konkursową w terminach: **do 28 lutego, do 30 kwietnia, do 30 czerwca, do 30 października**.

## WSPIERANIE MODERNIZACJI WARSZTATÓW NAUKOWYCH

### \*\*\* Program BIOS (*ochrona zbiorów przyrodniczych*)

Adresowany jest do polskich placówek naukowych, posiadających cenne kolekcje i zbiory paleontologiczne, botaniczne i zoologiczne. W ramach programu można starać się m.in. o środki na ochronę zbiorów przed ich biologiczną i mechaniczną degradacją, na zabezpieczenie przeciwko kradzieżom, a także na poprawę warunków ich udostępniania i ekspozycji. Preferowane będą wnioski składane przez

współpracujące ze sobą jednostki posiadające zbiory przyrodnicze o ogólnopolskim znaczeniu.

Wnioski należy składać **do 1 marca**.

**Uwaga: Rok 2006 to ostatni rok realizacji tego programu.**

### \*\*\* Program NOVUM ► NOWY PROGRAM

Nowy program, zastępujący realizowany przez FNP w latach ubiegłych program subwencji interwencyjnych SUBIN. Subwencje przeznaczone będą na wsparcie wyjątkowych inicjatyw o istotnym znaczeniu dla nauki w Polsce, takich które nie mogą uzyskać dofinansowania z innych źródeł, a zarazem nie są objęte pozostałymi programami Fundacji.

Wnioski przyjmowane są **bez ograniczeń terminu**.

## WSPIERANIE TRANSFERU TECHNOLOGII

### \*\*\* Program INNOWATOR (szkolenia i pomoc we wdrożeniach) ► NOWY PROGRAM

Program skierowany do doktorantów i młodych doktorów, ma za zadanie wspierać wdrożenia innowacyjne. Będzie realizowany z jednej strony poprzez szkolenia zaznajamiające naukowców z funkcjonowaniem mechanizmów rynkowych i zasadami działalności biznesowej, z drugiej – poprzez pomoc doradczą i finansową w przygotowaniu innowacyjnych projektów na wczesnym etapie komercjalizacji. Realizacja programu będzie się odbywać w trzech etapach.

Termin składania wniosków do I etapu konkursu: **15 maja**.

## PROGRAMY WYDAWNICZE

### \*\*\*Program MONOGRAFIE

Stały konkurs Fundacji na oryginalne, nie publikowane wcześniej monografie z dziedziny nauk humanistycznych i społecznych. Prace do konkursu nadsyłać mogą autorzy polscy, a także zagraniczni, o ile monografia dotyczy tematyki polskiej i jest napisana w języku polskim. Fundacja pokrywa koszty wydania najlepszych dzieł w serii *Monografie FNP*, a ich autorom zapewnia honorarium, które w 2005 r. wynosiło 950 zł za arkusz wydawniczy.

W ramach programu można uzyskać także dofinansowanie tłumaczenia na wybrany język kongresowy dzieła opublikowanego wcześniej w serii *Monografie FNP*, w szczególnych przypadkach – finansowania przekładu na język obcy wybitnych prac z dziedziny nauk humanistycznych i społecznych, opublikowanych poza serią *Monografie FNP* (ale tylko takich, które dotyczą bezpośrednio tematyki polskiej).

Prace, wraz z wypełnionym formularzem wniosku, można składać w Fundacji **w dowolnym terminie**.

## PROGRAMY

### WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ

#### \*\*\*Polskie Honorowe Stypendium Naukowe im. Aleksandra von Humboldta

Stypendium dla wybitnych niemieckich uczonych na prowadzenie badań w Polsce.

Stypendia przyznawane są na okres od 4-12 miesięcy, na pobyt od w jednym lub – w uzasadnionych przypadkach – w większej liczbie ośrodków naukowych.

Wysokość stypendium w 2006 r. wyniesie równowartość 3 tys. euro miesięcznie.

Pobyt w Polsce może być realizowany w kilku turach w ciągu kolejnych trzech lat od daty przyznania stypendium.

Kandydatów zgłaszać mogą tylko uczeni polscy, **w terminie do 30 września**.

#### \*\*\*Stypendia dla naukowców zagranicznych na badania w Polsce

Przeznaczone są dla naukowców z zagranicy, głównie z krajów Europy Środkowowschodniej, zainteresowanych prowadzeniem badań w Polsce.

Wnioski należy składać wyłącznie w Kasie im. Mianowskiego /www.mianowski.waw.pl/, która prowadzi konkurs, w terminie **do 31 października**.

**Adres Fundacji na rzecz Nauki Polskiej:**

**02-548 Warszawa, ul. Grażyny 11**

tel.: (0 22) 845 95 01, fax: (0 22) 845 95 05

**e-mail: fnp@fnp.org.pl**



## Podwójne dyplomy

Po raz kolejny na Uniwersytecie Zielonogórskim wręczono dyplomy absolwentom Zintegrowanych Studiów Zagranicznych. W uroczystości wzięli udział absolwenci i ich zielonogórscy promotorzy, władze Wydziału Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji UZ, a dyplomy wręczyli: prorektor ds. jakości kształcenia Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. Wielisława Osmańska-Furmanek oraz prof. Dr.-Ing. Marius Klyta. Absolwenci Zintegrowanych Studiów Zagranicznych otrzymują dyplomy ukończenia obu uczelni.

Zintegrowane Studia Zagraniczne Fachhochschule Giessen-Friedberg i Uniwersytetu Zielonogórskiego (ZSZ FH - UZ) są wspólnym przedsięwzięciem obydwu uczelni w ramach trwającej od grudnia 1997 r. współpracy partnerskiej. Studia prowadzone są w dwóch językach (polskim i niemieckim), odbywają się częściowo na obydwu uczelniach i kończą się pracą dyplomową prowadzoną równocześnie przez opiekunów z obydwu uczelni. Obydwie strony uznają wzajemnie programy studiów odpowiednich kierunków realizowanych na obu uczelniach.

Studia dotyczą studentów studiów magisterskich kierunków elektrotechnika i informatyka na Wydziale Elektrotechniki, Informatyki i Telekomunikacji Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Ze strony niemieckiej do współpracy został włączony Wydział Elektrotechniki i Techniki Informatyki (Fachbereich Elektro- und Informationstechnik (EI)) oraz Wydział Matematyki, Nauk Przyrodniczych i Informatyki (Fachbereich Mathematik, Naturwissenschaften und Informatik (MNI)). Od 1998 r. ze strony Uniwersytetu Zielonogórskiego w ZSZ uczestniczyło 27 studentów (13 – informatyka, 14 – elektrotechnika).

Główne obszary współpracy między Uniwersytetem Zielonogórskim (UZ) i Fachhochschule Giessen-Friedberg (FH G-F) poza Zintegrowanymi Studiami Zagranicznymi są następujące:

1. Prowadzenie wspólnych prac badawczych
2. Organizacja wspólnych sympozjów naukowych
3. Studia magisterskie uzupełniające

Każdego roku w maju i listopadzie spotykają się delegacje obu uczelni dla podsumowania osiągniętych wyników wynikających ze współpracy pomiędzy uczelniami oraz ustalenia planu wspólnych przedsięwzięć na następny rok. W trzecim roku współpracy (rok 2000) do partnerstwa przystąpiły dwie inne uczelnie: Politechnika Lwowska z Ukrainy oraz Uniwersytet Techniczny z Tallina (Estonia).

esa



## Z życia Parlamentu Studenckiego UZ

1 grudnia 2005 roku został zaprzysiężony nowo wybrany Parlament Studencki UZ.

Skład parlamentu liczy 18 osób.

Przewodniczącą została **Maria Małecka**, a sekretarzem **Karolina Łapacz**.

Pracę parlamentu koordynują następujące komisje :

- **Komisja Socjalno-Bytowa** przewodniczący **Kamil Rachwał**, członkowie: **Michał Grzegorek**, **Paweł Horodek**, **Sylwia Świątek**, **Łukasz Tomala** – Dział Domów Studenckich

- **Komisja ds. Kultury i Sportu** przewodnicząca **Małgorzata Majer**, członkowie: **Sławomir Kozieł**, **Daniel Macała**, **Ilona Matejko** – Koła Naukowe, **Malwina Posmyk**

- **Komisja Regulaminowo-Dydaktyczna** przewodniczący **Marcin Owsiany**, członkowie: **Katarzyna Górską**, **Ilona Matejko**, **Arkadiusz Mieczyski**, **Sylwia Świątek**, **Grzegorz Żarczyński**

- **Komisja ds. Kontaktów Pozauczelnianych** przewodniczący **Przemysław Oczyp**, członkowie: **Katarzyna Górską** – Media, **Paweł Horodek**, **Karolina Łapacz**, **Daniel Macała** – Dział Sponsoringu, **Ilona Matejko**, **Arkadiusz Mieczyski**, **Jakub Pieróg**, **Łukasz Tomala**, **Grzegorz Żarczyński** – Informatyk

### SPOTKANIA PARLAMENTU STUDENCKIEGO

Spotkania z prorektorem ds. studenckich **prof. Longinem Rybińskim**.

Na pierwszym spotkaniu z prorektorem przedstawiono skład nowo wybranego parlamentu i omówiono program wspólnego działania.

### GRUDZIEŃ

Na pierwszym spotkaniu z prorektorem przedstawiono skład nowo wybranego parlamentu i omówiono program wspólnego działania.

Spotkanie przedstawicieli parlamentu z prorektorem ds. studenckich **prof. Longinem Rybińskim**, **dr. inż. Januszem Baranowskim** – Dyrektorem Centrum Komputerowego oraz **mgr. inż. Tadeuszem Chronowskim** – dyrektorem UTBS.

Celem spotkania było wprowadzenie niższych opłat za internet w akademikach.

W konsekwencji od 01.01.2006 r. studenci zamieszkujący w domach administrowanych przez Centrum Komputerowe będą płacili miesięcznie **20 zł**, a mieszkańcy domów administrowanych przez Stowarzyszenie Użytkowników Internetu zapłacą miesięcznie **15 zł**.

### STYCZEŃ

Spotkanie przedstawicieli parlamentu z prorektorem ds. studenckich **prof. Longinem Rybińskim** związane z Funduszem Pomocy Materialnej. Omówiono na nim bieżące sprawy takie jak: zwiększenie kwoty na stypendia, podział funduszy na działalność organizacji i kół naukowych. Podjęto również rozmowy na temat włączenia (od października 2006 roku) ceny za internet w Domach Studenckich do ceny za akademik.

Spotkanie przedstawicieli parlamentu z prorektorem ds. studenckich **prof. Longinem Rybińskim** związane z umarzeniem odsetek karnych za nie wpłacanie w terminie czesnego za studia zaoczne. Podjęto również temat przeznaczania dodatkowej dotacji z MEiN na dostosowanie segmentów w DS Wcześniak na potrzeby studentów niepełnosprawnych.

Spotkania z pracownikami uniwersytetu:

- z pełnomocnikiem ds. niepełnosprawnych studentów **mgr. Marcinem Garbatem** na temat poprawy sytuacji studentów niepełnosprawnych na UZ

- 17 stycznia odbyło się spotkanie z prorektorem ds. Jakości Kształcenia **prof. Wielisławą Osmańską-Furmanek** i pełnomocnikiem bolońskim **Przemysławem Oczypem** na temat szerzenia idei Procesu Bolońskiego.

### INICJATYWY PARLAMENTU STUDENCKIEGO:

1. Powołanie **Studenckiego Rzecznika Bolońskiego**. Został nim **Przemysław Oczyp**.



**Informacje ogólne o Rzeczniku Bolońskim**

W październiku 2005 roku **Parlament Studentów Rzeczpospolitej Polskiej i Erasmus Student Network Polska** podpisali porozumienie mające na celu powołanie Studenckich Rzeczników Bolońskich.

Studenci Rzecznicy Bolońscy będą pełnili na swoich macierzystych uczelniach funkcje studenckich doradców w kwestiach związanych z realizacją założeń Procesu Bolońskiego.

Proces Boloński został zapoczątkowany 19 czerwca 1999 r., kiedy to ministrowie odpowiedzialni za szkolnictwo wyższe z 29 krajów Europy, podpisując Deklarację Bolońską, zobowiązali się do utworzenia do 2010 roku wspólnego **Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego (European Higher Education Area)**. Głównym celem przyświecającym sygnatariuszom Deklaracji było zintensyfikowanie europejskiej mobilności absolwentów szkół wyższych oraz poprawienie szans na zatrudnienie obywateli Europy na światowym rynku pracy, co przekładać się będzie na zwiększenie międzynarodowej konkurencyjności europejskich systemów szkolnictwa wyższego.

**Zakres obowiązków Rzecznika Bolońskiego będzie obejmował m.in.:**

- przyjęcie systemu czytelnich i porównywalnych stopni (tytułów zawodowych), także poprzez wdrożenie Suplementu do Dyplomu;
- promocję tzw. europejskiego wymiaru szkolnictwa wyższego w zakresie m.in. współpracy międzyinstytucjonalnej oraz tworzenia innowacyjnych programów kształcenia i badań.
- współpraca Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego z Europejską Przestrzenią Badawczą.
- ECTS to system ułatwiający zaliczanie okresu studiów odbytych przez studenta na uczelni zagranicznej przez jego uczelnię macierzystą. System ECTS jest wdrażany przez coraz większą liczbę uczelni europejskich, a najszerze zastosowanie systemu obserwuje się w uczelniach uczestniczących w wymianie studentów Programu Sokrates/Erasmus.

**2. Forum Organizacji Studenckich**

Przedstawiciele wszystkich organizacji i kół naukowych spotykają się z członkami Parlamentu Studenckiego w co drugi wtorek w pokoju nr 15 w DS „Wcześniak”. Omawiane są na nim wspólne projekty całej społeczności studenckiej.

**3. Strona Parlamentu Studenckiego**

Serdecznie zapraszamy do obejrzenia nowej strony internetowej Parlamentu [www.samorzad.uz.zgora.pl](http://www.samorzad.uz.zgora.pl) Zamieszczane są na niej wszystkie informacje o działalności Parlamentu Studenckiego UZ, jak również o wszelkich inicjatywach studenckich.

**4. Premiery studenckie w Teatrze Lubuskim.**

Parlament Studencki UZ zorganizował dla studentów naszego Uniwersytetu Premiery Studenckie w Teatrze Lubuskim.

W miesiącu styczniu odbyły się dwie premiery:

- EGZEKUTOR- 10.01.2006 r.

- HARPAGON- 17.01.2006 r.

Cena biletu za okazaniem legitymacji studenckiej wynosi 5 złotych.

**5. Przygotowania do Bachanaliów**

Trwają przygotowania do studenckiego święta.

W tym celu przedstawiciele Parlamentu Studenckiego spotkali się z władzami miasta Zielona Góra: z zastępcami Prezydenta Miasta **Piotrem Barczakiem i Maciejem Kozłowskim**.

Poza tym złożono wnioski do Urzędu Miasta o przyznanie dotacji ze środków publicznych na wykonanie zadań przez organizację pożytku publicznego. Złożono projekty w ramach Bachanaliów.

**6. Biuro Parlamentu na kampusie A**

Od 18 stycznia na Kampusie A będą odbywały się dyżury członków Parlamentu Studenckiego Uniwersytetu Zielonogórskiego. Biuro będzie otwarte w środy 11.00 - 13.00 i czwartki 8.00 - 10.00 (sala nr 17).

**7. Inicjatywy kulturalne**

14 grudnia w Auli Uniwersytetu Zielonogórskiego odbył się „Dobroczytny Koncert Świąteczny” w ramach Akcji Uniwersytet Dzieciom.

W trakcie koncertu usłyszano grupy „God Sever”, „Justyna Świrniak Quartet”. Obejrzano również pokaz multimedialny Koła Artystycznego PWW.

Katarzyna Górską

# Fakty, poglądy, opinie

## Śmierć narodu

(...)Splot wielu przyczyn spowodował też upadek Imperium Rzymskiego, które przez ponad 400 lat rozciągało się wokół Morza Śródziemnego. Północne granice cesarstwa w Europie opierały się o Ren i Dunaj. Ogromne terytorium spinała sieć dróg, dzięki którym łatwo przemieszczały się armie i kwitł handel. Pax Romana strzegło kilkadziesiąt legionów. Już w V w. n.e. Cesarstwo Rzymskie na Zachodzie przestało jednak istnieć. Za tradycyjną datę jego końca przyjmuje się 4 września 476 r., kiedy germański wódz Odoaker obalił ostatniego cesarza Romulusa Augustulusa. Imperium nie upadło jednak dlatego, że barbarzyńskie plemiona urosły w siłę i zaatakowały stolicę cesarstwa. W 1984 r. niemiecki prof. Alexander Demandt doliczył się aż 210 teorii, które próbowały wyjaśnić upadek starożytnego Rzymu!

Brytyjski historyk Edward Gibbon twierdził w drugiej połowie XVIII wieku, że koniec Imperium Romanum nastąpił z przyczyn ideologicznych: Rzymianie utracili cnoty obywatelskie i motywację do obrony imperium. W legionach, składających się początkowo tylko z obywateli, po kilkuset latach byli głównie barbarzyńscy najemnicy, którzy nie mieli motywacji, aby bronić Rzymu przed innymi barbarzyńcami. Inni badacze zwrócili uwagę na fatalny system ekonomiczny cesarstwa. Dochody imperium pochodziły głównie z łupów wojennych, a to źródło wyschło w II wieku n.e., kiedy Rzymianie zahamowali terytorialną ekspansję. Cały czas rosły jednak koszty utrzymania armii i pełnego przepychu dworu cesarskiego. Kryzysowi ekonomicznemu towarzyszyło pogarszanie się stanu zdrowia Rzymian. Życie większości obywateli w przeludnionych miastach uragało wszelkim zasadom higieny, a to sprzyjało epidemiom. W 165 r. n.e. powracające ze wschodu wojska rzymskie przywlokły chorobę, nazwaną zarazą Aureliusza, która uśmierciła w cesarstwie 5 mln ludzi. W 541 r. n.e. w Konstantynopolu wybuchła epidemia, która dotarła aż do Francji i zabiła 25 mln osób.

W XXI wieku ludziom grozi ocieplenie klimatu i kolejna epidemia, tym razem wywołana przez ptasią grypę. Jared Diamond twierdzi, że przyczyny upadku wielkich kultur są wciąż takie same, bo tacy sami są tworzący je ludzie. Zmieniają się tylko cywilizacje

Marta Landau  
*Tygodnik „Wprost”, 26 grudnia*

## Matka Boska się nie zjawi

**Chciałem zadać panu pytanie, czy życie ma sens, ale jest ono tak rozległe albo tak banalne, że zapytam inaczej: jaką życie ma przyszłość?**

– Jeśli pyta pan o przyszłość ludzkości, to myśląc o tym, niezmiennie odczuwam niepokój. Zmierzamy bowiem nieuchronnie w stronę konfliktu nuklearnego. Nie wiem jednak, kiedy nastąpi ostateczne starcie, bo gdybym to wiedział, pewnie siedziałbym zamknięty u amerykańskiego prezydenta w kasie pancерnej.

**To straszna prognoza.**

– Straszna, ale poparta faktami. Wystarczy spojrzeć choćby na następujący fragment krajobrazu politycznego: z chwilą, gdy Teheran ogłosił, że chce kontynuować program nuklearny, izraelski polityk Benjamin Netanjahu oświadczył, iż ma plan zbombardowania irańskich ośrodków atomowych, a w odpowiedzi Teheran zakupił od Rosjan rakiety średniego i krótkiego zasięgu, które mają być użyte w razie ewentualnego ataku. Takie napięcie nie rokuje długotrwałego pokoju.

**Myśli pan, że Stany Zjednoczone mogą stracić nad tym wszystkim kontrolę?**

– Ale Stany Zjednoczone, jak powiedział kanadyjski premier Paul Martin, to gigant bez głowy. Prezydent Bush ma bowiem tę właściwość, że jest głupi. Świadczy o tym choćby fakt, że wystąpił przeciwko teorii ewolucji na rzecz tzw. inteligentnego projektu, w którym chodzi o to, że nie wiadomo, o co chodzi.

Cała jego administracja forsuje tę idiotyczną teorię, ale im prosto brakuje rozumu.

**Idea inteligentnego projektu, polegająca między innymi na przekonaniu, że w procesie ewolucji macza palce Bóg, jest odrzucana przez świat nauki, ale nie przez prawicę. Przecież Bush ponoć konsultuje swoje decyzje z samym Stwórcą.**

– Ach, proszę pana, ale nie każda prawica jest głupia, zdarza się rozsądna. Na przykład angielscy konserwatyści wcale nie są idiotami.

**A polska prawica, która właśnie doszła do władzy?**

– O czym tu mówić, skoro Polska jest, za przeproszeniem, cywilizacyjnym zadupiem, które tak naprawdę nie liczy się w świecie? Nikogo nie obchodzi, że u nas są jakieś Kaczory. Czytałem niedawno w „Przeglądzie” pańską rozmowę z reżyserem Andrzejem Żuławskim, który to wszystko nazwał po imieniu: nadeszła era Rydzyka. Nic dodać, nic ująć. Zawsze myślałem, że bliźniaki są rozsądniejsze. Tymczasem próba rozwiązania problemów Polski za pomocą zaostżenia kodeksu karnego to, niestety, gry i zabawy małego Jasia: dajcie mi dużą pałkę, a wszystkich poustawiam. Nawet nie warto o tym mówić.

**Może nie warto, ale widzę, że jednak budzi to w panu emocje.**

– Owszem, negatywne. Bo jak się ktoś upiera, że 3 razy 7 równa się 40, to trudno siedzieć spokojnie. Gdybym był 30 lat młodszy, to pewnie chciałbym znów opuścić Polskę. Tyle że nie ma dokąd. (...)

Ze Stanisławem Lemem  
rozmawiał Przemysław Szubartowicz  
*Przegląd*, 51/2005

## Doraźne sojusze

Nauka potrzebuje środków na funkcjonowanie, polityka – legitymizacji własnych działań. Jak to pogodzić?

Dwa światy wyraźnie widać w polskiej polityce społecznej. Przekonali się o tym naukowcy z Torunia, realizujący unikatowy projekt badawczo-rozwojowy.

Grupa entuzjastów – absolwentów kierunków humanistycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, rozpoczęła w 1972 r. badania nad funkcjonowaniem szkoły w środowisku wiejskim i w rejonach przemysłowych. Objęto nimi prawie 8 tys. uczniów – pełną populację wychowanków ósmych klas szkół podstawowych z terenu Torunia i ówczesnego powiatu toruńskiego oraz Włocławka i powiatu włocławskiego. Okazały się na tyle atrakcyjne, że w tym samym roku Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN powołał dla ich kontynuacji toruńską stację IRWiR. Stała się ona zaczątkiem dzisiejszego Zakładu Socjologii Młodzieży i Edukacji IRWiR PAN, który skupia wokół podejmowanej problematyki badawczej humanistów reprezentujących różne profesje (socjologów, pedagogów, psychologów, filozofów) i różne środowiska naukowe (PAN i uniwersytety).

Eksploatację, których inicjatorem w 1972 r. był prof. Zbigniew Kwieciński, trwają do dziś. Znane są pod nazwą „toruńskich longitudinal studies” albo „toruńskich badań dynamicznych”. Ósmoklasiści z początku lat 70. mają już 45 lat. – Towarzyszyliśmy im i towarzyszymy – mówi prof. Ryszard Borowicz, kierownik Zakładu Badania Przemian Strukturalnych Instytutu Socjologii UMK w Toruniu – na wszystkich najważniejszych etapach życia. Obserwujemy, jak zmiany w cyklu życia tych ludzi uwikłane są w kontekst społeczny. To chyba jedyny tego typu projekt naukowo-badawczy na świecie. Dziś, kiedy nauka coraz częściej zorientowana jest zadaniowo, nikt nie zaryzykowałby zgody na badania w tak długiej perspektywie. (...)

W zespole toruńskim zrealizowano do dziś (co można przeczytać na stronie internetowej IRWiR PAN) ponad 20 dużych projektów badawczych. Monografii środowiskowych, diagnoz oświaty. Przygotowano dziesiątki ekspertyz, raportów i publikacji naukowych, które zaowocowały kilkunastoma habilitacjami i kilkudziesięcioma doktoratami. Co z tej naukowej „produkcji” przeniknęło do praktyki życia społecznego? Prof. Ryszard Borowicz, który pracował jako ekspert prezydenta Lecha Wałęsy, twierdzi, że niewiele. To „niewiele” dotyczy zresztą nie tylko ostatnich 15 lat, ale całego trzydziestolecia. A wracając do eksperckich doświadczeń prof. Borowicza: – Po kilku miesiącach pracy przy tworzeniu ustawy o systemie

edukacji orzekłem, że to nie dla mnie. Ekspertem mogę być tak długo, jak długo wydaje mi się, że moje rady są skuteczne. Okazały się zbędne. (...)

Janina Słomińska  
*Sprawy Nauki*, 1/2006

## Superbelfer

Na lekcjach Wojciecha Tomalczyka piątkę można wygrać w kości. Natomiast żeby poprawić klasówkę czy sprawdzian, trzeba napisać jak najbardziej formalne podanie. Na papierze kancelaryjnym. Z datą, podpisem i uzasadnieniem. „Szanowny Panie Profesorze. Zwracam się z uprzejmą prośbą...”, rozpoczyna się takie uczniowskie podanie. Dziwne metody nauczania? Być może. Ale to działa! Tomalczyk dochował się 120 laureatów olimpiad matematycznych. Taki wynik robi wrażenie nawet w III LO im. Marynarki Wojennej w Gdyni, które od lat jest w ścisłej czołówce wszystkich ogólnopolskich rankingów ogólniaków. I szczyt się pokażnym gronem olimpijczyków.

W tym liceum profesor 15. rok uczy matematyki i już jest prawdziwą szkolną legendą. (...)

Właśnie zaczyna zajęcia klasa III matematyczna. Wspólnie rozwiązują kolejną partię zadań maturalnych. W luźnej atmosferze. Żadnego skandowania: dzień dobry, panie profesorze. Bez nabożnej ciszy. Nad tablicami Albert Einstein pokazuje klasie wielki język. Pod portretem genialnego fizyka stoi długowłose Tomek. Oblicza powierzchnię walca. – No i jak to dalej chcesz zrobić? – pyta co chwilę profesor. I albo się zgadza, albo oponuje: – Wiesz, to jest pomysł, który nie zawsze akceptują sprawdzający. Lepiej to sprowadź do wspólnego mianownika.

Czasem jakiś uczeń proponuje: – A czy nie można...? A inny dopytuje się: – Dlaczego trzeba...? Widać, że nie ma tu zwyczaju wstawiania do odpowiedzi. Ani czekania z wyciągniętą ręką, aż nauczyciel udzieli głosu. (...)

Tęgo partnerstwa Wojciech Tomalczyk na pewno nie przejął od swojej pani profesor, gdy jako nastolatek uczył się w gdyńskim II LO. – Pamiętam, że była mała i krępa i lubiła powtarzać mojej klasie: „Tak się nadajecie do matematyki jak ja do baletu”. I zapewniała, że wołałaby tłuc kamienie, niż nas uczyć – wspomina ze śmiechem profesor.

Być może te surowe oceny powodowały, że choć ciągnęło go do matematyki, długo nie mógł się zdecydować, na jakie studia zdawać. – Tym bardziej że byłem dobry także z polskiego i całkiem poważnie myślałem o polonistyce – wraca myślami do chwil sprzed prawie 40 lat. Na matematyce na toruńskim UMK spодobało mu się tak bardzo, że po obronie magisterium postarał się o etat na nowo powstałym Uniwersytecie Gdańskim. I może nigdy nie odkryłby swojego powołania, gdyby nie zaczął prowadzić kółka matematycznego dla licealistów. – Po kilku latach pracy byłem pewny, że zajmowanie się na uniwersytecie matematyczną abstrakcją w oderwaniu od ludzi jest nie dla mnie. Natomiast dydaktyka i licealiści to mój żywioł. (...)

Małgorzata Szczepańska-Piszcz  
*Przegląd*, 51/2005

## Formuła złudzeń

W ciągu siedmiu lat może dojść do równie groźnego zamachu terrorystycznego jak atak z 11 września 2001 roku w Nowym Jorku! Nie są to prognozy astrologów, lecz poważnych matematyków. Aaron Clauset i Maxwell Young z University of New Mexico doszli do takiego wniosku, analizując akty terroru z ostatnich 37 lat w państwach G-7. Jeszcze bardziej niepokojące są przewidywania badaczy, którzy uważają, że najbliższy rok może być ostatnim korzystnym okresem do inwestowania w fundusze i akcje. Najpóźniej po 2007 r. na giełdach całego świata dojdzie do głębokiej bessy! (...)

Matematycy od starożytności wierzyli, że światem rządzą liczby. Pierwszy zwrócił na to uwagę Pitagoras, który odkrył, że dźwięki pobudzonej struny występują w interwałach odpowiadających jej podziałowi w stosunku 2:1, 3:1 itp. Leonardo z Pizy, zwany Fibonaccim, wykazał, że obliczenia opisują niektóre zjawiska, dzięki czemu niekiedy można przewidzieć, co się zdarzy. W dziele „Liber abaci” z 1202 r. włoski matematyk sformułował prawo, zgodnie z którym błyskawicznie rozmnażają się króliki (jest to ciąg liczb, w której każda

kolejna jest równa sumie dwóch wcześniejszych: 2, 3, 5, 8, 13, 21...). Badacze doszukali się tzw. ciągu Fibonacciego w harmonii utworu *Contrapunctus I* Jana Sebastiana Bacha, a nawet w tym, jak rosną zyski z książki Dana Browna „Kod Leonarda da Vinci”!

Od ponad 40 lat rozwojem techniki komputerowej rządzi prawo Moore'a. Jego twórcą Gordon Moore, współtwórca układów scalonych, określił w nim tempo miniaturyzacji i wzrostu mocy obliczeniowej komputerów (co 24 miesiące, a ostatnio nawet co półtora roku podwaja się wydajność pojedynczych mikroprocesorów). Wynalazca i futurolog Ray Kurzweil twierdzi, że to prawo określa też postęp technologiczny, a nawet ewolucję życia na Ziemi! Jeszcze bardziej zaskakuje odkrycie, że tym samym regułą matematycznym mogą podlegać trzęsienia ziemi i notowania na giełdzie. Shoaleh Ghashghaie i Wolfgang Breymann z uniwersytetu w Bazylei, którzy w latach 90. analizowali dane dotyczące zmian kursu marki niemieckiej wobec dolara, zauważyli, że były one takie same jak ruchy turbulenty przepływu gazów i płynów!

Niektórzy matematycy twierdzą, że są w stanie przewidzieć wahania kursów walut na giełdzie Nasdaq. Didier Sornette i Joergen Andersen uważają, że wystarczy prześledzić, jakie strategie ostatnio podejmowali inwestorzy, by określić zmiany notowania walut w 70 proc., a czasem nawet w 100 proc. Większość giełdowych graczy stosuje bowiem te strategie, które ostatnio okazały się skuteczne. Tak jest przynajmniej do dnia, w którym kursy walut okazują się nieobliczalne, a większość inwestorów ponosi straty. Przykładem jest rok 2000, gdy na Wall Street w Nowym Jorku gwałtownie straciły na wartości akcje firm internetowych. Wielu inwestorów przez lata je kupowało, uważając, że to najlepsza lokata kapitału. Aż do chwili, gdy nastąpiła bolesna „korekta” takiego sposobu myślenia. Tego jednak matematycy nie przewidzieli. (...)

Zbigniew Wojtasiński  
*Tygodnik „Wprost”, 8 stycznia*

## Inteligencja zamilkła

„Gazeta” prosi mnie, bym napisała o roli inteligencji w naszym skłóconym kraju. Długo by o tym mówić. Ograniczę się do postawienia paru pytań w kwestiach niepokojących każdego obywatela. Czy to wystarczy? Nie wiem.

Pierwsze pytanie brzmi: jaką rolę może odegrać inteligencja tam, gdzie się jej nie szanuje, nie słucha, nie zwraca uwagi na jej głos, gdzie się jej wyraźnie nie lubi?

Zresztą samo pojęcie inteligencji - zrodzone w XIX wieku, charakterystyczne nie tylko dla Polski, może nawet bardziej dla Rosji - dziś straciło swój sens. Nie chcę się wdawać w rozważania historyczne. Przypomnę tylko: kiedyś była to warstwa ludzi, która już od lat 30. XIX stulecia zdobywała sobie coraz większe znaczenie - i to nie ze względu na swój status ekonomiczny, gdyż na ogół nie była zamożna. Wówczas jednak, jak się wydaje, społeczeństwo polskie żywiło większy kult dla talentu i wiedzy niż dla pieniędzy. Toteż ranga inteligencji rosła.

Uznała ona za własne ideały oświecenia i usiłowała je krzewić. A jednocześnie dbała o przetrwanie narodu, żywiąc pragnienie odbudowy państwa. Nigdy też nie traciła z oczu wartości kultury, dobrze rozumiejąc, że od nich zależy ciągłość istnienia narodu. Starala się je rozwijać w ścisłym kontakcie z krajami Europy, gdyż rozumiała, że po utracie niepodległości narodowi grozi zarówno zachwianie tożsamości, sprzyjające obskurantyzmowi i zakopaniu się w zaścianku historycznych pamiętek, jak też głębokie zacofanie cywilizacyjne. Dostrzegła - o czym świadczą liczne wypowiedzi przedstawicieli tzw. młodej prasy po powstaniu styczniowym, a pod koniec wieku Aleksandra Świętochowskiego z jednej strony, Ludwika Krzywickiego z drugiej - że patriotyzm przybiera nieraz formę megalomanii narodowej, do której Polacy są dziwnie skłonni, i to już od dawna - przynajmniej od wieku XVII, kiedy to zrodziła się myśl, że język polski jest najstarszym językiem świata.

Taka była inteligencja jeszcze w dwudziestolecu międzywojennym. Otwarta, laicka, tolerancyjna, najczęściej piśmudczykowska, z sympatiami lewicowymi. W owym czasie odgrywała poważną rolę opiniotwórczą. Jej prominenci byli inicjatorami i organizatorami rozmaitych akcji społecznych. (...)

Zostawmy jednak wspomnienia. Po ostatniej wojnie, która tak straszliwie przetrzebiła inteligencję, ci, którzy ocalili, musieli

przetrwać najcięższe lata rządów Bieruta, często odsunięci gdzieś na marginesy życia społecznego. Młodszy, początkowo pełni entuzjazmu dla nowego porządku i jego socjalistycznych ideałów, śledząc uważnie realizację tych ideałów, szybko się rozczarowali i utracili entuzjazm. Tak więc wszyscy myślący wbrew cenzurze, wbrew panującemu systemowi, oddali się pracy na polu kultury, widząc, że tam właśnie pojawiają się możliwości kontynuacji niezależnego istnienia. Rozumieli dobrze, że politykę władz - choć traktowała ona kulturę jako instrument propagandy - można makiawelicznie wykorzystać.

Jakże znakomite były teatry w tym, dziś opluwanym ze wszystkich stron, PRL-u! A wystawiano i Słowackiego, i Geneta, Wyspiańskiego, ale również modnego Dürrenmatta. Biegano się na każdą premierę, choć nie było sekretu, że czasem toczyły się całe boje z cenzurą o jedno zdanie, jedno słowo. Pamiętam też koncerty w Filharmonii Narodowej, przyjazd wielkiej orkiestry z Los Angeles, a potem wizyty Artura Rubinsteina. Ileż orkiestr w tych czasach powstało, razem z tą najlepszą - Wielką Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia w Katowicach!

Zresztą nie tylko sztuka była polem działania i spotkań inteligencji. Podejmowała ona wówczas różne piękne inicjatywy - choćby wtedy, gdy usiłowała skupić ludzi myślących i młodzież w Klubie Krzywego Koła. Ona też zakładała takie oficyny wydawnicze jak PIW i Czytelnik oraz podejmowała inicjatywy przekładów, by przypomnieć tylko niektóre serie wydawnicze, jak Plus-Minus-Nieskończoność, Literatura Światowa czy Biblioteka Klasyków Filozofii.

Kultura jednak to nie tylko sztuka i literatura. To także, a może przede wszystkim sposób bycia ugruntowany na ideałach oświeceniowych, na pragnieniu wolności i szacunku do każdego człowieka. Nie były to dla inteligencji polskiej tylko słowa. Czy zatem można się dziwić, że to właśnie ona podjęła inicjatywę ruchu dysydenckiego, a później coraz mocniej zorganizowanego oporu, gdyż jedynie ona była w stanie podważyć fundamenty panującej ideologii, wskazać na wszystkie niemożliwości i sprzeczności marksizmu, wspomóc swym autorytetem bunt robotniczy. To jej przedstawiciele zasiedli przy Okrągłym Stole, co uchroniło naród przed rozlewem krwi.

I nagle przestała się liczyć, stając się jednym z głównych celów brutalnych oskarżeń. (...)

Barbara Skarga  
autorka jest filozofem i etykiem  
w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN  
*Gazeta Wyborcza*, 14-15 stycznia

## Minister Jurga: apetyt na władzę

W środowisku poznańskiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza blisko 60-letni Stefan Jurga - od końca listopada 2005 r. wiceminister edukacji - ma tylu zwolenników, co przeciwników. Dla jednych to błyskotliwy naukowiec, silny rektor i sprawny menedżer, dzięki któremu w szybkim tempie zaczął się rozwijać kampus uniwersytecki na poznańskim Morasku, a w ciągu sześciu lat jego rektorowania liczba studentów UAM wzrosła z 30 do 50 tys. Inni widzą w nim człowieka o niezaspokojonym apetycie na władzę, dbającego o polityczne i biznesowe układy zarozumiałego konformistę. (...)

W 1996 r. Jurga został rektorem UAM i funkcję tę pełnił przez dwie kadencje (do 2002). Od tego momentu Uniwersytet zaczął błyskawicznie tworzyć swoje ośrodki zamiejscowe w małych miejscowościach położonych niedaleko Poznania - m.in. w Kościanie, Śremie, Wągrowcu, Nowym Tomyślu, Pleszewie. Włodarze tych miast do dzisiaj są Jurdze za to wdzięczni, bo filia UAM to nie tylko prestiż, ale też szansa na rozwój.

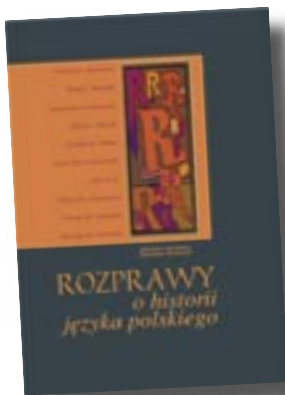
Przeciwnicy takiej polityki krytykowali jednak rektora, przekonując, że tworzenie ośrodków zamiejscowych doprowadzi do obniżenia poziomu nauczania - znani, utytułowani profesorowie nie dadzą się przecieć namówić na to, by kilka razy w tygodniu pakować manatki i jechać z kagankiem oświaty do oddalonych o kilkadziesiąt kilometrów od Poznania ośrodków. Studenci więc będą mieli jedynie okazję pobierać nauki od tych mniej utytułowanych. (...)

Katarzyna Kolska  
*Gazeta Wyborcza*, 16 stycznia

wybrała esa



# Nowości wydawnicze



**Rozprawy o historii języka polskiego, red. S. Borawski, s. 502, oprawa twarda, B5, Oficyna Wydawnicza UZ, 2005**

„Oddajemy do rąk Czytelnika zespołową książkę przygotowaną z myślą o osobach zainteresowanych nauką i refleksją nad dziejami naszego języka narodowego. Szczególną uwagę przywiązujemy do młodych badaczy, którzy już dokonali wyboru naukowej specjalności i postanowili oddać się zgłębianiu znanych już oraz jeszcze nieodkrytych i nieopisanych faktów oraz zdarzeń. Mamy nadzieję, że znajdą oni w wynikach naszej pracy inspirację dla własnych badań. Kierujemy naszą pracę także do badaczy jeszcze młodszych, tj. doktorantów, uczestników seminariów magisterskich, studentów starszych roczników polonistyki oraz nauczycieli, z nadzieją, że będzie pomocna w wyborze dziedziny naukowej. Chęć pomocy kształceniowej znajduje tu wyraz w zastąpieniu klasycznej bibliografii zestawieniem prac ułatwiających stawanie się historykiem języka polskiego. Dydaktyzm publikacji ujawnia się także – choć w zróżnicowany sposób – w poszczególnych rozdziałach książki. Zapewne zaawansowani już badacze także zechcą skonfrontować swoje widzenie problematyki historycznojęzykowej z poglądami wyłaniającymi się z kart naszej zespołowej pracy. Może to przynieść zawsze pożądane w nauce ożywienie dyskursu pomiędzy badaczami – naukowej historii języka jest to niewątpliwie potrzebne [...]”.

Stanisław Borawski [Z Przedmowy]



**Krański A., Przestrzenna zmienność współczynnika przekonsolidowania (OCR) wybranych typów litogenetycznych i litostratygraficznych gruntów spoistych Środkowego Nadodrza, s. 128, oprawa broszurowa, B5, Oficyna Wydawnicza UZ, 2005**

„Prezentowana w pracy analiza powinna odpowiedzieć na pytanie: czy na podstawie wyników standardowych badań edometrycznych (zakres obciążeń 0,0-0,4 MPa) można jednoznacznie określić wartość współczynnika prekonsolidacji (OCR), a tym samym oznaczyć konsolidację gruntu (OC, NC)? Może to mieć istotne znaczenie w praktyce geotechnicznej. Z. Młynarek (1987) stwierdził, że: «Silnie przekonsolidowane gliny, które zalegają w wielu regionach kraju skłaniają do sformułowania stwierdzenia, że szczególną uwagę w interpretacji wyników należałoby zwrócić na pełną ocenę wskaźnika OCR dla wielu gruntów oraz przeprowa-

dzenie wnikliwej analizy pomiędzy tym wskaźnikiem a parametrami wytrzymałościowymi poszczególnych grup gruntów».

W pracy przedstawiono analizę przestrzenną zmian wartości współczynnika przekonsolidowania w zależności od wybranych typów genetycznych i litostratygraficznych gruntów. Podstawowym typem litogenetycznym są grunty związane z zastoiskiem zbąszyńsko-nowosolskim. W mniejszym stopniu analizowano inne grunty Środkowego Nadodrza. Na tym tle przedstawiono również grunty ilaste górnego trzeciorzędu Polski od Bogatyni do Bydgoszczy, głównie w celach porównawczych.

W pracy analizowane są również związki OCR z wybranymi parametrami gruntów, w tym: wilgotność naturalna, gęstość objętościowa, kąt tarcia wewnętrznego, spójność, granica płynności, granica plastyczności itd.

Wiadomo, że duże (bardzo duże) obciążenia powodują zmiany w strukturze gruntu, co determinuje (skutkuje) zmiany cech fizyczno-mechanicznych. Jest pytaniem, do jakich wartości prowadzić obciążenia w warunkach laboratoryjnych, aby odpowiadały one stanowi *in situ* w danym okresie historii geologicznej gruntu (np. J. Herzig, S. Rybicki, J. Szczepańska, 1986), inaczej – aby były z nią zgodne co do wielkości.

W tym miejscu należy podkreślić istotną różnicę w gruntach badanych i prezentowanych w licznych pracach autorów zachodnich, cytowanych również w niniejszej pracy. Grunty te związane są głównie z plejstoceniem (włącznie do współcześnie się tworzących), np. Holandia, Zatoka Meksykańska, lub są to grunty postglacjalne, np. Anglia, Szkocja, Szwecja, Norwegia, Kanada, USA. Natomiast w pracy prezentowane są wyłącznie grunty plejstoceniowe, które z całą pewnością albo były przez lądolód obciążone (w tym wielokrotnie), albo co najmniej znajdowały się w jego bliskości w warunkach klimatu peryglacjalnego.

Badania współczynnika przekonsolidowania mogą być prowadzone m.in. z użyciem edometrów i aparatu trójosiowego w laboratorium, a także za pomocą sondowań realizowanych bezpośrednio w terenie (np. statyczne, dynamiczne, czy też dylatomert Marchetti'ego). Poniżej omówiono edometr, który był stosowany najwcześniej w badaniach i którego użyto do badań, których wynikami posłużono się w prezentowanej pracy”.

[Ze Wstępu]



**Kałużny R., Wyższe szkoły oficerskie wojsk lądowych w Polsce w latach 1967-1997, oprawa broszurowa, B5, Oficyna Wydawnicza UZ, 2005**

Ze spisu treści: Rozdział I. Szkoły oficerskie wojsk lądowych na przestrzeni dziejów. Rozdział II. Struktura organizacyjna wyższych szkół oficerskich wojsk lądowych w latach 1967-1997. Rozdział III. Działalność dydaktyczna i naukowo-badawcza w wyższych szkołach oficerskich. Rozdział IV. Działalność wychowawcza.



**Z dziejów Ziemi Lubuskiej po drugiej wojnie światowej,**  
red. C. Osękowski, t. 1, s. 294,  
oprawa twarda, B5, Oficyna Wy-  
dawnicza UZ, 2005

„Ziemia Lubuska po drugiej wojnie światowej, podobnie jak i całe tzw. Ziemie Odzyskane, miała swoją specyfikę, która wynikała zwłaszcza z niemal całkowitej wymiany ludności niemieckiej na polską. Specyfika Ziemi Lubuskiej w powojennych latach, przede wszystkim w pierwszym dziesięcioleciu, nie dotyczyła jednak wyłączenia stosunków ludnościowych. Można tu, najogólniej rzecz ujmując, wskazać na dwie grupy różnic pomiędzy ziemiami poniemieckimi a ziemiami dawnymi Polski. Pierwsza związana była z przynależnością obszaru do państwa niemieckiego. Druga grupa różnic stanowiła skutek prawnego i organizacyjnego przejmowania i włączania Ziemi Lubuskiej do państwa polskiego. Zaliczyć tu należy zwłaszcza ponemiecki podział administracyjny przejętych obszarów, niemieckie nazewnictwo miejscowości, ponemiecki majątek ruchomy i trwałe, ponemieckie dziedzictwo kulturowe oraz wyjątkowo restrykcyjne przepisy meldunkowe polskich władz i od samego początku wzmoczoną ochronę granicy państwowej. Ziemię Lubuską dotknęły ogromne zniszczenia wojenne, znacznie większe niż w Polsce centralnej, funkcjonowały tam radzieckie komendantury wojenne oraz stacjonowały liczne oddziały sowieckiego i polskiego wojska. Typowa była tu także grabież ponemieckiego majątku, niższe niż w innych miejscach Polski poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji oraz odmienna struktura własności w rolnictwie – z rozbudowanym od samego początku sektorem państwowym.

[...] Po 1989 roku wystąpiły nowe możliwości w zakresie badań nad dziejami Ziemi Lubuskiej. Wynikają one z udostępnienia niemal bez ograniczeń dokumentów archiwalnych oraz zniesienia cenzury. Chociaż dzieje Ziemi Lubuskiej także i wcześniej doczekały się wielu poważnych opracowań, dopiero jednak w ostatnich kilkunastu latach można prowadzić obiektywne i nieskrępowane badania.

Artykuł do niniejszego opracowania przygotowali uczestnicy mojego seminarium doktorskiego, którego tematyka obejmuje historię polityczną Polski i historię powszechną XX wieku. Zdecydowana większość tekstów ma źródłowy charakter i nie była dotychczas nigdzie publikowana. Mam nadzieję, że ukażą się kolejne tomy opisujące szeroko rozumianą problematykę dziejów Ziemi Lubuskiej po drugiej wojnie światowej, w których będą także publikować inni badacze, niekoniecznie uczestnicy mojego seminarium”.

Czesław Osękowski [Ze Wstępu]



**Roszkowska M.,**  
**Postawy młodzieży szkolnych**  
**klubów europejskich wobec społeczeństwa obywatelskiego, s. 242,**  
oprawa broszurowa, A5, Oficyna  
Wydawnicza UZ, 2005

„Praca składa się z ośmiu zasadniczych części. Pierwsza z nich zatytułowana «Społeczeństwo polskie

w procesie demokratycznych przeobrażeń» obejmuje cztery podrozdziały. Pierwszy dotyczy ogólnych refleksji na temat przemian ustrojowych zachodzących w Polsce, drugi – kwestii teoretyczno-pojęciowych związanych ze społeczeństwem obywatelskim. Wgląd w toczące się w literaturze przedmiotu rozważania teoretyczne na temat społeczeństwa obywatelskiego służył dwóm celom. Pierwszy – to walor poznawczy. Drugi był związany z poszukiwaniem przez autorkę własnych rozwiązań w zakresie empirycznej operacjonalizacji problemu. Z uwagi na to, że przedmiotem zainteresowania badawczego uczyniono młodzież i jej postawy obywatelskie, ważne jest też ukazanie najważniejszych problemów wiążących się ze zmianami zachodzącymi po 1989 r. w Polsce w aspekcie budowania społeczeństwa obywatelskiego oraz nakreślenie obrazu postaw obywatelskich młodego pokolenia Polaków, który wyłania się z badań socjologicznych.

Autorka spogląda na proces budowania społeczeństwa obywatelskiego z punktu widzenia roli edukacji w tym procesie. W edukacji widzi czynnik umacniający demokrację w Polsce i kształtujący postawy obywatelskie wśród młodzieży. W związku z tym część druga pracy zatytułowana «Demokracja i jej edukacyjne konotacje» została poświęcona właśnie tej problematyce, czyli roli edukacji w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego. Zagadnienie edukacji zostało omówione na podstawie literatury socjologicznej. W efekcie w opracowaniu przyjęto szerokie rozumienie edukacji jako całego systemu oddziaływania na świadomość i postawy ludzkie. Centralne miejsce w rozważaniach teoretycznych zajmuje szkoła.

W części trzeciej prezentowane są założenia, problemy badawcze, metody, za pomocą których zostały przeprowadzone badania oraz charakterystyka badanej zbiorowości. Kolejne części (czwarta, piąta i szósta) zawierają analizę wyników badań własnych. Zostały one usystematyzowane zgodnie z komponentami postawy: poznawczym, afektywnym i behawioralnym.

Jednym z istotnych elementów postaw człowieka wobec demokracji jest wiedza obywatelska. Liczne badania socjologiczne pozwalają stwierdzić, że odpowiedni jej poziom sprzyja rozumieniu istoty uczestnictwa w życiu społecznym i pozytywnym nastawieniom do budowanego ustroju politycznego. Podrozdział «Młodzież wobec idei demokracji» (część czwarta) zawiera analizę wyników badań dotyczących wiedzy obywatelskiej młodzieży z obu prób. Wiedza ta została zbadana specjalnie przygotowanym testem wiedzy obywatelskiej, a problem dotyczył znajomości podstawowych zasad demokracji.

Kolejne podrozdziały: «Ocena demokracji i wybranych przejawów demokratycznego życia», «Ocena kluczowych instytucji i organizacji w Polsce», «Ocena przemian demokratycznych w Polsce» (część piąta) dotyczą afektywnego komponentu postawy. Aby żyć w ustroju demokratycznym i korzystać w pełni z możliwości, jaki on oferuje, ważne jest utożsamianie się z tym ustrojem i docenianie jego różnych aspektów. W literaturze przedmiotu podkreśla się też niebagatelną funkcję, jaką spełnia dla stabilnego funkcjonowania ustroju demokratycznego, zaufanie przejawiane przez ludzi nie tylko do współobywateli, ale także do instytucji demokratycznych. Badania objęły zatem złożone kompleksy zjawisk społecznych. Starano się odpowiedzieć m.in. na pytania: jakie jest zdanie badanych o demokratycznym sposobie sprawowania władzy w porównaniu z innymi, niedemokratycznymi formami rządów? oraz jaki jest stosunek badanych do praw i swobód obywatelskich będących fundamentem istnienia społeczeństwa obywatelskiego? Starano się też dowiedzieć,

w jakim stopniu młode pokolenie Polaków obdarza swym zaufaniem najważniejsze instytucje demokratyczne w kraju. W badaniach uwzględniono również kontekst demokratycznej transformacji w Polsce. Uznano, że pozytywna ocena kierunku przemian zachodzących w Polsce po 1989 r. może posłużyć jako wskaźnik uznania badanej młodzieży dla demokracji i życia w tym ustroju. Szukano zatem odpowiedzi na pytania: jak młodzież z obu prób ocenia kierunek zmian zachodzących w Polsce po 1989 r.? Czy jej zdaniem obecny system społeczno-polityczny w Polsce wart jest tego, by go bronić? Czy postrzega ona Polskę jako kraj demokratyczny?

Dla demokracji ważne jest jej «praktykowanie», bo to ono ją ożywia i stabilizuje. Dlatego kolejne podrozdziały zatytułowane «Działania polityczne», «Miejsce polityki i problemów społecznych w świecie badanej młodzieży», «Aktywność obywatelska w szkole», «Organizacje, związki, stowarzyszenia» (część szósta), traktują o trzecim, behawioralnym aspekcie postawy. Analiza wyników badań objęła dwa wymiary aktywności młodzieży. Pierwszy z nich dotyczył gotowości do podejmowania rozmaitych działań na rzecz demokracji politycznej, a drugi – przejawiania przez młodych ludzi różnych form aktywności obywatelskiej na terenie szkoły i poza nią.

W badaniu poszukiwano także odpowiedzi na pytanie, jakie są inne wśród przyjętych w badaniu uwarunkowania postawy wobec demokracji i kształtowania cech obywatelskich? Rozwiązanie tej kwestii znajduje się w siódmej części zatytułowanej «Cechy demograficzne i społeczne respondentów a postawy wobec demokracji».

Zawartość ostatniej, ósmej części – «Szkolne Kluby Europejskie w kształtowaniu postaw młodzieży wobec demokracji» – stanowi podsumowanie wyników badań.

Opracowanie uzupełnia aneks, w skład którego wchodzią wyniki testu T Studenta i kwestionariusz ankiety».

[Ze Wstępu]



**Szafer K., Ziemiaństwo jako elita społeczeństwa polskiego w Wielkopolsce na przełomie XIX i XX wieku, s. 198, oprawa broszurowa, A5, Oficyna Wydawnicza UZ, 2005**

„Niniejsza praca została poświęcona elicie w ważnym dla narodu polskiego okresie kształtowania się współczesnego społeczeństwa polskiego w Wielkopolsce. Tą elitą było ziemiaństwo. Książka, tytułowana *Ziemiaństwo jako elita społeczeństwa polskiego w Wielkopolsce na przełomie XIX i XX wieku*, ma charakter socjologiczno-historyczny i obrazuje przemiany społeczeństwa polskiego w Wielkopolsce w latach 1871-1914. Ten okres historyczny wybrano nieprzypadkowo, zamknięty chronologicznie czas pozwala bowiem zaobserwować zmiany, jakim uległo całe społeczeństwo, jak i poszczególne jego warstwy. Lata 1871-1914 były szczególnym okresem w historii Wielkopolski jako części zaboru pruskiego, gdyż wtedy mocno zaostrzono proces germanizacji, który prowadzono na wielu płaszczyznach życia społecznego. Rok 1871 to nie tylko rok powstania Cesarstwa Niemieckiego i umocnienia się hegemonii pruskiej w Rzeszy, ale także rok likwidacji autonomii Wielkiego Księstwa Poznańskiego i włączenia go do Prus jako Prowincji Poznańskiej. Chronologicznie pracę zamknięto na roku 1914, podobnie jak większość opracowań historycznych poświęconych okresom zaborów. Pierwsza wojna światowa przyniosła wiele zmian, nie tylko na mapie Europy. [...] Praca została podzielona na cztery rozdziały. Pierwszy z nich ma charakter czysto historyczny, przedstawia bowiem sytuację społeczno-polityczną Polaków w zaborze pruskim w latach 1871-1914, ze szczególnym uwzględnieniem okresu po 1886 roku. W tym roku powstała Komisja Kolonizacyjna, rozpoczęła się walka o ziemię, a Polacy skutecznie przeciwstawili się systematycznej germanizacji. Warunki polityczne i społeczne wpływały na zmiany, jakie dokonywały się w strukturze społeczeństwa polskiego. Drugi rozdział, o charakterze metodologicznym, przedstawia teorie i kategorie socjologiczne wykorzystane do zbadania ziemiaństwa jako elity. Trzeci rozdział jest poświęcony roli ziemiaństwa w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym Polaków w Wielkopolsce. Prezentowane zmiany nie byłyby pełne, gdyby przedstawiono je tylko w aspekcie makrostrukturalnym. Przekształcenia mikrostrukturalne najbardziej widoczne są w rodzinie, dlatego tej podstawowej komórce społecznej poświęcono czwarty rozdział».



**Zapomniane dziedzictwo kulturowe na wschodzie Europy od XV do XX wieku, red. M. B. Topolska, s. 152, oprawa broszurowa, B5, Oficyna Wydawnicza UZ, 2005**

„Przedstawiamy kolejny już tom materiałów z sesji naukowej poświęconej dziejom Europy Środkowo-wschodniej. Poprzedni, będący pokłosiem sesji «Mniej znane historie z dziejów Europy Środkowo-wschodniej», ukazał się w 2003 roku. Tematem naszego spotkania, które odbyło się 26 maja 2003 roku w auli Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Zielonogórskiego, było „Zapomniane dziedzictwo kulturowe na wschodzie Europy w XV-XX wieku”. Tym razem, co świadczy o zainteresowaniu prezentowaną problematyką, wypełniło ją dwunastoma referatami aż szesnaścioro studentek i studentów III roku z Katedry Komunikacji Językowej Filologii Polskiej. Sesji dopełnił referat piszącej te słowa o trwałej, acz trudnej obecności Polaków na ziemiach litewsko-ruskich w XV-XX wieku [...]”.

*Maria Barbara Topolska* [Ze Wstępu]







